STAN POGODY

Dziś będzie pogodnie, jutro zaś częściowo pochmurnie i możliwe przelotne deszcze.
Dziś najwyższa temperatura około 80 stopni, najniższa zaś w nocy 60 stopni. — Słabe wiatry południowe i południowo-wschodnie.
Wschód słońca o godzinie 5:19, zachód o godzinie 8:19.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

KALENDARZYK

Dziś środa, 1-go czerwca — Jakuba.
Jutro czwartek, 2-go czerwca — Erazma i Marceliny.
Pojutrze piątek, 3-go czerwca — Leszka i Klotyldy.

No. 129 Rok (Vol.) XLVIII CHICAGO, ILL., ŚRODA, 1-GO CZERWCA (JUNE), 1955 Telephone BRunswick 8-8700 7c

Generałowie Tatar i Spychalski Są Na Wolności

Nadzieja Zgody w Obliczu Strajku Dziś u Forda

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—O CZYM
—POLSCY RODZICE
—POWINNI
—WIEDZIEĆ

* * *

Dzieją się na świecie dzisiaj rzeczy, o których naszym polsko-amerykańskim rodzicom ani nie śniło!

* * *

"Studenci! Nie podniecajcie się narkotykami przed egzaminami!" Oto tytuł zamieszczony w jednej z poważnych gazet. Pod tytułem czytamy dalej:

* * *

"Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Studenckiej zamierza wszcząć kampanię w celu ostrzeżenia studentów przed zażyciem narkotyków w godzinach poprzedzających egzaminy. Dowiedzionym jest przez lekarzy, że nadużycie pigułek lub zastrzyków może wywołać poważne zaburzenia w organizmie. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Studenckiej przygotowuje serię odczytów, ażeby przestrzec młodzież szkolną przed niebezpieczeństwem jakie jej grozi z powodu zażycia środków podniecających przed egzaminami."

* * *

Brawo studenci z zarządu Wzajemnej Pomocy Studenckiej! Nareszcie znalazł się ktoś, kto powiedział głośno to o czym mówi się po cichu na stadionach, torach wyścigowych, torach kolarskich i w pewnych ośrodkach, uczęszczanych przez młodzież wielkomiejską.

* * *

Bo podniecenie za pomocą narkotyków ludzi i zwierząt w momentach wymagających wielkiego wysiłku fizycznego oraz sprawności umysłowej, jest niestety stosowane. Nie od dziś zresztą.

* * *

Dotychczas jednak mówiło się o tym bardzo rzadko. Na placach wyścigowych załatwiano te sprawy dyskretnie, wykluczano z klubu "uszla-

(Dokończenie na Str. 2ej)

Z POLSKI

W Starych Bielicach owca należąca do Antoniego Kwoczki, właściciela 4-hektarowego gospodarstwa, porodziła pięcioraczki — 3 owieczki i 2 baranki. Początkowo p. Kwoczka miał sporo kłopotu z karmieniem małych, obecnie jedzą one same i czują się doskonale.

* * *

W Radomiu zapowiadają otwarcie wystawy "Historia Radomia" obrazującej dzieje miasta od chwili powstania do czasów obecnych.

* * *

Laureatami III ogólnopolskiego konkursu śpiewaczego, w którym wzięło udział w centralnych eliminacjach 253 uczestników, zostali — Adelina Gallert z Warszawy i Adam Szybowski z Krakowa. Oboje otrzymali najwyższe nagrody pieniężne po 4 tys. złotych.

* * *

Sąd powiatowy w Warszawie skazał na trzy lata więzienia Tadeusza Piekarskiego, zamieszkałego w Piastowie, za pokątny handel biletami kinowymi. Piekarski sprzedawał bilety wartości zł. 4.50 po 20 zł.

Śmierć Czworga Dzieci w Pożarze

Akron, O. (UP) — Dzisiaj nad ranem spaliło się czworo dzieci pp. Kenneth E. Frederick, podczas snu, w gwałtownym pożarze ich domu farmerskiego około 10 mil stąd na południe.

Nowa Oferta Kompanii Forda w Ostatnim Dniu

140,500 Robotników w Pogotowiu Przerwania Pracy

Detroit, Mich. — (UP) — Przedstawiciele Ford Motor Company i unii CIO United Auto Workers mieli spotkać się jeszcze dzisiaj dla przeprowadzenia ostatecznych targów o nowy kontrakt, gdy kompania wystąpiła z nową ofertą w swych zabiegach o odwrócenie wybuchu strajku, mającego nastąpić dziś o północy. Jedna i druga strona ni etraciła nadziei osiągnięcia zgody w ostatniej chwili. W przeciwnym razie planowany na krajową skalę strajk byłby pierwszym tego rodzaju strajkiem w historii kolosalnego przedsiębiorstwa fordowskiego.

Ostateczne rokowania miały być wznowione o godzinie 10-ej dzisiaj przed południem. Nowa oferta kompanii, raportowana przez osoby zbliżone do zarządu unii, ma oznaczać złagodzenie przez Forda swej silnej opozycji do unijnego żądania gwarancji rocznego zarobku. Wobec tego ożyła nadzieja zażegnania kosztownego strajku, mającego objąć 51 fabrycznych zakładów fordowskich po całym kraju rozproszonych.

Unia Nakazała Pogotowie Strajkowe

Unia nakazała 140,500 robotnikom być w pogotowiu do porzucenia pracy, jeśli w rokowaniach nie nastąpi zmiana z widokiem zgody. Około 48,000 członków Lokalu 600 CIO-UAW, największego unijnego na świecie lokalu, w zakładach Ford Motor Company na przedmieściu Dearborn, otrzymał rozkaz przeprowadzenia po południu demonstracyjnej próby strajku i wysłuchania ostatnich raportów o przebiegu nawiązanych dzisiejszych targów z kompanią.

Obie strony zachowywały ścisłe milczenie odnośnie zajmowanego stanowiska dzisiaj wobec wysuniętych pierwotnie przez unię żądań gwarancji rocznego zarobku, wyższej pensji na starość, podwyżki wynagrodzenia za pracę, płaconej przez kompanię asekuracji szpitalnej i innych "benefitów" fabrycznych.

Prezydent Był Na Obchodzie w Gettysburgu

Gettysburg, (UP). — Prezydent Eisenhower, spędzając tu święta na swej własnej farmie, wziął nieoficjalny udział w obchodzie Wieńczenia Grobów na polu historycznej bitwy pod Gettysburgiem.

Prezydent nie był na tej ceremonii nawet przedstawiony zebranym kilku tysiącom mieszkańców okolicznych. Głównym mówcą był p. Harold E. Stassen, nowy prezydencki "sekretarz pokoju", który między innymi oświadczył, że "armie tyrańskie" znajdują się w ruchu i że "potrzeba siły do unicestwienia" ich zamiarów.

Chicagowianka w Addis Ababie

Belgrad. (UP). — Chicagowianka, Kordija Milosiewic, graduantka "Hunter College" w New Yorku, która przed 5-ma laty wyemigrowała do Jugosławii i tam wyszła zamąż za pułkownika Dusana Kwedera, przebywać będzie obecnie w Addis Abeba, albowiem jej mąż został tam ambasadorem jugosłowiańskim.

Piąta Kolumna Wciąż Chodzi Luzem

Washington, D. C. (UP) — Prokurator generalny Herbert Brownell, Jr., wyraził nadzieję, że Departamentu Sprawiedliwości uda się ostatecznie w roku fiskalnym 1955-56 zmusić około 30 czynnych organizacji komunistycznego frontu do zarejestrowania swych członków i raportowania swej działalności. Organizacje te udały się na drogę sądową i ponawiają swoje apele od zapadłych decyzji, grając w ten sposób na zwłokę.

Departament Sprawiedliwości ma także nadzieję, iż w przyszłym roku fiskalnym uda mu się udowodnić, że kilkanaście unii robotniczych jest naszpikowanych komunistycznymi wtyczkami i pozostaje pod wpływami piątej kolumny.

Uchwalona przez Kongres kontrola piątokolumnowego ruchu (Subversive Control Act) w roku 1950-ym istnieje przeważnie wciąż na papierze, prócz przewlekających się przesłuchów i sprawdzenia dowodów wrogiej działalności, rozwijanej przez komunistów w różnych maskach i przez organizacje zaliczone do komunistycznego frontu.

Anglia Nie Zgodzi Się Na Wejście Hiszpanii Do NATO

Londyn. (UP). — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że W. Brytania nie zgodzi się na wejście Hiszpanii do organizacji paktu północnego Atlantyku (NATO). Powiedział on, że polityka brytyjska w stosunku do Hiszpanii pozostaje "niezmienna".

7-my Rząd w Chili w 18 Miesiącach

Santiago, Chili. (UP). — W Chili powstał nowy rząd — siódmy gabinet w ciągu 18 miesięcy. Jest nim "apolityczny rząd" prezydenta Carlos Ibanez, utworzony po ustąpieniu siedmiu ministrów z Partii Laborycko-Agrarnej. Do ostatniego kryzysu doszło, gdy rząd odmówił prawa azylu 13 studentom peruwańskim, wydalonym z Argentyny za rzekomą działalność komunistyczną.

Rokowania Pokojowe Rosja-Japonia

Londyn. — (UP) — Dziś otwarto w Londynie rokowania pokojowe między Rosją i Japonią. Wstępne oświadczenie sowieckiej delegacji wskazuje na to, że Rosja pragnie zawrzeć z Japonią pokój "typu austrjackiego", to znaczy, aby Japonię zupełnie zneutralizować. Rokowania będą prowadzone w sowieckiej ambasadzie w Londynie. — Stany Zjedn., W. Brytania i inne państwa, prowadzące wojnę z Japonią, zawarły z nią pokój przed 3-ma laty w San Francisco.

Dwóch Księży Znów Aresztowano Wczoraj w Argentynie

Buenos Aires. (UP) — W stolicy Argentyny, Buenos Aires, znów aresztowano wczoraj dwóch księży rzymsko-katolickich za okazanie "nieposzanowania dla rządu i prez. Perona".

Chińska Opera Wystąpi w Paryżu

Paryż. (UP). — Chińska opera w Pekinie, która rości sobie pretensje, że jest najstarszą operą w świecie, da swe pierwsze przedstawienie poza Chinami z okazji 1250-lecia swego istnienia. Mianowicie w dniach od 4 do 8 czerwca da ona swe przedstawienia w Paryżu.

Orzeczenie Sądu o De-segregacji Rasowej w Kraju

Washington, D. C. (CT) — Najwyższy Trybunał Stanów Zjednoczonych orzekł wczoraj jednomyślnie, że sprawa "de-segregacji" rasowej w szkołach publicznych należy do władz stanowych i lokalnych. Innymi słowy, na władzach miejscowych spoczywa odpowiedzialność za "wczesne jak to jest praktyczne" zniesienie segregacji rasowej.

Najwyższy trybunał nie ustalił żadnego specyficznego terminu na zastosowanie się do tej ustawy federalnej. Polecił jednak federalnym sądom dystryktowym dopilnować, aby "procesy de-segregacyjne rozpoczęły się niebawem i były przeprowadzone z rozsądną szybkością, biorąc pod uwagę różne warunki miejscowe i przeszkody."

Wobec tego obie strony są mniej więcej zadowolone. Murzyni cieszą się, że segregacja będzie zniesiona zupełnie w 1956 roku, a biali żywią nadzieję, że obecny stan rzeczy uda się przewlec jeszcze bardzo długo, gdy o de-segregacji będą decydowały czynniki miejscowe.

Związek Ziem Północno-Wschodnich Za Jednością Narod.

Londyn. (EZN).—W niedzielę, 22 maja, odbył się w Londynie doroczny zjazd Związku Ziem Północno-Wschodnich R. P. Grupa przeciwników zjednoczenia narodowego zmobilizowała swe siły z kół prowincjonalnych i z Londynu, usiłując przeprowadzić wniosek o odmowę absolutorium dla ustępujących władz z powodu wydelegowania przez nie przedstawiciela Związku Ziem Północno-Wschodnich do Tymczasowej Rady Jedności Narodowej. Wniosek ten odrzucono 141 głosami przeciwko 77.

Należy przypomnieć, że Związek Ziem Północno-Wschodnich R. P., Związek Ziem Południowo-Wschodnich R. P. i Związek Polskich Ziem Zachodnich mają swych przedstawicieli w Radzie Jedności Narodowej na mocy Aktu Zjednoczenia.

Po uchwaleniu absolutorium wybrano nowy zarząd Zw. Ziem Płn.-Wsch., w skład którego weszli: mec. Tadeusz Kiersnowski jako przewodniczący, panie E. Maszadro i A. Rondomańska oraz pp. B. Ławruczenko, L. Torliński, W. Urbanowicz i A. Urbański.— Ponadto wybrano 30 członków Rady Naczelnej.

7 Krokodylów w Mississippi

Clinton, Ia. (UP)—Wszyscy okoliczni mieszkańcy nad rzeką Mississippi otrzymali polecenie trzymania dzieci zdala od rzeki i nabrzeżnych bagien wskutek wykrycia krokodylów meksykańskich. Z tych jeden 5 stóp długi pozostał w rzece.

Obecność krokodylów wykryła pani Glen Noble, podczas połowu ryb, nastąpiwszy nogą na największego, sądząc że to kłoda drzewa. Krokodyl skrył się w głębię. Pozostałe sześć mniejszych, długości do 20 cali, zostały schwytane i sprzedane w pobliskiej tawernie. Jednakże wszystkie sześć wkrótce powróciły. Pozostał tylko jeden, największy w rzece.

Znawcy orzekli, iż krokodyle tego gatunku żyją w Meksyku i w Ekwadorze. Tu mógł jeden z nich (samica) być przewieziony na pokładzie jednej z barek z Zatoki Meksykańskiej, jakie pływają po rzece Mississippi.

Nowe Hasło Sowieckiego Niedźwiedzia

Imponujące Uroczystości Zakończenia Roku Szkolnego w Kolegium Związkowym

17 Osób Graduowało w Kolegium i 10 w Instytucie Technicznym. — Syn Cenzora Gunthera Wśród Graduantów. — Odbył Się Zjazd Alumnów Kolegium. — Na Uroczystości Przybyła Licznie Brać Związkowa

Cambridge Springs, Pa. (K. W.) — W sobotę i niedzielę, w dniach 28-go i 29-go maja odbyły się w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., uroczystości zakończenia roku szkolnego, rozdania dyplomów graduantom Kolegium i Instytutu Technicznego, oraz pierwsze w historii uczelni Związkowej nadanie doktoratów honorowych.

Syn Cenzora graduantem

Już w sobotę, dnia 28 maja po południu odbyło się walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Alumnów Kolegium. Dr. A. P. Coleman, przedstawił trudności finansowe, z którymi musi borykać się szkolnictwo prywatne, a więc także i Kolegium Związkowe. Wieczorem zaś tegoż dnia dr. Coleman, z małżonką podejmowali kolacją graduantów i ich rodziny. Na kolacji był obecny także prezes Rady Szkolnej Cenzor ZNP. B. F. Gunther, wiceprezeska Zarządu Centralnego F. Dymek, oraz wicenzor Józef Habuda. Sędzia Gunther był zresztą w tym roku na uroczystościach graduacyjnych Kolegium nie tylko jako prezes Rady Szkolnej i cenzor ZNP, ale także jako ojciec. Wśród bowiem tegorocznych graduantów Kolegium był także syn cenzora,, B. F. Gunther Jr., który otrzymał dyplom Bachelor of Art. Fakt, że syn najwyższego urzędnika Związku studiował i zdobył dyplom na uczelni Związkowej ma swoje symboliczne znaczenie i powinien być przykładem dla szerokich rzesz Związkowych.

Nagroda za język polski

W czasie kolacji przemawiał rektor Coleman w imieniu fakultetu, Jan Robert Jaruszkiewicz, prezes klasy seniorów w imieniu graduantów i w imieniu rodziców małżonka cenzora p. Maria Gunther Podziękowała ona rektorowi i fakultetowi za opiekę i wiedzę jaką zdobyli na uczelni graduanci, tym zaś ostatnim życzyła by idąc na dalsze studia, lub wchodząc do życia praktycznego zachowali młodzieńczy entuzjazm, niezależność swoich poglądów i sądów, oraz wytrwałość w dążeniu do wytkniętych celów.

W czasie kolacji rektor Coleman wręczył nagrodę graduantowi Stanleyowi C. Czenis z Trenton, N. J. za wybitne postępy w języku polskim, a graduantkom: Anne M. Rychlickiej z Dearborn, Mich., i Eileen N. Kuniczak z Cleveland, O., za pracę na polu kulturalno-artystycznym.

Rozpoczęli z Bogiem

Właściwe uroczystości graduacyjne odbyły się w niedzielę dnia 29-go maja. Rozpoczęły się one nabożeństwem w kościele św. Antoniego. Uroczyste nabożeństwo celebrował i kazanie wygłosił kapelan Kolegium, ks. Józef Cebeliński. Kościół szczelnie wypełniony przez przybyłych do Cambridge Springs, rodziców i Związkowców, a w pierwszych ławkach zajęli miejsca tegoroczni graduanci w togach akademickich.

Po nabożeństwie odbyła się właściwa uroczystość jak pisaliśmy już wczoraj na terenie kampusu Kolegium. Po odśpiewaniu hymnów narodowych przez wszystkich zebranych i odmówieniu inwokacji przez ks. J. Cebelińskiego, uroczystość zagaił rektor, dr .A. P. Coleman, mówiąc między innymi:

We wrześniu b.r. minie 43 lata, jak prezydent Stanów Zjednoczonych William Howard Taft w czasie otwarcia Kolegium oświadczył, że uczelnia ta zawsze pozostanie pod kierownictwem Związku Narodowego Polskiego.

Historia jednak tej uczelni — mówił rektor Coleman — sięga znacznie dalej wstecz i zaczęła się przed 75 laty w historycznym mieście Filadelfii. W 1880 roku w Mieście Bratniej Miłości, grupa Amerykanów polskiego pochodzenia powołała do życia Związek Narodowy Polski, którego zadaniem było nie tylko pomaganie swoim członkom w potrzebie i nieszczęściu, ale zadaniem tej organizacji była także troska o przygotowanie ich synów i córek do zajęcia wyższych pozycyj w życiu, niż danym im to było osiągnąć osobiście. Spełnieniem zamiarów

(Dokończenie na str. 6ej)

PO WRĘCZENIU DOKTORATU.—Kolegium Związkowe nadało w tym roku poraz pierwszy w swojej historii dwa doktoraty honorowe. Otrzymali je prezes unii United Steelworkers David McDonald i prezes Pennsylvania Manufacturing Ass'n G. Masson Owlett. Na zdjęciu dr. David McDonald (w środku) po otrzymaniu dyplomu w towarzystwie prezesa Rady Szkolnej, Cenzora B. F. Gunthera (z prawej)| i rektora Kolegium A. P. Colemana.

Taką Wiadomość Dostał Londyn z Warszawy

Generałowie Ci Byli Skazani Na Więzienie Dożywotnie w 1951 r.

Londyn. (DP). — Z Warszawy nadeszła do Londynu wiadomość o wypuszczeniu na wolność gen. Tatara-Tabora, skazanego w sierpniu 1951 r. na dożywotne więzienie przez reżymowy sąd wojskowy w Warszawie.

Gen. Tatar-Tabor przybył do Londynu z końcem kwietnia 1944 r. wysłany przez podziemne władze wojskowe w Polsce, gdzie przez dłuższy czas pełnił obowiązki "szefa operacji" A.K. W Londynie został zastępcą szefa sztabu do spraw krajowych. W owym czasie krążyły pogłoski, że miarodajne czynniki Polski podziemnej wolały widzieć Tatara-Tabora w Londynie, niż w Kraju, ze względu na jego dość miękkie stanowisko wobec komunizmu i Rosji sowieckiej.

Po wojnie gen. Tabor opowiedział się po stronie reżymu i kilkakrotnie w tajemniczych misjach wyjeżdżał do Kraju. Jego stałym miejscem pobytu jednak nadal był Londyn, skąd kierował dość rozległą akcją finansową, nie pozbawioną charakteru politycznego. W rękach Tabora została bowiem znaczna część wielomilionowego funduszu krajowego, którym rozporządzały władze wojskowe w Londynie w okresie wojennym. Pomocnikami Tatara-Tabora w Londynie byli ppłk Utnik i płk. Nowicki, który również — mimo opowiedzenia się za reżymem — pozostali po wojnie w Londynie i współdziałali z Taborem w zarządzaniu kupionymi przez niego domami, farmami itd.

Wezwani do Warszawy

W jesieni 1949 r. Tatar, Utnik i Nowicki zostali wezwani do Warszawy, przy czym na telegramach wzywających ich do Polski figurował podpis gen. Mariana Spychalskiego, jednego z bliskich ludzi Gomułki. Po przyjeździe do Warszawy wszyscy trzej zostali zaaresztowani, a 1 sierpnia 1951 r. w rocznicę wybuchu powstania warszawskiego, stanęli przed sądem wojskowym w Warszawie. Ława oskarżonych składała się z gen. bryg. Stanisława Tatara-Tabora, gen. bryg. Franciszka Hermana, gen. bryg. Jerzego Kirchmayera, gen. dyw. Stefana Mossora, płk. Stanisława Nowickiego, ppłk. Mariana Jureckiego, komandora ppor. Stefana Wacka i mjr. Władysława Romana.

Reżym zarzucał im m. in. że w latach 1945—50 "działając w interesie państw imperialistycznych organizowali i rozwijali dywersyjną i szpiegowską akcję w wojsku". Również w "interesie państw imperialistycznych działali oni w kierunku obniżenia obronności państwa ludowego".

Urzędowy komunikat zapowiadający proces zarzucił im, że starali się umożliwić imperialistom oderwanie od Polski Ziem Odzyskanych, że byli zdrajcami itd.

"Praca dla Wywiadu"

Organizacja dywersyjna i szpiegowska kierowana przez

(Dokończenie na str. 8-ej)

Strajk Nauczycieli We Włoszech

Rzym. (UP). — Premier Włoch, Mario Scelba, zagroził użyciem "koniecznych środków", jeśli nie zakończy się szybko strajk nauczycieli, którego skutkiem jest, że półtora miliona dzieci szkolnych nie może być egzaminowanych przed końcem roku.

Nauczyciele w liczbie 91 tysięcy 600 domagają się znacznego podwyższenia uposażeń. Dotąd zarabiali oni równowartość około $80 miesięcznie.

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

225——— (Ciąg dalszy)

Lady Corrigan nic jeszcze nie wspomniała Józefinie o spotkaniu Maksymiliana — byłaby musiała zdradzić tajemnicę zamienienia dzieci, a do tego nie miała żadnego prawa.

I tak upływał jeden dzień po drugim, aż zaszedł wypadek, zagrażający Józefinie na nowo zmarnowaniem jej szczęścia.

Pewnego dnia uczuła się lady Corrigan nieco słabą i oświadczyła Józefinie przy śniadaniu, że dziś nie wyjedzie.

— Jest mi to bardzo przykro — rzekła — tym więcej, że miałyśmy jechać do owej biednej wdowy, która tak nagle zaniewidziała, a której jedyną podporą jest młodziutka córka, sprzedająca kwiaty na bulwarach.

— Tak, bardzo to smutne — odpowiedziała Józefina — Czytałam w gazecie, że córka ta ma być cudownie piękną!

— Nie wymieniono jej nazwiska?

— Owszem. Dziewczynie na imię Mignon, nazywa się zaś Fourier. Od czasu zaniewidzenia matki nie może roznosić kwiatów i dlatego nic nie zarabia... Matkę chcą przenieść do zakładu niewidomych, ale córka nie chce na to pozwolić.

— Jak można rozłączać matkę z córką! — zawołała lady Wiktoria. — Biedna kobieta nie ma nic więcej na świecie, jak tę córkę i ma ją opuścić!

— Ale w zakładzie znalazłaby troskliwą opiekę...

— Ach, opiekę? Czy to wynagrodzi rozłączenie się z jedną ukochaną córką? Chciałabym chętnie wesprzeć tę biedną, a że nie mogę dziś wyjechać, przeto jedź ty, moje dziecko, do wdowy Fourier i zawieź jej trochę pieniędzy.

— Bardzo chętnie.

Lady Wiktoria wyjęła z kieszeni kilka sztuk złota i podała je Józefinie.

— Masz tu sto franków — rzekła — i powiedz biednej niewidomej, że co miesiąc dostanie tyle. Zapisz zaraz jej nazwisko w naszą książkę.

Józefina zabrała się natychmiast do wykonania rozkazu swej pani.

Pół godziny później, ubrana wytwornie w stroje, darowane jej przez lady Wiktorię, schodziła na dół, gdzie już czekała na nią wspaniała kareta. Józefina zajęła miejsce na jedwabnych poduszkach i konie ruszyły.

Stangret, poprzednio już dokładnie poinformowany, skręcił wnet w uboższą część miasta, i stanął w końcu przed wielkim, ponurym domem, w którym mnóstwo biednych mieszkało rodzin.

Wdowa Fourier mieszkała tu także.

Taka wspaniała kareta nie często się na tej pojawiała ulicy. To też wszystko, co żyło, wybiegało przed domy, aby się przypatrzeć pięknym koniom i błyszczącej liberii stangreta. Józefina, nie chcąc zbytecznej zwracać na siebie uwagi, kazała stangretowi odjechać kilka ulic dalej i zamierzała potem iść pieszo.

Pokój wdowy Fourier leżał na czwartym piętrze.

Józefina wchodziła wolno na schody. Takie nędzne mieszkanie nie było nowością dla niej, wszakże i ona, jako córka szewca Hilberta nie mieszkała w Hernais lepiej.

I na tę myśl ogarnął duszę jej gorzki żal do tego, który będąc jej ojcem, zmusił ją do spędzenia najpiękniejszych lat życia w takiej nędzy pomiędzy zbrodniarzami.

Gdy zapukała do drzwi, otworzyła jej śliczna, młoda dziewczyna, o czarnych włosach i błyszczących oczach.

— Wszakże jesteś Mignon Fourier — zapytała Józefina.

— Tak jest — odrzekła dziewczyna zdumiona wizytą tej pięknej pani.

— Matka twoja zaniewidziała nagle?

— Tak! — szepnęła Mignon, a w pięknych jej oczach ukazały się łzy.

Józefina weszła teraz do pokoju i zbliżyła się do biednej niewidomej siedzącej przy oknie.

— Lady Corrigan przysyła wam sto franków — rzekła, wsuwając jej w rękę pieniądze — i co miesiąc tyle wam dawać będzie!

Nieszczęśliwa kobieta nie chciała w pierwszej chwili uwierzyć, lecz Józefina zapewniła ją w serdecznych słowach, że wszystko to jest prawdą.

— A więc istnieją jeszcze szlachetni ludzie na świecie, którzy pamiętają o biednych — szepnęła ociemniała. Widzisz Mignon, mówiłam ci, nie rozpaczaj — Bóg zlituje się nad nami. Mignon nie będzie teraz już potrzebowała sprzedawać kwiatów na bulwarach, ale lady Corrigan przyniesie piękny bukiet na podziękowanie. Czy pani myślisz, że lady nie obrazi się o to?

— Bynajmniej, ucieszy się nawet bardzo — odrzekła Józefina.

Potem pożegnała wdowę i wyszła.

Ale zaledwie oddaliła się od domu o kilkanaście kroków, gdy nagle stanęła przed nią jakaś żebraczka, pokryta łachmanami, z miechem i małymi widłami w ręku. Zbierała ona zapewne odpadki rozmaite na ulicach, płaty, skorupy i wszystko to, co ludzie jako niepotrzebne wyrzucają.

Ujrzawszy teraz elegancko ubraną młodą kobietę, zbliżyła się do niej i schyliła się pokornie.

— Parę groszy! Daj mi pani parę groszy — zawołała ochrypłym głosem.

Licha jej francuska wymowa zdradzała cudzoziemkę, ale na to Józefina nie zważała. Tylko głos żebraczki przeraził ją niezmiernie.

Milcząc, wyjęła z portmonetki franka i podała go kobiecie.

— Ach, tak dużo! — rzekła żebraczka. — Niech Pan Bóg panią błogosławi, niechh ci da życie, zdrowie i jak najwię...

W tejże chwili podniosła głowę i spojrzała na Józefinę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kupon Na Srebro Stołowe

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1722 1-go Czerwca, 1955

Za dołączone..... kuponow i $..... gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Zone..... Stan.....

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze Str. 1ej)

chetniania rasy końskiej," zakazywano dostępu na pola wyścigowe i na tym się kończyło.

* * *

Od czasu do czasu wybuchał jakiś skandalik na wyścigach kolarskich, ale rzadko kiedy sprawa wychodziła poza grono wtajemniczonych. . . .

* * *

A historia z niemiecką drużyną piłkarską, która z wyjątkowym zapałem grała na mistrzostwach świata, zdobywając ostatecznie pierwsze miejsce? . . .

* * *

Dopiero gdy ten sam zespół począł później przegrywać raz po raz, zauważono, że niektórzy piłkarze niemieccy przeszli piorunującą żółtaczkę. Poczęto się zastanawiać i wyniki tych rozmyślań okazały się wcale, wcale ciekawe. . . . Środki podniecające też odegrały w mistrzostwach świata pewną rolę. . . .

* * *

W pewnych kołach obserwujących bacznie przejawy życia na płaszczyźnie międzynarodowej wypowiada się zdanie, że rozkład fizyczny i moralny narodów jest celem, wytkniętym wyraźnie przez pewne mocarstwa i partie.

* * *

Pokątny handel narkotykami popierany jest przez najwyższe czynniki ze wschodu europejskiego i azjatyckiego.

* * *

Kto zaręczy, że środki podniecające i narkotyki nie są podrzucane młodzieży przez agentów piątej kolumny? Akcja Związku Młodzieży Akademickiej jest akcją o zdrowie narodu. O rzecz najcenniejszą.

Przebyła 3,500 Mil Do Grobu Syna

Meridan, Conn. (UP). — Pani May Donovan, Angielka, przybyła wczoraj z Anglii na grób syna, robiąc 3,500 mil. Syn jej szeregowiec Dedrick F. Donovan, zmarł z ran na froncie koreańskim nad rzeką Imjin podczas luzowania oddziału wojsk brytyjskich przez oddział amerykański. Przed swą śmiercią ranny Donovan prosił swego kolegę, Lawrence Gallo z Meridan, o pochowanie go w Meridan, — na ziemi amerykańskiej.

W Pół Wielkościach

4661
SIZES
14½—24½
by Anne Adams

Wzór 4661

Doskonała sukienka do noszenia w lecie. Może być z kieszonkami lub bez. Nadaje się szczególnie dla pań niższego wzrostu. Szyjąc ją możecie być pewne, że będą dobrze pasować bez zmieniania otrzymanej przez was formy.

Wzór 4661 można nabyć w wielkościach 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na wielkość 16½ potrzeba 3⅞ jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych. (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko .....

.....

Ulica .....

Stan .....

Nr. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Konferencja "Wielkiej Czwórki" Może Decydować o Losach Polski

Akcja Niemiecka Za Rewizją Granic, Przybiera Coraz Szersze Rozmiary w Europie i Stanach Zjednoczonych

Chicago. (ZPPA). — Konferencja "wielkiej czwórki"— jaka ma się odbyć w drugiej połowie lipca — może silnie zaciążyć na przyszłości narodu polskiego. Na konferencji tej — tak jak w Teheranie — może być mowa o Polsce, a mogą tak jak w Jalcie zapadnąć decyzje nowego podziału Polski. Pracują już nad tym podziałem mózgi niemieckie.

W Niemczech sprawa ta oddawna nie schodzi z łam pism. Opowiadają się za rewizją granicy polsko-niemieckiej politycy nawet z partii, które tworzą rząd. Wypowiadał się za tym zresztą sam Adenauer, a dwóch jego ministrów rozjeżdża z mowami w tej sprawie po całych Niemczech.

Poza tym około dziesiątka różnych niemieckich instytucji naukowych pracuje nad materiałami, które mają być przedstawione, czy to mocarstwom zachodnim, czy też na konferencji pokojowej, gdyby ta została zadecydowana. Materiały te będą jednostronne, w których fałszowana będzie prawda, naciągane zestawienia cyfrowe i fakty historyczne.

Niemcy na te sprawy nie żałują pieniędzy. Wielkie zebrania publiczne, zwoływane przez nacjonalistów i rewizjonistów — przeważnie uciekinierów do Niemiec, gdy zbliżała się ofensywa sowiecka— odbywają się w miastach niemieckich, na których zapadają uchwały rewizji granic, są bardzo liczne. Na zebraniach tych nacjonaliści i rewizjoniści przyjmują rezolucje, aby rząd niemiecki żądał ziem zwróconych Polsce.

Puszczane są również pogłoski o rozmowach w sprawie granic z pewnymi "wybitnymi osobistościami" polskiego pochodzenia. Nazwisk się na razie nie wymienia. Często jednak łatwo się domyśleć z kim tego rodzaju rozmowy zostały przeprowadzane.

Należy zaznaczyć, że sprawa zmiany granic, przeprowadzana jest w Niemczech na wielką skalę.

Ale nie tylko w Niemczech toczy się w tej sprawie akcja. Niemcy w St. Zjednoczonych też łączą swoje wysiłki, z rodakami w kraju.

Niemcy amerykańscy doceniają znaczenie Kongresu Polonii Amerykańskiej, może więcej nawet niż Polacy.

W prasie niemieckiej wydawanej w St. Zjednoczonych spotyka się często wzmianki w tej sprawie.

Proponują Rozmowy Porozumiewawcze

W Biuletynie Federacji Towarzystw Niemieckich, wydawanym w języku angielskim, przytoczony został memoriał Kongresu Polonii w sprawie granic na Odrze i Nysie, w celu zachęcenia Amerykanów niemieckiego pochodzenia do akcji za ich rewizją.

Doceniając znaczenie Polonii — Biuletyn proponuje nawet rozmowy Amerykanów polskiego pochodzenia z Amerykanami niemieckiego pochodzenia.

Jest to niewątpliwie sprytna przynęta dla różnych kombinatorów, których potem Niemcy ogłoszą za wybitnych przedstawicieli Polonii.

Akcja ta Niemców wiąże się ze zbliżającą konferencją "wielkiej czwórki".

Jak wiemy — w Washingtonie istnieje silna grupa proniemiecka, która tam rozwija energiczną akcję w sferach rządowych i kongresowych. Wpływy tej grupy są duże. Wiadomo, Niemcy są bogaci. Są bardzo silni w świecie przemysłowym i finansowym.

Nie ulega kwestii, że obecnie i Polonia ma poważny głos i znaczenie. Ale aby się przeciwstawić akcji niemieckiej — potrzebne są fundusze i to znaczne fundusze. Należałoby wzmocnić placówkę Kongresu Polonii w Washingtonie. Należałoby rozpocząć współpracę z narodowościami, których kraje są również zagrożone przez Niemcy lub sympatycznie odnoszącymi się do Polonii.

Należałoby ustanowić placówkę naukową, któraby zajmowała się gromadzeniem materiałów uzasadniających granicę polską na Odrze i Nysie, oraz odpowiadająca na pretensje i w ogóle akcję niemiecką. Sprawa to ogromnej wagi. Kongres Polonii robi to w miarę sił. Ale to nie wystarcza, a zorganizowanie takiej placówki i odpowiedniego wydawnictwa, wymagają poważnych funduszów.

To też wszystkie Wydziały Kongresu Polonii Amerykańskiej, wszystkie organizacje i towarzystwa polskie, które posiadają fundusze — część tych funduszów powinny przekazać Kongresowi Polonii, a te które nie posiadają — powinny urządzić jakieś przedsiębiorstwo na dochód Kongresu. Wszyscy ludzie dobrej woli, pragnący dobra Stanów Zjednoczonych jak i Polski, zewrzeć się powinni w szeregach tej ogólno amerykańsko-polskiej organizacji i nieść jej możliwie jak największą pomoc.

Klub Czerwony Prasy i Książki

New York. (FEP). — Jedną z instytucji kominformowskich w Polsce jest t. zw. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki - KMPK. Spełnia on w krajach podległych Rosji Sowieckiej, a więc i w Polsce, rolę propagandowej centrali kolportażowej wszelkiego typu wydawnictw Kominformu.

Przy centrali KMPK w Warszawie (ul. Bagateli 14) istnieje także wydział "wymiany literackiej". Zadaniem tej "wymiany literackiej" jest dostarczenie Centralnemu Urzędowi Wydawniczemu — CUW — egzemplarzy książek zagranicznych pisarzy "postępowych" z poleceniem wydania ich w przekładzie polskim. CUW wyznacza wydawcę, natomiast "wymiana literacka" dostarcza tłumacza, bądź z zespołu własnych, bądź spośród wskazanych przez Związek Literatów.

Autorom w ten sposób wydanych w Polsce książek płaci się poważne honoraria. Alfred Kandorowicz, niemiecki komunista, otrzymał aż 42,000 zł. za wydanie jego książki p.t. "Notatnik Hiszpański". Komunistyczny pisarz brazylijski, Jorge Amado, otrzymał za dwa tomy powieści propagandowej "Podziemia wolności" rekordową sumę 150,000 zł. Poważne honorarium, bo 25,000 zł. otrzymał australijski dziennikarz i pisarz "postępowy", James Aldridge, za swoją książkę "Dyplomata" — zresztą żywo napisaną i omawiającą dyplomację brytyjską.

Honoraria te są bardzo poważne, jeśli się zważy, że za 3,000 złotych miesięcznie można dobrze żyć w Polsce. Taki Amado może więc wspaniale żyć za swoje honorarium przez pełne cztery lata.

Handel Reżimu z Niemcami

New. York. (FEP) — Stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a Wschodnimi Niemcami stanowią poważną pozycję w gospodarce polskiej. Stosunki te rozwijają się na podstawie wieloletniej umowy handlowej ,zawartej w r. 1951. Prasa krajowa podaje, że stosunki z NRD zajmują drugie miejsce w handlu zagranicznym Polski.

Podobnie rzecz się ma, jeżeli idzie o Wschodnie Niemcy. Główną pozycją polskiego importu z Niemiec Wschodnich (ponad połowa dostaw) stanowi sprzęt inwestycyjny. Polska sprowadza urządzenia dla energetyki, maszyny dla hutnictwa, obrabiarki, sprzęt mierniczy, maszyny rolnicze itd. W zamian za to Polska dostarcza szyny kolejowe, wyroby walcowane, ciężkie i średnie obrabiarki, wagony i parowozy. W oparciu o polski koks pracuje wielki niemiecki kombinat hutniczy nad Odrą. Dużą pozycję zajmuje także żywność. Wymiana towarów konsumpcyjnych między dwoma krajami wzrosła w pierwszych miesiącach bieżącego roku w stosunku do 1954 r. dwu i półkrotnie. Polska sprowadza z Niemiec samochody osobowe, aparaty fotograficzne, odbiorniki radiowe, rowery, motocykle, maszyny do szycia itd. W zamian za to Polska eksportuje najrozmaitsze przetwory spożywcze, tkaniny bawełniane, oraz konfekcję męską i dziecięcą.

Wyrazem rozwoju tych stosunków — jak piszą dzienniki reżimowe — był "wielki sukces polskiego handlu zagranicznego na Targach Lipskich", gdzie Polska sprzedała towarów na ogólną sumę 100 milionów rubli, z czego poważna część przypadła na Niemcy Wschodnie.

Prezes Rady Jedności Do Polaków w Kraju

Londyn. (NBI.). — Prezes Rady Jedności Narodowej dr. Tadeusz Bielecki wygłosił ostatnio przez Radio Wolnej Europy przemówienie do kraju, w którym omówił swoją niedawną, trzecią z kolei podróż do Ameryki. Prez. Bielecki przedstawił na tle sytuacji międzynarodowej położenie sprawy polskiej w świecie oraz stanowisko Polonii amerykańskiej popierającej coraz szerzej osiągnięte w Londynie zjednoczenie.

Wyrażając wiarę w odbudowanie niepodległego państwa polskiego prez. Bielecki powiedział:

"Jeżeli kraj i emigracja — każdy w inny sposób — wytrwają w walce, wyzwolenie z niewoli stanie się faktem. Trzeba na ten moment zachować najlepsze siły, trzeba wyczekać — nie bezczynnie oczywiście — na pomyślną koniunkturę międzynarodową.

Żadne zachęty czy podniecania z zewnątrz, choćby robione były w sposób najefektowniejszy, nie powinny was skłonić do przedwczesnych wystąpień".

"Pierwszy Krok Do Pokoju Światowego"

New Delhi. (UP). — Premier Indii, Pandit Nehru, nazwał wczorajsze zwolnienie przez czerwone Chiny 4-ch amerykańskich lotników "pierwszym krokiem do pokoju światowego". Powiedział on dalej na konferencji prasowej, że ostatni pobyt w Pekinie przedstawiciela Indii, Kriszmy Menona, "wytworzył dobrą atmosferę między Ameryką a Chinami do wzajemnego traktowania się z większą dogodnością". Następnie Nehru powiedział, że jego przyszła wizyta w Moskwie może przyczynić się do zmniejszenia tarć światowych, czego jego zdaniem Rosja pragnie.

Adlai Stevenson Przyjmie Nominację

New York. (UP). — Adlai Stevenson przyjmie nominację prezydencką w 1956, jeśli będzie mu zaofiarowana przez Partię Demokratyczną — doniósł z Chicago korespondent New York Times, p. Richard J. H. Johnston.

Coś Nowego!

7377

by Alice Brooks

Wzór 7377

Szydełkowane nakrycie składające się z kolorowych listków. Listki mogą być w kolorach odpowiednich do dekoracji waszego pokoju. Łatwe do wykonania—niezwykle ładne.

Wzór 7377 obejmuje dokładne wskazówki wyszydełkowania tej pięknej serwetki w rozmiarze 16½ cali i mniejszej 11½ cali.

Cena wzoru 25 centów Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG
Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 łatwych do wykonania wzorków w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan.....

No. Modelka

Zawiadomienie o Nowym Sposobie Pomocy Na Cierpienia Artretyzmu i Reumatyzmu Bez Pigułek

Bez tłuszczu, bezwonny krem przenika głęboko—przyśpiesza obieg świeżej, bogatej krwi w miejscach bolących—istotnie pomaga w usuwaniu powodujących bóle nagromadzeń i ciśnienia.

New York, N. Y. (Special. — Nauka odkryła teraz, bezwonny, bez tłuszczu krem, który działa w nowy sposób na przyniesienie nowego rodzaju ulgi na cierpienia z powodu artretyzmu, reumatyzmu oraz cierpień i bólów mięśniowych. Ten nowy krem przynosi ulgę na te cierpienia bez potrzeby zażywania pigułek i innych wewnętrznych lekarstw, które mogą tylko spowodować zaburzenia organizmu.

Lekko wtarty w bolące miejsca, krem ten przenika tak głęboko i zupełnie, że całkiem zanika. Szybko wywołuje miłe uczucie ciepła i wszystkie bolące części doprowadza do lekkiego zarumienienia się. Jest to uderzającym dowodem siły tego kremu do szybkiego przenikania i pobudzania krążenia krwi. To zarumienienie ilustruje jak on przyśpiesza obieg świeżej, bogatej krwi w miejsca obolałe i istotnie pomaga w usuwaniu powodujących bóle nagromadzeń i ciśnienia.

146 brytyjskich i francuskich lekarzy okazało wielkie zadowolenie z tej nowej pomocy dla pacjentów, cierpiących na artretyzm i reumatyzm i wykazało w pisemnych sprawozdaniach wyniki, oparte na setkach przypadków. Następnie, jeden z przodujących lekarzy klinicznych artretyzmu i reumatyzmu w Stanach Zjednoczonych, potwierdził wnioski tych lekarzy.

Obecnie po raz pierwszy ten znakomity krem można nabyć bez recepty w aptekach całej Ameryki, pod nazwą InfraRUB. Cena InfraRUB wynosi tylko 98c za dużą tubkę. InfraRUB oparty jest na zdumiewającej gwarancji, że cierpiący na bóle artretyczne, reumatyczne, lumbago, neuritis, neuralgię, mięśniowe uszkodzenia lub zwichnięcia zyskają wiele godzin błogiej ulgi, lub ich pieniądze będą zwrócone w całości.

(Ogłoszenie)

Polski Klub Artystyczny Otworzy Salę Polską na Uniw. Buffaloskim

W Sali Tej Znajdzie Się Cenna Kolekcja Polskich Zbiorów Historycznych i Kulturalnych

Buffalo, N. Y. (DW).— Z inicjatywy Polskiego Klubu Artystycznego otwarta będzie Sala Polska na Uniwersytecie w Buffalo. Uroczysty akt przejęcia przez uniwersytet cennej kolekcji polskich zbiorów historycznych, artystycznych oraz wartościowych książek i pomieszczenia ich w osobnej sali wydzielonej na ten cel w Lockwood Library nastąpi w czasie Zjazdu Polskich Klubów Kulturalnych, jaki odbędzie się w dniach od 3go do 7go sierpnia b. r.

Miasto Buffalo, w którym zamieszkuje liczna i bogata Polonia, nie posiada dotąd ani jednego zbioru polskich wartości kulturalnych, które mogłyby zainteresować społeczeństwo amerykańskie.

Inicjatywa Polskiego Klubu Artystycznego dokonuje ważnego wyłomu w tej sytuacji i pozwala spodziewać się, że będzie zapoczątkowaniem nowego okresu w życiu buffaloskiej Polonii.

Zbiory jakie będą przekazane uniwersytetowi Buffalo mogą się stać fundamentem pod przyszłą katedrę kultury polskiej na Uniwersytecie w Buffalo, pod warunkiem, że społeczeństwo nasze udzieli wysiłkowi Polskiego Klubu Artystycznego pełnego i we własnym, dobrze zrozumianym interesie wytrwałego poparcia.

Kanclerz uniwersytetu Clifford C. Furnas przesłał na ręce prezesa Polskiego Klubu Artystycznego, p. Wawrzyńca Januszka list witający z radością propozycję utworzenia Polskiej Sali.

Propagandowy Wyścig Kolarski Za Żelazną Kurtyną

New York. (FEP). — Każdego roku na początku maja organizowany jest przez główne pisma Warszawy, Pragi Czeskiej i Wschodniego Berlina t.zw. wyścig pokoju. Jest to międzynarodowy wyścig kolarski, którego trasa prowadzi przez Czechosłowację, Niemcy Wschodnie i Polskę. Oficjalnie wyścig ten urządzają redakcje "Trybuny Ludu", "Rudego Prava" i "Neues Deutschland".

Długość trasy przekracza 2,000 km. Start wyścigu znajduje się po kolei w jednym z wyżej wymienionych miast. W tym roku zawodnicy wystartowali w dniu 2 maja w Pradze Czeskiej. W wyścigu bierze udział 138 zawodników z 17 krajów, zorganizowanych w 16 zespołach. Są to zespoły: Albanii, Anglii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Egiptu, Finlandii, Francji, Indii, Niemiec Wsch., Norwegii, Polski, Polonii Francuskiej, Rosji Sowieckiej, Rumunii i Szwecji.

"Wyścig Pokoju" wykorzystywany jest naturalnie w celach propagandowych. W tym roku kolarze przyjmowani byli w dniu 30 kwietnia przez A. Zapotocky'ego, Prezydenta Czechosłowacji, oraz członków komunistycznego rządu w Pradze. Wzdłuż całej trasy wyścigu gromadzone są tłumy dzieci, młodzieży i robotników, witających przejeżdżających kolarzy okrzykami "pokój" w językach organizatorów i naturalnie rosyjskim. Poza tym wszędzie porozwieszane są transparenty z odpowiednimi napisami, w których słowo "pokój" powtarzane jest wielokrotnie we wszystkich językach.

Sprawa Wyjazdu Polaków z Norwegii Do Ameryki

Oslo, Norwegia. (KW). — Dwudniowy pobyt w stolicy Norwegii sekretarza wykonawczego Polskiego Komitetu Imigracyjnego z New Yorku, p. Władysława Zachariasiewicza, był dla Polaków w tym kraju dowodem, że są w Ameryce rodacy, którzy się interesują niedolą rozrzuconego po świecie wskutek zawieruchy wojennej, uchodźcy polskiego.

Ks. Leon Trawicki, jeden z czynniejszych wygnańców polskich, uważa na przykład, że odczyt p. Zachariasiewicza wygłoszony tutaj 17 maja, przyczynił się znacznie do zrozumienia zagadnienia emigracji do Stanów Zjednoczonych.

Odbyta nazajutrz, 18 maja, konferencja p. Zachariasiewicza z tutejszym konsulem Stanów Zjednoczonych wykazała miejscowym Polakom, że Polski Komitet Imigracyjny traktuje powyższe zagadnienie poważnie i realnie. To samo zresztą stwierdziła konferencja gościa z New Yorku z sekretarzem Katolickiego Komitetu dla Spraw Uchodźczych, p. Torfinem Juelem. Są dane do przypuszczeń, że rozmowy przyniosą konkretne rezultaty z korzyścią dla sprawy Polaków w Norwegii.

Książka Arthura Bliss Lane

Ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce w latach 1944-1947

p. t.

Widziałem Polskę Zdradzoną

Książka ta tłumaczona na język polski o historycznym znaczeniu, wyjaśnia na podstawie dokumentów i osobistych spostrzeżeń technikę sowiecką, zastosowaną w Polsce, polegającą na narzuceniu ustroju państwa policyjnego, na zgnieceniu opozycji politycznej i na zniszczeniu wszelkiego patriotyzmu, przy równoczesnym odebraniu narodowi polskiemu wolności osobistej i słowa.

Każdy Polak musi znać kręte sposoby polityków rosyjskich dążących do ujarzmienia naszej Ojczyzny, Ojczyzny naszych ojców.

Książka wydana w ładnej płóciennej oprawie jest do nabycia w Dzienniku Związkowym.

Cena $2.00

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy, pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
(C.O.D. książek na wysyłamy)

Z Życia Towarzyskiego Polonii

Z Wydziału Kobiet Okręgu 13-go Z.N.P.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13-go ZNP odbędzie się we czwartek, 2 czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w w sali pani Lenard, 1307 Milwaukee ave.

Nagrody będą wypłacone z kontestu werbunkowego. Bardzo ważne sprawy do załatwienia, ponieważ posiedzenie to będzie ostatnie przedwakacyjne. Za Wydział Kobiet Okręgu 13 ZNP.—Rozalia Wójcik, Komisarka; Eleonora B. Tragarz, Sekretarka.

Z Gminy 87-ej Z. N. P.

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki, że miesięczne posiedzenie Gm. 87 Z.N.P. odbędzie się w piątek, 3-go czerwca, w sali ob. Stan. Węgrzyna, 2059 West 19-ta ul., początek punktualnie o godz. 8-ej wieczór. Ponieważ jest wiele spraw do załatwienia na dobro Gminy i Z.N.P., przeto uprasza się wszystkich delegatów i delegatki o przybycie. — Stan. Cieśla, prezes; Stan. Węgrzyn, sekr.

12 Oskarżonych o Nadużycia Wyborcze

Nadużycia Działy Się w Pierwszej Wardzie

Wielka federalna ława przysięgłych oskarżyła wczoraj 10 osób o zmowę i należenie, względnie uczestniczenie w charakterze sędziów wyborczych i urzędników wyborczych pod fikcyjnymi nazwiskami. Przepisy przewidują za te przestępstwo karę do 5 lat więzienia i grzywnę do $10,000. Pozatym skazano 11 osób za naruszenie praw obywatelskich, za co przewidziana jest kara do 10 lat więzienia i grzywna do $5,000. — Wśród tej jednostki, 9 osób figurowało również w pierwszym oskarżeniu.

Nadużycia wyborcze dotyczą pierwszej wardy, gdzie aldermanem jest John D'Arco, który ponownie wczoraj był wezwany w charakterze świadka. Odpowiedział on na pewne pytania w przeciwieństwie do pierwszego razu, gdy wogóle odpowiadać nie chciał.

Wśród oskarżonych jest także Louis Nathan, właściciel klubu 606, znajdującego się pnr. 606 S. Wabash, kapitan precynktowy w 1 wardzie i Louis Tornabene, właściciel hotelu Santa Fe i The Arcade burleskowego teatru, pn. 426 S. State ul.

Okradziono Adwokata Na Kwotę $4,500

W czasie, gdy adwokat Burton A. Kolman, pnr. 8015 S. Drexel, był na wycieczce w niedzielę i poniedziałek w St. Louis, to do jego mieszkania wdarli się złodzieje i zabrali biżuterie, futra, odzież i aparaty fotograficzne, łącznej wartości około $4,500.

Jest naszym obowiązkiem i przywilejem bronić sprawy Kraju naszych ojców; złóżmy ofiare na Fundusz Milionowy

Beautiful Shell Homes
Near lake, built on your lot or our lot
$1,750 and up
A real good buy
WONDERCREST BUILDERS
HIGHWAY 50
PADDOCK LAKE, WISCONSIN

Graduacyjny Koncert Symfoniczny De Paul 7-go Czerwca

We wtorek, 7 czerwca, o godz. 8:15 wieczorem w Thorne Hall (na brzegu jeziora przy ul. Chicago i Superior) symfoniczna orkiestra uniwersytetu De Paul pod batutą Pawła Stasiewicza wykona na zakończenie roku akademickiego koncert z następujących utworów: 1) Finał z 4 symfonii organowej Vierne'ego z solistą Cosette Hahn, uczn. Arthura Beckera; 2) "Koncertstueck" op. 79 von Weber'a z solistą L. Beckmen, ucz. D. Mendelsohn; 3) Sonatina dla bębnów Czerepnina z solistą H. Bartlett, uczn. L. White; 4) 5-ty koncert fortepianowy (pierwsza część) Beethovena z solistą Edwardem Connelly, uczn. Shapiro; 5) "Noce w ogrodach Hiszpanii" M. de Falla z solistką Marią Anną Huber, uczennicą Tad. Kożucha i 6) "Galanta Dances" Kodaly'ego z solistą klarnecistą Józefem Longo.

Piknik Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 1378 ZNP., urządza swój roczny piknik w niedzielę, dnia 5go czerwca, w Tarnow Grove, 90ta i Archer ave., Willow Springs, początek o godzinie 10ej rano.

Billy Papiernik, przew. komitetu, donosi, że będzie popularna orkiestra Polka Tunes i wraz z Chester Dombrowskim, prezesem Gr. 1378, zaprasza wszystkich członków i ich znajomych na powyższy piknik. Wstęp wolny świetne napoje i inne niespodzianki.

Z Gminy 143-ej ZNP

W poniedziałek 6-go czerwca, odbędzie się bardzo ważne miesięczne posiedzenie Gm. 143-ej ZNP, w sali Im. Jul. Słowackiego przy 48-ej i S. Paulina ul., początek o godz. 8-ej wieczorem.

Przed nami są ważne sprawy dotyczące mającego się odbyć Sejmu 32-go ZNP, wyboru posłów na tenże Sejm oraz przypadającej w tym roku rocznicy 30-letniej egzystencji Gminy 143-ej ZNP. Obecność wszystkich pp. Delegatów i p. Delegatek jest wielce pożądana. — Antoni E. Sereda, prezes; Maria L. Gierut, koresp.

Z Gminy 41-ej Z. N. P.

Przyszłe posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, dnia 1-go czerwca 1955 roku, w sali Webster, 1905 Webster Ave., Chicago. — Mec. A. A. Mazewski, prezes; Helena M. Grabska, sekretarka.

Zapisujcie dziatwę waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

Polacy Wśród Nas.

Wylądowali tutaj na lata całe przed Mayflower—a dzięki swej przedsiębiorczości i znajomości rzemiosła dopomogli w uratowaniu naszej pierwszej kolonii (Jamestown) przed upadkiem. Oni to dali nam wielkich muzyków, jak Leopold Stokowski... patriotów, jak generał Pułaski... szampionów sportu, jak Stan Musiał... fizyków z dziedziny atomowej, jak Emil Konopiński. Czerwcowy Reader's Digest przynosi Wam wzruszający opis życia 6 milionów polskich imigrantów, którzy przynieśli Amer. wśród innych rzeczy, zdolność mozolnej pracy i płomienną miłość wolności. Kupcie dzisiaj czerwcowe wydanie Reader's Digest; 43 artykuły trwałego zainteresowania, a w tym najlepsze z czołowych magazynów oraz w skróconej formie książki obecnej doby.

Dr. J. ZAREMBA—Narodowa Lecznica
1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen) HUmboldt 6-1757
Wszelkie Choroby Ostre, Zastarzałe. Żołądka, Nerek, Reumatyzmu, Otwarte Rany Na nogach i t.p.—Godz. 10-12 2-4, 6-8 wiecz. Niedziele za umówieniem

SAMOCHODY I TROKI
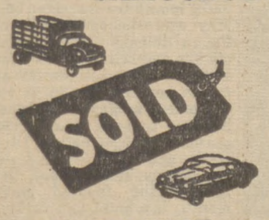

SPRZEDACIE PRĘDZEJ
przez
DROBNE OGŁOSZENIE
w Dzienniku Związkowym
W Dzienniku Związkowym zobaczycie bardzo dużo drobnych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż
TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

O POMOCY ZAGRANICZNEJ — Harold Stassen oświadczył na konferencji prasowej w Washingtonie, że z ogólnej kwoty $3.53 bilionów jakich żąda administracja od Kongresu w roku przyszłym na pomoce zagraniczne, — $2.7 biliona zostanie wydanych w Stanach Zjednoczonych ,a tylko $800 milionów będzie wydatkowanych zagranica.

Bankiet Klubu Wielopola Skrzyńskiego

Klub Wielopola Skrzyńskiego obchodzić będzie 25cio-letni jubileusz i z tej okazji urządza bankiet w niedzielę, 5 czerwca, o godzinie 4ej po południu, w sali Palace Ballroom, 3059 S. Central Pk. ave., przy zbiegu 31 i Central Pk. ave. Po bankiecie bal. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Małego Władzia. Komitet zaprasza wszystkich należących do Parafii Wielopola Skrzyńskiego i okolicy, jak też i sympatyków. Dochód z tej imprezy przeznaczony na przybory kościelne w Wielopolu. — Jan Brzoza, prezes; Zygmunt Pas, sekretarz.

Z Gminy 2giej ZNP.

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 2giej Z. N. P. odbędzie się w środę, 1go czerwca, w sali K. Pułaskiego, pn. 1711 So. Ashland Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, zatem uprasza się pp. Delegatki i Delegatów o obecność. — Jan Ogrodny, prezes; Helena Paul. sekr.

Kalendarzyk Zabaw

NIEDZIELA, 5 CZERWCA

Klub Pcim przy K. M. nr. 144, urządza wielki roczny piknik w niedzielę, 5go czerwca, w lasku Dan Ryan Woods (pawilon dolny), 86-ta i Oakley ave. Komitet zaprasza wszystkich klubowców, ich rodziny i całą Polonię. Orkiestra Lill Wolly. Smaczne przekąski i różne niespodzianki. Dojazd Western ave. do 86-ej a tam drogowskaz zaprowadzi was do sali. Początek o godz. 11ej przed południem. Wstęp wolny. — M. Niedospiał, przew.; M. Dutkiewicz, sekr.

NIEDZIELA, 12 CZERWCA

Piknik Oddziału Ster nr. 46 L. M. A odbędzie się w niedzielę, 12 czerwca, w ogrodzie Polonia przy 4600 S. Archer ave., początek o godz. 3-ej po południu. Orkiestra radiowa. Joe Wall; wiele niespodzianek. Cała Polonia proszona o przybycie. — Józef Walong, przew. pikniku; Adalf Działowy, prezes; Zofia Kostalik, sekretarka prot.

Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu 12-go Zw. Nar. Pol.

W Projekcie Urządzenie Zabawy Towarzyskiej.—Biorą Udział w Otwarciu Obozu Młodzieżowego

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP, odbyło się w środę, 25go maja, w sali Kościuszki przy 48ej i S. Wood ul. Posiedzeniu przewodniczyła Komisarka pna. Maria L. Gierut, a sekretarzowała p. Adela E. Clark.

Obszerne sprawozdanie ze swych czynności, reprezentacji i odbytych posiedzeń zdała Komisarka pna. Maria L. Gierut, wicepr. p. P. Stranc, sekr. p. Adela E. Clark i skarbniczka p. Z. Witkowska.

Reprezentowane były następujące Gminy—39, 79, 80, 87, 87, 123 i 143cia. Gmina 2 i 139ta były usprawiedliwione.

Rozwój

Komitet Rozwoju — przew. p. P. Stranc, oznajmia, że praca rozwojowa po grupach i gminach idzie dobrze, zdobyto jeszcze sporą liczbę nowych członkiń, które będą wliczone do kontestu Sejmowego i Jubileuszowego. Za zapisanie trzech członkiń, osoba ta otrzyma piękną szpileczkę z brylancikiem, a więc, kto jeszcze takowej nie posiada, powinien się postarać o trzech nowych członków, tak ażeby jak najwięcej naszych pań z Wydziału miało takowe.

Komitet Zabaw — nieobecna przew. p. R. Kogut, lecz pna. Komisarka oznajmia, że w programie jest urządzenie zabawy towarzyskiej oraz jak rok rocznie tak i w tym roku p. Przewodnicząca postara się urządzić coś w dniu otwarcia obozu.

Inne komitety nie miały nic ważnego, prócz rutynowych spraw.

Sprawozdania z Gmin

Sprawozdanie z Gmin—Gm. 39ta p. K. Budz, wzięli udział w manifestacji i kweście zebrały przeszło $503. Gmina zdobyła Palmę Zwycięstwa w Turnieju Kręglarskim, który odbył się w Erie, Pa., urządzają "Moonlight Picnic" w piątek, 8go lipca, w ogrodzie Polonia przy Archer i S. St. Louis ave., na który serdecznie zapraszają.

Gmina 79ta p. A. E. Clark, w zbiórce 3cio majowej zebrali $468; urządzają zabawę towarzyską, 16go października oraz wycieczkę do Obozu w niedzielę, 14go sierpnia. Gm. 80ta p. Z. Witkowska; Gmina wzięła udział w obchodzie 3go maja wraz ze swą drużyną doboszy i trębaczy; wydali nowy Kontest; pozatem rutynowe sprawy. Gm. 87ma p. K. Buczek-Węgrzyn; Gmina wydała Kontest z okazji roku Jubileuszowego i Sejmowego; praca w Gminie idzie bardzo dobrze; wzięli udział w manifestacji, kwestarki zebrały $184.41. Gmina 123cia p. P. Stranc; poza pracą rutynową, Gmina wzięła udział w manifestacji, kwestarki starały się pobić zeszłoroczny rekord; Gmina zebrała $665.37; p. S. Rybarczyk zebrała $149. Gm. 143cia, p. S. Pyra; Gmina wzięła udział w manifestacji; kwesta tegoroczna jest mała a to z powodu iż miałyśmy tylko jedną parafię, kwestarki zebrały $92.33. Sprawozdania te zostały przyjęte z uznaniem za pracę. Komisarka pna. M. L. Gierut złożyła podziękowanie paniom kwestarkom i gminom za ich piękną pracę.

Wydział Kobiet będzie reprezentowany na Bankiecie z okazji Walnego Zjazdu Stow. Weteranów Armii Polskiej w hotelu Sheraton przez komisarkę pnę. Marię L. Gierut i skarbniczkę Zofię Witkowską.

Wydział Kobiet, zawsze przychylny sprawie humanitarnej, mając dobro weterana-inwalidy na sercu, zakupił bilety na Dzień Weterana, uchwalił wziąć udział. Dzień Weterana odbędzie się w niedzielę, 19go czerwca, w Ogrodzie Pilsen przy 26ej i S. Albany ul., pna. Komisarka prosiła o poparcie gdyż dochód z tej imprezy idzie na dalszą pomoc chorym weteranom.

Otwarcie Obozu

Wydział Kobiet, jak rok rocznie tak i w tym roku bierze gremialny udział w otwarciu Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., który nastąpi w ostatnią niedzielę czerwca, uprasza się panie o wzięcie jak najliczniejszego udziału.

Na nowe sprawy, uchwalono zakupić jeden komplet stołu do Obozu. Panie Wydziałowe ucieszyły się wiadomością, że redaktorka p. H. Moll, czuje się dobrze i wkrótkim czasie zobaczymy jej uśmiechniętą twarz na posiedzeniu. Dyrektorce pnie. Stefci Gondek życzymy szybkiego i zupełnego powrotu do zdrowia.

Po załatwieniu mniej ważnych spraw, pna. Komisarka na odpowiedni wniosek odroczyła posiedzenie do dnia 22go czerwca br. — Maria L. Gierut, komisarka; Adela E. Clark, sekretarka.

Legion Polek Urządza Dzień Ojców

Legion Polek urządza kolację dla weteranów inwalidów z okazji Dnia Ojców, w sobotę 18go Czerwca, w dolnej sali Weteranów, pn. 1239 N. Wood ul., o godz. 5.30 wiecz. Będzie podana smaczna kolacja, przyrządzona przez Legion Polek. Komitet z kol. Matyldą Konczyk, prezeską zaprasza Polonię na ten wieczór. Po rezerwacje prosimy telefonować do prezeski kol. Matyldy Konczyk, AR 6-3505. — Aniela Focht przewodnicząca imprezy. Komitet: M. Konczyk, prezeska; Estelle Porowinska, sekr. prot.; Sophie Juriga i Sophie Banach.

Chór Skalskiego Wykona "Stabat Mater"

W sobotę, 4 czerwca, o godz. 8:15 wiecz. i w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 3:15 po południu Philharmonic Fundation of America urządza koncert dla "The Philharmonic Singers" i dla "The Philharmonic Simfonietta" pod batutą znanego muzyka i dyrygenta Andrzeja Skalskiego w Athenaeum Theatre (2954 N. Southport, 1400 W., 3000 N.). Koncert obfituje w bardzo ciekawy program. Między licznymi numerami programu figuruje "Stabat Mater" naszego słynnego rodaka Karola Szymanowskiego. Zobaczmy co o tym utworze, skomponowanym około 1926 r., powiedział w "International Cyclopedia of Music and Musicians" Oscara Thompsona nasz rodak ,kompozytor i profesor kompozycji w Cincinnati College of Music, Felix Fryderyk-Labuński. Pisze on: "W Stabat Mater" (dla solistów, chór mieszany i orkiestrę) kompozytor po raz pierwszy zbliża się do domeny religijnej muzyki. To podejście jest bardzo personalne: nie próbuje wypełnić liturgiczne formy i komponuje utwór o głębokim religijnym uczuciu i o oryginalnym polskim charakterze."

Przed wykonaniem tego utworu w Warszawie, Szymanowski pisał: "Od dłuższego czasu myślałem o polskiej muzyce religijnej. Starałem się otrzymać bezpośredni efekt emocyjny, innymi słowy, ogólną zrozumiałość tekstu i zlanie emocjonalnej substancji słowa z jego równoznacznikiem muzycznym. — Chciałem, żeby muzyka była jak najdalej od oficjalnej liturgicznej muzyki, jej wyniosłego, dla mnie stęchłego akademizmu."

Premiera "Stabat Mater" w 1928 r. była pierwszym jego wielkim triumfem w stolicy Polski. W tym roku inne jego utwory też spotkały się z powodzeniem. Od tego czasu jego muzyka i sława zostały ustalone w kraju. Nie był więcej kompozytorem odosobnionym w wieży ze słoniowej kości."

Trzeba spodziewać się, że miłośnicy polskiej muzyki licznie wybiorą się na ten koncert. — Inż A. Milewicz.

Mimo Dobrobytu Ada Idzie Za Głosem Serca w Obrazie "Moi Rodzice" Sensacyjny Film— "Czerwone Morze" Ostatnie 2 Dni w Royal

Teatr Royal, 1453 Milwaukee Ave., ogłasza ostatnie dwa wieczory filmu "Moi Rodzice" według powieści Nordena i z udziełam ulubionych aktorów jak Gorczyńska, Junosza-Stępowski, Andrzejewska, Brodniewicz i Niemirzanka w rolach głównych.

Pani Ada już nie młoda, lecz piękna i powabna kobieta ma bogaty dom, dorastającą córkę i męża, który życie poświęcił robieniu pieniędzy. Zamożny przemysłowiec prezes Nałęcz, nie ma czasu dla domu i rodziny.

W sercu osamotnionej kobiety powstaje bunt, a gdy przypadek chciał, że poznała sławnego aktora, który okazał jej trochę serca, nieszczęśliwa myśli, że poza domem znajdzie nowe szczęście i nowe życie.

Tak się zaczyna bardzo ciekawy dramat w obrazie "Moi Rodzice" o kobiecie, która zapomniała o obowiązku gospodyni, żony i matki!

Ostatnie dwa wieczory, program teatru Royal uzupełnia niezwykły film amerykański "Czerwone Morze" w którym zobaczycie, że potwory głębin mają dobry wzrok, słuch i powonienie. Będziecie bardzo zdziwieni, gdy zobaczycie, że olbrzymi wieloryb-rekin boi się głosu człowieka. W podmorskich jaskiniach wśród koralowych wysp, zobaczycie egzotyczny świat potworów. Sensacyjne przygody w głębiach Czerwonego Morza, oderwą Was od reszty świata!

Ostatnio dwa wieczory, dziś i jutro w Royal. (R.M.)

Wybór Królowej Wolności Na Dniu Polskim

Kandydatki Proszone Są Zgłaszać Się Zaraz

Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku na Dniu Polskim, urządzanym przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois z prezesem Romanem Pucińskim na czele, — odbędzie się wybór "Królowej Wolności na 1955 rok". Dla wybranej królowej poza honorowym tytułem królewskim przewidziane są piękne i kosztowne prezenty.

Kandydatki, które mają zamiar ubiegać się o wybór proszone są zgłaszać swój udział już teraz do biura administracji Dziennika Związkowego pnr. 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill., tel. BRunswick 8-8700. Do zgłoszenia, w którym trzeba podać imię, nazwisko i adres należy także załączyć fotografię, dla zamieszczenia jej w prasie. — Leon A. Kupek, przewodniczący komitetu wyboru "Królowej Wolności".

Na Ślubnym Kobiercu

W przyszłą niedzielę, 5go czerwca, w kościele Św. Trójcy, przy Division i Noble ul., staną na ślubnym kobiercu

Maria Czernek

ogólnie znani w kołach związkowych i polonijnych—panna Maria Czernek z p. Stanisławem Józefiak. Ślub odbędzie się o godzinie 5:30 popołudniu.

Panna Maria Czernek, to dzielna Związkowczyni, która od kilku lat piastuje urzędy prezeski Chóru Młodzieży Okręgu 13go ZNP; sekretarki protokółowej Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP, jak i delegatki do Gminy 120 ZNP. Jest ona także delegatką z Chóru Młodzieży do Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Pan młody Stanisław Józefiak także znany jest ogólnie ze swej pracy związkowej—gdzie od wielu już lat kieruje ruchem sportowym w Okręgu 12ym ZNP jako przewodniczący Komitetu Sportu. Jest on także czynnym w pracy Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego jak i długoletnim delegatem do Gminy 143ej ZNP.

Gody weselne odbędą się w sali Oaza, pnr. 1250 Milwaukee Avenue.

Należy z uznaniem podkreślić, że cała rodzina Czernek—a ściślej mówiąc znane ogólnie cztery Siostry Czernek—cieszą się ogólnym poważaniem i szacunkiem w kołach związkowych i młodzieżowych. Siostry Czernek—Janina, Emilia, Zofia i Maria—należą do Tow. Quo Vadis, Gr. 2993 ZNP, są delegatkami do Gminy 120 ZNP, biorą czynny udział w pracy związkowej jak i w pracy Kongresu Polonii Amerykańskiej, a wychowane w duchu polskim i patriotycznym służą przykładem młodzieży tu zrodzonej jak należy współpracować ze starszymi dla dobra tak Polonii amerykańskiej jak i Stanów Zjednoczonych.

Młodej a dobranej parze drużbować będą członkinie Chóru Młodzieży Okręgu 13go ZNP—Patrycja Szumska-Mickiewicz, jako dama honorowa, a siostry Emilia i Zofia Czernek, oraz Janice Kulewicz, jako drużki.

Młodzi po ślubie wyjadą w podróż poślubną do Porto Rico i Bermudy, a po powrocie zamieszkają pnr. 5439 S. Racine Avenue.

Tak dzielnej parze związkowej zasyłamy serdeczne z głębi serca płynące życzenia jak najlepszego powodzenia na nowej drodze życia.

Głosy Czytelników

(Z powodu braku miejsca nie możemy zamieszczać nadesłanych nam głosów w całej ich rozciągłości, ale jedynie streszczenia i najważniejsze argumenty. — Redakcja).

O Pekao

Szanowna Redakcjo! Ponieważ S. R. otwiera dział dla głosów czytelników w celu omówienia sprawy tak zwanego Pekao uważam za stosowne i od siebie coś w tej sprawie dorzucić.

Jak wiadomo, po wojnie Rada Polonii i inne Organizacje Dobroczynne, jak również i liczne osoby pojedyńcze zaczęły wysyłać głównie używaną odzież, której tutaj jest bez liku i prawie nowej, a którą tu można było prawie za darmo dostać, co dla ludności w Polsce może było największym dobrodziejstwem.

Brak odzieży

Jako urodzony w dawniejszym Zaborze Rosyjskim, gdzie przebywałem do ukończenia 19 roku życia, gdzie rządziły, rozumie się, Bolszewiki, którzy wówczas jeszcze nazywali się zwykłymi Moskalami, pamiętam jak tam cierpieliśmy na brak odzieży. A to przecież było w normalnych czasach, bo przed r. 1900, a z pewnością jest tak, a nawet i o wiele gorzej i dziś. Jest to z tej pro-stej przyczyny, że w Polsce jest stosunkowo za mało takiego surowca, jak wełna, len, a bawełna która jest najtańszym i najpraktyczniejszym surowcem musi być importowana, a co jest importowane to zwykle jest drogie. Zdobycie więc przyzwoitego ubrania dla wielu było wprost nie do pomyślenia. Trzeba więc było się kontentować lichą odzieżą i wcale nie modną nawet może i połataną.

Otóż zaopatrywanie ludności w Polsce w odzież było bardzo korzystne dla ludności w Polsce, ale było nie korzystne dla Reżimu, bo nie wpływały dolary do ich kasy tutejszej. Trzeba więc było temu jakoś zaradzić. Utworzyło się więc dziwoląga, zwane Pekao, które w Polsce nazywa się "Polska Kasa Oszczędnościowa", a które zaczęło stąd niby wysyłać nawet takie grube paczki, które zawierały: jedną albo dwie tony węgla lub wielką krowę rasy czarno - białej, albo konia. Były to formalne kpiny z naiwnych, bo przecież chłopski zdrowy rozum dyktuje, że gdyby Pekao kupiło tutaj towar i zapłaciło za przesyłkę to by nie tylko na tym nic nie zarobiłoby, ale poniosłoby nawet wielką stratę. A nie myślcie państwo, że Pekao jest takie głupie.

Przewóz

Pekao, jak mi się zdaje nie przynosiło wielkich zysków, trzeba więc było wprowadzić dalsze zarządzenia. Na pojedyńcze paczki nałożyło się, jak tu wyjaśnił Kongresman Majchrowicz, dodatkowe "terminal charges", czyli opłatę za przewóz i doręczenie paczek po przejęciu takowych z pod kontroli amerykańskiej, co zmusiło tutejszą pocztę do podniesienia opłaty do 25 centów za pierwszy funt a po 17 centów za każdy następny, zamiast jak dawniej 14 centów za każdy funt.

Poczta tutejsza później jeszcze podniosła do wszystkich krajów jednakowo: 31 cent. za pierwszy funt a 22 centy za każdy następny, co do Polski po dodaniu powyższej podwyżki uczyniło: 56 centów za pierwszy funt a 25 za każdy następny. To jeszcze jednak nie odstraszyło. wysyłających. Trzeba więc było nałożyć na odbiorców takie wysokie cło, żeby go tam nie byli w stanie zapłacić i to położyło kres na wysyłanie paczek, a Pekao stało się panem sytuacji.

Na zakończenie warto dodać jeszcze i to, że kupowanie paczek, od Pekao to kupowanie kota w worku. Czytałem w DZ swojego czasu, że ktoś stąd wysłał konia, za którego Pekao wzięło sporą cenę, zaś odbiorca dostał nędzną tam jakąś szkapinę, ten jednak był w Ameryce i zaraz wymiarkował, że to nie był koń amerykański i przeszwarcował tę wiadomość do Ameryki, co, jak mi się zdaje, ubiło dalsze wysyłanie tam koni, których się wcale nie wysyłało. — Z.M.P.

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY
Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

PHARMACIST
SŁYNNE NA CAŁĄ EUROPĘ ZIOŁA Z GÓR HARCU
Cena $1.00, z przesyłką $1.15
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymacie we wszystkich aptekach oraz w
APTECE WIECZORKA
1174 MILWAUKEE AVENUE
Wysyłamy Lekarstwa do Polski
Telefon: HUmboldt 6-2671

LIQUOR STORE
POLSKI SKŁAD WÓDEK
Posiada na składzie krajowe i importowane wódki.
LENARD LIQUOR STORE
OBECNIE pod nr.:
1172 Milwaukee Avenue

RESTAURANTS
POLSKA RESTAURACJA

Codziennie Smaczne Potrawy
Śniadania
Obiady
Kolacje
POLSKA GRZECZNA OBSŁUGA
WŁASNE PIECZYWO
F. B. RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
F. BARANOWSKI, Właśc.
Tel. HUmboldt 9-3820

Czytajcie "Dziennik Związkowy"!

DOCTORS
Dla Waszej Wygody
Już od 37 lat
Urzęduje Znany Lekarz
i Służy Całej Polonii
DR. JÓZEF F. KONOPA
1628 W. Division Ulica
Tel. ARmitage 6-6145
Ten sam telefon jest do biura jak też i do domu

PAINTS
PUBLIC FAIR PAINT AND WALL PAPER
822 N ASHLAND AVE.
Tel. HAymarket 1-5008
Uczciwie prowadzony interes od 25 lat
QUALITY BOND
matowa biała zwykle $2.40 ..... $1.89
TURP-O — 62c

DAIRIES
Polska Mleczarnia
CHICAGO PURE MILK CO.
1614 N. Hermitage Ave.
Tel. ARmitage 6-2888
ŚWIEŻE PRODUKTY MLECZARSKIE

REAL ESTATE
J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniowe i od wypadków
Telefon ARmitage 6-1517
1146 NOBLE
Pon., wtor., czwart. 9-5 pp., 7-9 w. Piat., sob., 9-5 pp., środa 9-12 w p

CIGARS
Sprzedaż Papierosów, Cygar Cukierków
CHOPIN CIGAR STORE
1541 West Division St.
Telefon EVerglade 4-9482

TAILORS
J. KRAWCZYK
Dry Goods & Notions Store
Odzież Damska, Męska, i Dziecięca. Robótki Nici. Drobiazgi itd.
1455 West Chicago Ave.

WEARING APPAREL
Przyjdźcie, a Zobaczycie, Sumiennie Was Obsłużymy
DRY GOODS

DAMSKIE STROJE
WSZELKA GARDEROBA DAMSKA
Modne Kostiumy
Krótkie Żakieciki
Paletka-Sukienki
RÓŻNE FUTRA
STEFAN WENC
1501 W. Chicago Ave.
Tel. MOnroe 6-6122

"DZIENNIK ZWIĄZKOWY" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie Codziennie i Sobotę		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S. Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$15.00	Rocznie (1 year)	$14.00
Półrocz. (6 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	8.00
Kwartal. 3 mos.)	5.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.00
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 Year)	$5.50	Rocznie (1 year)	$5.00
Półrocz. (6 mos.)	3.00	Półrocz. (6 mos.)	2.75
Kwartal. (3 mos.)	2.00	Kwartal. (3 mos.)	1.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (1 year)	$21.00	Rocznie (1 year)	$7.00
Półrocz. (6 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	4.50
Kwartal. (3 mos.)	7.00	Kwartal. (3 mos.)	2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707.
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Sowiecka Moralność

Uczuciem obrzydzenia napawa wszystkich uczciwych ludzi mizdrzenie się dwuch czołowych liderów rosyjskiego komunizmu Chruszczowa i Bułganina do dyktatora Jugosłowiańskiego Tity, tym bardziej że Tito bynajmniej nie tai tego co myśli o swych gościach z Kremla. Nie będzie dla nikogo niespodzianką, jeżeli wizyta ta skończy się kompletnym fiaskiem a Moskwa poniesie w Belgradzie poważną klęskę moralną.

Wizyta przywiodła na pamięć kilka dawnych wynurzeń sowieckich gości na temat ich jugosłowiańskiego gospodarza. Jeszcze przed kilku miesiącami Bułganin mówił o Ticie jako o szakalu. Wizyta u szakala to bądź co bądź rzecz niecodzienna.

Przemawiając w dniu 29 września 1949 roku na zebraniu w Sofii, gdzie był gościem komunistów bułgarskich, Bułganin powiedział między innymi:

"Judasz Tito i jego podżegacze, dezerterzy z obozu socjalizmu do obozu imperializmu i faszyzmu, zmienili Jugosławię na więzienie Gestapo. Cała postępowa ludzkość patrzy z odrazą na tych pogardy godnych zdrajców i wspólników imperializmu. Nie uchronią się oni przed straszliwym sądem ludu. Odpowiedzą za swe krwawe zbrodnie, za ich odrażającą zdradę narodu jugosławiańskiego i całego obozu demokratycznego."

A teraz Tito znów dobry. Rzeczywiście trudno o coś obrzydliwszego niż "moralność" komunistyczną.

165 Milionów

W zeszłą sobotę, o godzinie 8:51 rano, liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych przekroczyła 165 milionów!

Stany Zjednoczone są 165-milionowym krajem!

Idziemy w górę i to bardzo szybko. W ciągu ostatnich dwóch lat przybyło tu pięć milionów głów—po dwa i pół miliona rocznie.

Jeśli nasz stan liczebny będzie dalej podskakiwał takimi krokami, około roku 1970 Stany Zjednoczone będą liczyły co najmniej 20 milionów, albo i jeszcze z kilkanaście milionów więcej mieszkańców...dzięki przeważnie naturalnemu przyrostowi i stałemu przedłużaniu przeciętnego wieku życia, jak wynika z raportu federalnego Biura Cenzusowego.

Tego rodzaju bujny przyrost ludności stanowi najlepszą gwarancję dalszej rozbudowy miast amerykańskich, chłonności własnego rynku, wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej—i gwarancję ruchu i dobrobytu.

Innymi słowy mamy przed sobą jasną przyszłość!

Dziesięć Zmian

Ubiegłego tygodnia Prezydent Eisenhower zwrócił się do Kongresu o złagodzenie ostrych warunków i uproszczenie specjalnej ustawy uchodźczej, tak zwanego "Refugee Relief Act," przewidującej dopuszczenie do Stanów Zjednoczonych 214 tysięcy uchodźców i wysiedleńców spoza Żelaznej Kurtyny.

Wymagania tej ustawy, jak i pewna niechęć czynników odpowiedzialnych do stoprocentowego jej wykonania, spowodowały to, że do dzisiaj zaledwie około trzydzieści tysięcy wiz wjazdowych było wydanych przez Departament Stanu, to znaczy przez konsulaty amerykańskie, gdy połowa terminu już upłynęła. A druga połowa upłynie w grudniu 1956go. Pozostaje tylko połowa czasu i sześć siódmych kwoty do wypełnienia.

Aby położyć kres dotychczasowej krytyce i zapobiec nowym utyskiwaniom i zastojowi w wykonalności tej uchwały Kongresu, Prezydent zwrócił się szczególnie o dokonanie dziesięciu następujących zmian:

1. W wyznaczonej kwocie ogólnej kwoty dla poszczególnych terenów i narodowości kwoty powinny być zmieniane w ten sposób, aby niewyczerpane kwoty mogły być przerzucane tam, gdzie znajduje się większą liczba uchodźców chętnych do przybycia tutaj.

2. W warunkach powinno być wyeliminowane żądania przedkładania przez uchodźców szczegółowej, dokładnej historii za dwa ostatnie lata, co jest często rzeczą niemożliwą z uwagi na idące za tym stwierdzanie podanych faktów.

3. Paszporty mogą być pożądane, ale nie koniecznie wymagane od zgłaszających się na wyjazd uchodźców. Brak taki nie powinien nikogo dyskwalifikować.

4. Pozwolenie odpowiedzialnym organizacjom na "sponsorowanie" uchodźców. A nie jak było i jest dotąd, kiedy pod uwagę są brane wyłącznie "assurances" podpisane przez obywateli amerykańskich indywidualnie.

5. Ustawa nie powinna rozróżniać terminu "uchodźca" od "uciekinier," co miało dotychczas pozbawić sporo ludzi przywileju do przybycia na tę odnośną kwotę.

6. Dopuścić na kwotę także tych uchodźców, którzy już zdołali "zadomowić się" w krajach leżących na przedpolu Żelaznej Kurtyny.

7. Pozwolić rodzinom na oddzielny przyjazd. Na przykład, aby głowie rodziny było wolno przybyć tu naprzód i przygotować grunt dla swych dependentów. Obecna ustawa wymaga przybycia razem.

8. Osoby zapadłe na suchoty nie powinny być dyskwalifikowane, zwłaszcza gdy odrzucanie takich osób rozbija rodziny. Tego rodzaju chorzy mogą tu otrzymać wszelką pomoc i łatwiej wyleczyć się z nabytej gruźlicy.

9. Wymaganie, aby uchodźca mieszkał zdala od swego ojczystego kraju, powinno być zupełnie skreślone.

10. Uchodźcom zza Żelaznej Kurtyny, którzy zbiegli na Zachód, lecz grozi im barbarzyńskie prześladowanie w razie powrotu na sowiecką stronę, powinno być wolno tu pozostać bez względu w jaki sposób zdołali przedrzeć się do wolności...i dostać do Stanów Zjednoczonych.

Powyższe zmiany nie są jeszcze obowiązujące. W życie mogą wejść dopiero, gdy spotkają się z aprobatą większości obu izb Kongresu i będą podpisane przez Prezydenta.

O poparcie tego billu należy pukać do wszystkich, a w pierwszym rzędzie do własnych kongresmanów i senatorów. W przeciwnym razie przeciwnicy złagodzonych warunków postawią na swoim i zwyciężą jak przed dwoma laty.

Straszna Statystyka

Okropna naprawdę statystyka: 123 miliony 600 tysięcy zabitych i rannych. Dwa razy w jednym pokoleniu wojna zebrała w całym świecie niezwykłe żniwo istnień ludzkich. Cyfry, jakie zostały zebrane z najnowszych źródeł, dotyczą ofiar wszystkich krajów, dotkniętych tym samym nieszczęściem, w jednym czy też drugim obozie.

W pierwszej wojnie światowej zginęło od 1914 do 1918 roku przeszło 9 milionów 700 tysięcy osób, w tej liczbie pół miliona cywilnej ludności.

Druga wojna światowa zabrała 54 miliony 800 tysięcy ofiar, w tej liczbie 25 milionów 300 tysięcy ludności cywilnej.

W czasie dwóch wojen światowych zmobilizowano 170 milionów żołnierzy; 3 miliony zaginęły, to znaczy, że można ich uważać za zabitych; po pierwszej wojnie światowej pozostało 21 milionów 100 tysięcy rannych, a po drugiej 35 milionów.

Od 1939 do 1945 roku straty krajów prowadzących wojnę były następujące: Rosja sowiecka—13 milionów 600 tysięcy żołnierzy i 6 milionów 700 tysięcy osób cywilnych; Niemcy 6 milionów 600 tysięcy; zachodni sprzymierzeni razem ze Stanami Zjedn. 1 milion 600 tysięcy zabitych; Daleki Wschód —13 milionów 600 tysięcy.

Zamordowano sześć milionów żydów, głównie w obozach koncentracyjnych, i 6 milionów obywateli polskich, w czym 3 miliony żydów wliczonych już w powyższe 6 milionów. A wdowy i sieroty? A straty materialne? A ruiny bez liczby, choroby, nędza i cierpienia?

Według ostatnich obliczeń, najsilniejsza bomba atomowa mogłaby zniszczyć Paryż, Nowy York, Moskwę, czy Londyn.

Miejmy nadzieję wobec tych strasznych liczb, że Alfred Nobel miał rację, mówiąc w 1892: "Możliwe, że moje fabryki położą kres wszystkim tym wojnom o wiele prędzej niż wasze kongresy pokojowe. Wtedy, gdy dwie armie będą mogły zniszczyć się wzajemnie w ciągu jednej godziny, cywilizowane narody cofną się wystraszone i zdemobilizują swe armie."

67 milionów 500 tysięcy zabitych w ciągu dwóch wojen na 2 biliony ludzi: to potworne.

To i Owo

W Mendon, Mass., jakiś zuchwały złodziej zakradł się na stację policyjną i skradł; kajdanki, pas na którym policjanci wieszają rewolwery, pochwę na rewolwer i krótką strzelbę. Można sobie wyobrazić miny policjantów.

* * *

Zużyty szkalk (sandpaper) nie nadaje się już na przetwórczość, jak wiele innych materiałów, z których przemysł może korzystać po raz wtóry. W dodatku do tego nie nadaje się nawet na opał.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Antoni Kalinowski.

SERCE

Dziwne serc ejes tczłowieka.
Od początku życia dni,
Za czymś goni, lub ucieka,
Czegoś pragnie, kocha, śni.

W nim najdroższe ideały,
Odkąd człowiek jest i świat,
Pałac sobie zbudowały,
Niezatarty rzeźbiąc ślad.

Po przez długie lata życia
Szuka szczęścia tu i tam.
W nieustannym rytmie bicia
Do serc innych szuka bram.

Nieraz nawet w dni zwątpienia,
Gdy nam ciężko jest i źle,
Ono mocą utęsknienia
Blask płomienny w koło śle.

* * *

Ryby, podobnie jak statki, korzystają z kanału Suezkiego dla przepływu z jednego morza do drugiego.

* * *

Stany Zjednoczone importowały w r. 1953cim 2,780,000,000 funtów kawy.

* * *

Ryba, znaleziona ostatnio w gorących źródłach na Cejlonie, żyje tam w temperaturze 120 stopni F.

* * *

Połowa z importaowanej kawy do Stanów Zjednoczonych, pochodzi z Brazylii.

* * *

KOBIETY A SAMOBÓJSTWA

Powszechnie uważa się, że kobiety popełniają mniej zamachów samobójczych niż mężczyźni. Teraz pewien statysta wykazuje, że pogląd ten jest niesłuszny. Prawdą jest, że więcej mężczyzn ginie skutkiem samobójstwa, natomiast zamachy samobójcze, popełnia więcej kobiet. Tylko, że zamachy te są w znacznej części bezskuteczne i ofiary po dłuższej kuracji wracają do zdrowia.

* * *

HUMOR NA ŁOŻU ŚMIERCI

Z okazji stulecia śmierci pisarza włoskiego Maozino d'Azeglio prasa przytacza jego ostatnie słowa, skierowane do żony, która opuściła go na dwa lata przed jego śmiercią i udała się w podróż po Europie, przybywając dopiero, gdy pisarz był umierający. Rzekł on do niej: "Nie mamy szczęścia, zaledwie przyjechałaś, ja... adjeżdżam".

* * *

Ażeby zapobiec wystygnięciu gorących potraw dla dzieci, gdy bawią się jedzeniem selerów i marchewkiż dać im surową jarzynkę przed ciepłą potrawą. — Dzieci mogą siadać do stołu przed dorosłymi, jeść powoli surowe jarzyny, a w międzyczasie matka przygotuje resztę potraw.

* * *

Futryny i w ogóle wykończenia drzewne zmywają się dobrze mieszaniną zrobioną z filiżanki nafty, 1 filiżanki octu i 2 filiżanek ciepłej wody. Płynem tym zmywać mały kawałek malowanej lub emaljowanej powierzchni — i natychmiast wycierać do sucha, płynu tego jednakże nie używa się do mycia powierzchni pokostowanej (varnished).

* * *

NA SYBERII NAJWIĘCEJ POLAKÓW

"Wśród obcych narodowości na Syberii, najwięcej znajduje się Polaków", stwierdza pawien Grek niedawno wypuszczony z obozu koncentracyjnego w Rosji.

68-letni Grek Aleksy Georg Georgiades, powrócił do ojczyzny no 20 latach przymusowej pracy w obozie na Syberii w okolicach podbiegunowych.

zTwierdzi on, że wszyscy w Rosji znajdują się w więzieniu, — niektórzy zaś są strażnikami tego więzienia. Georgiades przybył do Aten via Stokholm. Oświadczył, że nie wie dlaczego go wypuszczono. Opuścił on Rosję 1go grudnia u. r. "Przez 2 lat modliłem się — mówi, czyniąc znak Krzyża Św. W obozach tych widziałem Włochów, Polaków, Niemców, Czechów, Austriaków, Rumunów, Bułgarów, Litwinów, Łotyszów, ale najwięcej więźniów na Syberii jest Polaków". W r. 1949 widział dwóch żydów amerykańskich. Później dwóch żydów angielskich. W obozie był również ks. katolicki Francuz, uwolniony na interewencję rządu francuskiego zaraz po wojnieł. Ze wzruszeniem opowiada: "Jestem chory. Przed uwolnieniem przebyłem dwa lata w łóżku. Ogromnie wiele mężczyzn i kobiet umarło i umiera w tych obozach. Niektórzy są rozstrzeliwani przez gwardię, lub też przez plutony egzekucyjne".

* * *

KTO LEPSZY

Dwóch Amerykanów, jeden z Palm Beach, drugi z San Francisco, zachwalając sobie upały tak mówią:

— U nas w Palm Beach — mówi jeden — tak jest gorąco, że muchy nie mogą latać w powietrzu, ponieważ opalają sobie skrzydła.

— A my we Frisco musimy nasze kury karmić lodami, ażeby nie znosiły gotowanych jaj.

Co Życie Niesie —

Ważne Wydarzenia w Świecie w Ciągu Ubiegłego Tygodnia

Jednym z wielkich wydarzeń na światowym rynku politycznym ubiegłego tygodnia były wybory do parlamentu brytyjskiego.

Wielka Brytania zajmuje bowiem drugie miejsce wśród państw wolnego świata. Jest ona największym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych.

Dla Polski pozycja i polityka Wielkiej Brytanii ma też ogromne znaczenie, albowiem, manipulując zasadą utrzymania równowagi sił, Wielka Brytania wpływa w sposób decydujący na stosunki na kontynencie Europy. Stąd polityka Wielkiej Brytanii może przyczynić się bądź do utrwalenia niewoli, bądź do wyzwolenia Polski w zależności od tego, co w danym momencie dziejowym jest korzystne dla Wielkiej Brytanii.

Polityka Wielkiej Brytanii przyczyniła się w znacznym stopniu do rozbiorów i utrwalenia niewoli Polski w XIX wieku. Znów ta sama polityka brytyjska przyczyniła się do powstania wolnej Polski w wyniku pierwszej wojny światowej, by znów przyczynić się do sprzedania Polski w niewolę w rezultacie drugiej wojny światowej.

Wieczny Interes

Bo celem polityki brytyjskiej jest zawsze interes Wielkiej Brytanii. W interesie brytyjskim może leżeć raz wolność Polski drugi raz znów jej niewola. To przecież wielki liberał i protektor dążeń niepodległościowych w Europie (przyczynił się do niepodległości Belgii) brytyjski premier z połowy XIX wieku, lord Palmerston powiedział: "Wielka Brytania nie ma ani wiecznych przyjaciół, ani wiecznych wrogów, ale ma swe wieczne interesy."

To przecież wielki Churchill, który tak mężnie bronił Europy, zwalczając Hitlera, powiedział w Jałcie w 1945 roku na konferencji ze Stalinem i Rooseveltem odnośnie sprawy granic Polski, że Wielka Brytania nie ma "żadnych materialnych interesów" w Polsce, co w jego oczach całkowicie rozgrzeszało go w poświęceniu wolności Polski.

Podział polityczny

Wybory, jakie odbyły się w dniu 26 maja, 1955 roku, dowiodły, że Wielka Brytania jest nadal politycznie mocno podzielona.

Na 35 milionów uprawnionych poszło do urny wyborczej 26.5 milionów, to jest 67 procent. W wyborach rywalizowały z sobą dwie główne partie—konserwatywna premiera Edena i socjalistyczna Attlee.

Na konserwatystów oddano 49 procent głosów a na socjalistów 46 procent. W ubiegłych wyborach w 1951 roku konserwatyści zdobyli 48 procent, a socjaliści 48.8 procent głosów. A zatem mniej więcej jedna połowa Brytyjczyków popiera konserwatystów, a druga połowa socjalistów.

Obie te partie różnią się zasadniczo w polityce zagranicznej. Konserwatyści trzymają zasadniczo stronę Stanów Zjednoczonych i pokoju między Wschodem i Zachodem.

Socjaliści zaś pragną pokoju 'za wszelką cenę," to znaczy za cenę nawet stałych ustępstw na rzecz bloku komunistycznego i dążą—zwłaszcza ich lewe skrzydło z Bevanem na czele—do ściślejszej współpracy z Rosją, aniżeli Stanami Zjednoczonymi.

Zwycięstwo konserwatystów, chociaż nieznaczne pod względem ilości uzyskanych głosów (bo zaledwie 900,000 głosów), wiąże jednak Wielką Brytanię z Zachodem na dalsze 5 lat.

Tornado w U. S.

W tym czasie, gdy Brytyjczycy głosowali, przeciągnęło przez 5 amerykańskich stanów zabójcze tornado. Małe miasto Udall w stanie Kansas, mające około 500 mieszkańców, zostało kompletnie zniszczone, a żniwo śmierci zabrało 300 ofiar. W mieście Blackwell, w stanie Oklahoma, liczba zabitych i ciężko rannych wynosiła ponad 500. Nadto było wiele zabitych i rannych w Oxfordzie, Kan., Sweetwater, Okla., i Paris, Mo. Szkody idą w wiele milionów dolarów.

Rozmowy z Czerwonym "Synem Marnotrawnym"

Wydarzeniem wielkiej wagi politycznej jest wizyta w Jugosławii czołowych przywódców Sowietów.

Aby "naprawić błąd Stalina," polegający na wykluczeniu komunisty Tita z Kominformu w 1948 roku, pojechali do stolicy Jugosławii Nikita Chruszczew, obecnie sekretarz generalny sowieckiej partii komunistycznej, i premier Rosji marszałek Bułganin. Od kilku zatem dni toczą się w pałacu dyktatora Jugosławii narady ściśle tajne, których rezultatem będzie ułożenie stosunku Jugosławii do bloku komunistycznego i świata zachodniego.

Wiadomo, że Jugosławią rządzi reżim komunistyczny taki sam, jak Polską, Czechosłowacją, czy Węgrami, z tą tylko różnicą, że nie mając wojsk sowieckich i sowieckiej policji politycznej w swym kraju, Tito mógł sobie pozwolić na pewną samodzielność, na czym Jugosławia wiele zyskała, gdyż została nowocześnie uzbrojona dzięki pomocy amerykańskiej.

Tito prowadzi politykę tak zwanej "trzeciej siły," to jest balansuje ostatnio między Wschodem i Zachodem. Uwidoczniło to się w kilkutygodniowej podróży Tita po Azji, pod koniec ubiegłego roku, zwłaszcza w Indiach, gdzie Tito wraz z premierem Indii, Nehru, podkreślał politykę "neutralności" szczególnie silnie w okresie kryzysu w cieśninie Formozy.

Czy Tito Będzie Związany "Pasem Neutralnym?"

Fakt, że do rozmów między przywódcami Rosji a dyktatorem Tito zostali przywołani eksperci obu stron dowodzi, że zanosi się na zawarcie konkretnego układu.

Rozmowy w Belgradzie, pomimo zbyt małej wagi, przywiązywanej do nich początkowo przez dyplomatów washingtońskich, londyńskich i paryskich, odbywają się w wyjątkowo serdecznym nastroju, pobudzając obserwatorów do różnych domysłów o możliwości wznowienia nie tylko dobrych stosunków, ale nawet militarnej współpracy między Jugosławią i Rosją.

Ze źródeł dobrze poinformowanych wychodzą wieści, że przywódcy Rosji robią wielkie obietnice na rzecz Jugosławii, w zamian za przystąpienie tego kraju do organizowanego obecnie przez Rosję bloku narodów pasa neutralnego w Europie.

Walka z Kościołem w Argentynie

W ubiegłym tygodniu aresztowano w Argentynie ponad 150 księży i katolików świeckich pod zarzutem demonstracji przeciwko prezydentowi Peronowi, który podpisał już uchwaloną przez argentyński Kongres uchwałę o separacji Kościoła od Państwa, co pociągnie za sobą skasowanie wydatki około $7 milionów dolarów, jakie państwo płaciło rocznie na Kościół i szkoły katolickie. Walka między hierarchią katolicką a rządem Perona nie ustaje i biskup Buteler z Mendozy wezwał katolików argentyńskich, by stanęli po stronie Kościoła, nawet "gdyby chodziło o ryzykowanie życia."

Terror w Algierze

W Algierze, kolonii francuskiej w północnej Afryce, nacjonaliści tak wzmożyli akcję terrorystyczną, że rząd francuski widział się zmuszonym przerzucić tam jedną dywizję wojska francuskiego z terenu zachodnich Niemiec mimo sprzeciwu amerykańskiego generała Gruenthera, dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie.

Wojna w Wietnamie

W Wietnamie, jednym z trzech państw indochińskich, rozgorzała na nowo wojna domowa między wojskami rządowymi, a rebeliantami sekt religijnych.

"Attlee Musi Odejść"

Londyn. (UP). — "Daily Mirror", londyńska gazeta o największej cyrkulacji, analizując klęskę brytyjskich socjalistów w ostatnich wyborach, doszła do wniosku, że ich przywódca Clement Attlee "musi odejść".

Gazeta uważa, że głównym powodem klęski jest "za stare kierownictwo Labour Party'. "Daily Mirror" pisze, że laboryci potrzebują człowieka "z wizją przyszłości i siłą przeboju", czego Attlee'mu już brak.

Rozglądając się za jego następcą, gazeta wymienia skrajnie lewicowego Aneurina Bevana i umiarkowanego Hugh Gaitskella.

TIMELY TOPICS

Polish Miniature Painters In The First Half Of The 16th Century

Polish miniature painting during the first half of the sixteenth century directly results from the penetration of the Renaissance into Northern Europe and illustrates its later modifications. It is outstanding in Polish art of the sixteenth century, though, as yet, it has not been sufficiently explored from the angle of artistic individuality.

Like the Italian, the Polish Renaissance owed much to contemporary art patronage. King Sigismund I and his Queen Bona Sforza, set the fashion in this new movement, and their example was naturally imitated by members of their Court.. For the Polish aristocracy already in constant and sympathetic touch with the intellectual and artistic trends of Western Europe, was eager to encourage and protect artists and scholars who demonstrated the new ideals and the new ideas. Frequent journeys abroad, as well as correspondence which was so generally and agreeably practised in the days of the humanists, contact with the most learned minds of the epoch, and studies in foreign Universities—first Italian, and later German and French—provided the interplay of influence and experience necessary for the development of new artistic forms and tendencies.

Cracow was the center of artistic enterprise in Poland during the fifteenth and sixteenth centuries, and possessed a definite character and tradition of its own. In the period of Gothic art an individual school in architecture had sprung up there, and in the course of the next hundred years, the influence of Cracow painters spread far beyond the frontiers of Poland. Every branch and manifestation of medieval creative art seems to have met here and exchanged influences, so that a distinct and characteristic form evolved. Wit Stwosz and his works, for instance, strongly affected not only woodsculpture, but other branches of plastic art as well, while engraving considerably affected all Polish painting of that period. The word "plagiarism" had no importance in the Middle Ages and artistis freely used one another's inventions.

At the beginning of the sixteenth century, however, with the first flowering of the Renaissance came the search for new forms and achievements. Engraving became a sort of messenger and interpreter. By means of it, knowledge of the works of renowned European masters became available, and Polish artists were thereby able to enrich their own creative possibilities by applying and modifying certain borrowed motifs, without copying them exactly — a method which became popular throughout the Continent, and particularly in the central European countries at this time. It is possible to cite many examples of this ,and there is proof that the method was also used in Cracow.

Two miniature painters of this epoch belonging to the School of Cracow are worth studying. The elder of the two, who still belonged to the Gothic School, and whose identity has not yet been firmly established, I shall refer to as the "Master of the Behem Codex." The younger, Stanislas Mogila, was a renowned painter and above all, an excellent miniaturist.

"The Master of the Behem Codex" was a typical artist of that transitional period, but unfortunately, only a few of his works have been preserved. He probably sprang from the setting of the Cracow Guilds, and was trained in the workshop of the miniaturists of the Cathedral. He also became acquainted with foreign art and devoted was already that of the Renaissance. His next work, the style of which already shows a similarity to the Behem Codex, is the Liber Pontificalis of Erasmus Ciolek, now in the Czartoryski Library in Cracow. This manuscript was probably executed between the years 1500-1506, and illuminated at the order of Erasmus Ciolek, the well-known humanist and statesman, who later became a bishop. The work shows a high degree of competence, and the interiors are drawn with a masterly knowledge of perspective and architectural foreshortening.

....The Behem Codex, whose famous name is attached to the unknown artist who created it, was his greatest achievement and is now in the Library of Cracow University. About 1505, Balthasar Behem, municipal clerk in Cracow, ordered twenty-five miniatures from one of the painters' workshops. He intended to embellish the new book of rights and privileges of the town with these miniatures, but his death in 1511 prevented him from carrying out this plan. The miniatures were finished but the privileges of twelve guilds only were entered in the book.

Stanislas Mogila belonged to the new world from the first. His creative activity is very little known, and it is for this reason that I will deal with him in greater detail than with the "Master of the Behem Codex," whose work has already met with appreciation in European art-history.

Exact details of Mogila's life are lacking. But it seems probable that he was born soon after 1480 and died about 1540. He was trained in the workshop of the "Master of the Behem Codex." Almost certainly he went abroad, where he came into contact with the new artistic ideas. On his return to Poland, he entered the Cistercian Monastery in Mogila, near Cracow, where the abbot Erasmus, who was a savant and patron of the arts, was in touch with foreign humanists, notably with Erasmus of Rotterdam. In the monastery Mogila found the atmosphere he needed for the development of his individuality. His fame must have been considerable, for the statesman Bishop Tomicki commissioned work from him and wrote:— "Brother Stanislas of Mogila paints better and more beautifully than any other artist I know."

(To be concluded)

JOIN
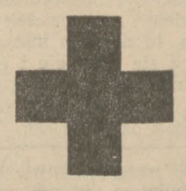
AND SERVE

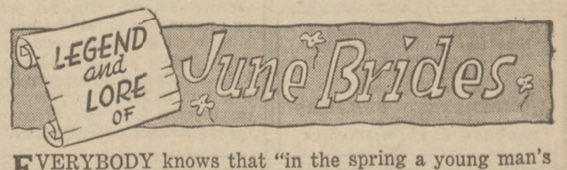

EVERYBODY knows that "in the spring a young man's fancy lightly turns to love," but why June has become the popular month of marriage, rather than May or September, for instance, has remained a stumper — at least to historians and mythologists.

Best trails of the custom wind back into superstition and mythology of ancient Rome, where, for one thing, Juno, wife of the god Jupiter, was regarded as the protective genius of women and patroness of happy marriages. If June were named after Juno, we have a popular explanation for the marriage month, although some authorities say June was derived from the Latin juniores, meaning "young," and others think June came simply from Junius, a Roman family name. "Prosperity to the man and happiness to the maid when married in June" is an old Roman proverb.

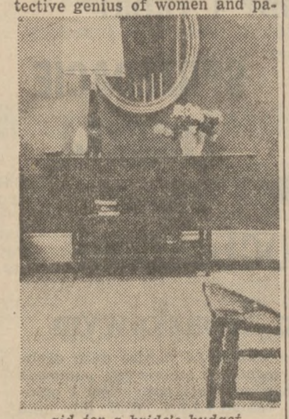

... aid for a bride's budget.

Mythology indicates that June might have been considered a lucky month for marriage because May was considered so unlucky. Pagan Romans dedicated May to old age and believed that unhappy souls of the past known as lemures hovered around to spread bad omens in May. That June just happens to be a natural mating season for all of nature (in Australia and New Zealand, where the seasons are reversed, December is the favored marriage month) is a point to consider, too.

A more modern and practical thought for those who mate in June is how to plan the new home, and here one of the first rules is to budget carefully the money you can really afford to spend. You'll avoid a lot of heart aches and "I told you so's." One of the sturdiest and most attractive low priced items (less than $20.00) we know of is the 9 by 12 kraft fibre rug whose largest maker is Deltox. Here you can get luscious colors in textured weaves that complement any period of furniture. These rugs come in all standard sizes and are reversible for longer wear. So if you're a happy June bride who cares to be thrifty, start your saving on the ground floor!

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

SECOND FEDERAL SAVINGS BEATS SUNSET TAP-GREENE MUSICIANS

Giesel, King, Abraham, Bondmass, Kuc, Kaczmarski, Ted Hoffman Spark Kolski PNA Softball Loop 22-4 Opening Day Win; Sierakowski, Henke Pace Losers

STANDINGS

	W.	L.
Happy Hour	1	0
Demons	1	0
2nd Federal	1	0
Craftsmen	0	1
New Mill Noodles	0	1
Greene Musicians	0	1

Friday's Results
Demons 14, New Mill 6.
Happy Hour 9, Craftsmen 6.
2nd Federal 21, Musicians 4.

June 3 Games
xNew Mill vs. Happy Hour (S.E. Diamond)
xCraftsmen vs. Musicians (N.E. Diamond)
x2nd Federal vs. Demons (S.W. Diamond)
xHOME TEAM

By JOSEPH R. KOWAL

Second Federal Savings opened defense of its Kolski (Northern PNA) Softball league title by vanquishing the Sunset Tap-Ricky Greene Musicians, 22 to 4, last Friday evening at Eckhart Park. It marked the 18th opening day win in 21 games for the Federals, the only surviving charter member of the PNA loop which organized with 7 teams in 1935.

The game was a thriller until the 7th inning when the Federals broke loose with 6 runs, and then followed with 9 more in the 8th to turn the battle into a rout.

Jim Bondmass got off to a shaky start when the Musicians raked his offerings for 3 hits—a leadoff double by Bob Sierakowski, and singles by Phil Henke and Ricky Szamrowicz—but settled down to pitch scoreless ball during the next 6 frames. He eased up in the 9th, after the Federals had staked him to a commanding 22 to 1 lead, to yield 3 spurious markers on successive singles by Sierakowski, Bob Pawlowski, Casey Kiolbaska and Henke.

Sierakowski and Henke collected 3 hits apiece off the hurling of Bondmass, who was touched for a total of 13 safeties by the Musicians.

The Federals rapped out 25 hits in addition to drawing 3 bases on balls off the hurling of Szamrowicz.

Cas Giesel went "4 for 4," Bob Kaczmarski "2 for 2," Lou King and Earl Abraham collared 3 hits apiece, and Ted and Len Hoffman, Steve Tkoletz and Frank Kuc cracked out 2 apiece. One of Abraham's blows was a homer.

KING, KUC SPARKLE DEFENSIVELY

Lou King, making his debut for the Federals, thrilled the spectators with a series of sparkling shoestring catches in left field during the early innings of play when the outcome of the battle was still very much in doubt.

The veteran Frank Kuc also excelled afield with three catches of sizzling liners when the Musicians threatened to overcome precarious Federal leads during the first six innings.

Another newcomer to the Federal ranks, Bob Kaczmarski, delivered a 2-run pinch single during the six-run 7th inning splurge, and then connected for another run-scoring single as the Federals plated 9 markers in the 8th.

Player-Manager Jimmy Hoffman proved himself an uncanny strategist when he employed 3 pinch-hitters (Kaczmarski and Len Hoffman in the 7th, and Stan Wasielewski in the 8th), and all three produced singles, while swinging for Megacz, Jim Hoffman and Ted Hoffman, respectively.

Sierakowski, making his PNA softball bow with the Musicians, was phenomenal afield with five breath-taking catches of what appeared to be sure-fire Federal extra base-hits.

Trailing by 1 to 0 at the end of the first inning, Second Federal employed scratch singles by Steve Tkoletz and King, a sacrifice fly by Kuc, a single by Giesel and a double by Bondmass to fashion 3 counters for a 3 to 1 advantage.

Kuc doubled and Giesel singled him home to raise the Federal margin to 4 to 1 in the 4th, and in the 5th a pass to George Rucn and a double by Ted Hoffman made it 5 to 1.

King led off the Federal 6th by doubling to center. King moved to third and Kuc reached first on a bobble by Slowik. Giesel sent a sacrifice fly to Sierakowski which scored King, and after Megacz had been thrown out by Kiolbaska, Bondmass singled to left, scoring Kuc and giving the Federals a 7 to 1 edge.

TWO BIG INNINGS

Abraham singled, Jim Hoffman (batting for brother Ted) singled, Tkoletz drove a socrifice fly to Sierakowski, King singled, Kuc hit a sacrifice fly to Henke, Giesel singled, Kaczmarski (hitting for Megacz) singled, and Bondmass beat out an infield hit to net the Federals 6 runs in the 7th and a 13 to 1 advantage.

Nine runs clattered across the platter for Second Federal in the 8th to skyrocket their lead to 22 to 1.

Abraham led off with a single. Wasielewski batted for Jim Hoffman and singled. Len Hoffman skied to Sierakowski. Tkoletz singled, King and Kuc doubled, Giesel tripled for his 4th straight hit, Kaczmarski singled, Bondmass reached first on an error by Slowik, Ruch lifted to Henke, and Abraham (up for the second tinme in the inning), drilled a homer to left-center—to account for the 9 markers.

The Musicians tallied thrice in the last half of the round on consecutive singles by Sierakowski, Pawlowski, Kiolbaska and Henke to end the scoring for the evening.

2ND FEDERAL SAVINGS

	Ab.	R.	H.	Rbi.	E.
Ruch, rf	4	1	0	0	0
Abraham, scf	6	3	3	3	0
J. Hoffman, cf	3	1	0	0	0
xWasielewski, cf	2	1	1	0	0
T. Hoffman, 3b	3	0	2	1	0
xxL. Hoffman, 1b	3	1	2	0	0
Tkoletz, 1b-3b	5	2	2	2	1
King, lf	6	4	4	2	0
Kuc, ss	4	4	2	3	0
Giesel, 2b	4	2	4	4	0
Megacz, c	3	0	0	0	0
zKaczmarski, c	2	2	2	3	0
Bondmass, p	5	1	3	2	0
	50	22	25	20	1

SUNSET TAP-RICKY GREENE MUSICIANS

	Ab.	R.	H.	Rbi.	E.
Sierakowski, lf	4	2	3	0	0
R. Pawlowski, 1b	4	1	1	0	0
Kiolbaska, ss	4	1	1	1	0
Henke, cf	4	0	3	3	1
Szamrowicz, p	4	0	1	0	0
Slowik, 3b	4	0	1	0	2
Dankowski, 2b	4	0	2	0	0
Wasniewski, rf	4	0	0	0	0
T. Skaluba, c	4	0	0	0	0
H. Skaluba, scf	2	0	1	0	0
R. Szyc, scf	2	0	0	0	1
	40	4	13	4	4

xSingled for J. Hoffman in 8th.
xxSingled for T. Hoffman in 7th.
xSingled for Megacz in 7th.

2nd Federal	030	112	690—22
Musicians	100	000	030— 4

Homer — Abraham. Triple — Giesel. Doubles—T. Hoffman 2, King 2, Kuc 2, Bondmass, Sierakowski. Walks—off Szamrowicz 3. Earned runs—Federals 17; Musicians 4.

Series E Savings Bond 14 Years Old

The popular Series E Savings Bond had a birthday in May—its 14th—and on hand to greet it were the wife of the Vice-President of the United States and two Washington school youngsters who were born in the same month as the first E bond, May 1941. Mrs. Richard Nixon is shown here on the Capitol lawn receiving a floral tribute from Marsha Baker and Thomas Bensinger, students of the Alice Deal Junior High School in Washington, D. C. Mrs. Nixon, as honorary vice-chairman of the National Women's Advisory Committee for Savings Bonds, received the offering in behalf of the thousands of women volunteers across the country, who have helped to sell 1.7 billion separate Series E Savings Bonds since 1941. The two youngsters were chosen for the honor not only because they are the same age as the E bond, but because they are regular purchasers of Savings Stamps in their school program. The spectacular 4½-foot floral piece was made of red and white carnations and blue cornflowers, with the Minute Man symbol of the Savings Bond Program in gold. It was donated by the Allied Florist Association of Greater Washington, Inc.

KEGLERS, SPONSORS HOSTED AT COUNCIL 41 PNA LEAGUE PARTY

Trophies Awarded To Champion New Mill Noodles, 2nd Place Sure Seal Products, 3rd Place Al Mazewski Boosters And To Individual Champ Ed Wegrzyn At Koziol's White House Inn

By JOSEPH R. KOWAL

Amid the ever appealing and hospitable setting of the Koziol's White House Inn, in the presence of over 100 members and their wives or girl-friends (also team sponsors and guests), the 12-team Council 41 PNA Men's Bowling league held its annual Bowlers Party last Saturday night as a fitting climax to another brilliant championship season, which saw Phil Basista's New Mill Noodles annex the crown only after defeating Hank Pietrzak's Sure Seal Products in two straight games of a rolloff, effected on the final night of the regular season of play at the Saranecki Brothers Cragin Bowl driveways — when Sure Seal vanquished New Mill, 3 to 0, in one of the most stirring comebacks of the campaign.

The dinner, prepared by the Koziol's famed culinary department which is headed by Mrs. Marilyn Koziol, was thoroughly enjoyed by the participants, following which Joseph Foszcz, prexy of the Council 41 PNA Bowling league and also of Group 893 PNA (Star of Poland Society), spoke briefly and called upon Attorney Al Mazewski, president of Council 41 PNA and a member of the PNA Board of Directors, to serve as toastmaster.

Mazewski congratulated the champion New Mill Noodles, the second place Sure Seal Products, the third place Mazewski Boosters (who registered the best comeback of 1954-55 to finish in the No. 3 spot after finishing a sorry last — 12th — the previous year), and the other members of the loop for their fine sportsmanship in the face of defeat, and then introduced Joseph Cwynar, secretary of the league, who invited your editor to present trophies to the New Mill, Sure Seal and Mazewski squads, to the members of the title winning team and also to the individual champ, Edwin Wegrzyn, captain of New Mill, who achieved that distinction by the slim margin of 8 pins over Frank Mannella of Ashland Book Bindery.

Cwynar then proceeded to distribute the cash prizes to the captains of their respective teams.

TRIBUTE TO SPONSORS

The sponsors were introduced by Mazewski and roundly applauded by the assemblage.

Mr. and Mrs. Phil Basista, sponsors of the three-time champion New Mill Noodles sat at the speakers' table flanked by the members (and their wives) of said team, namely the Ed Wegrzyns, Bob Kriegers, Jimmy Hamiltons, Gene Charles' and Tony Dudeks.

Basista praised the stellar achievement of his squad in winning an unprecedented third straight championship, and also commended the loop's other 11 teams — Sure Seal, Mazewski, William N. Erickson, Drummond Liquors, Tip Top Tap, Ashland Book Bindery, Lodge 670 PNA, Northwest Sport Shop, Frank's Tap and O'Malley and McKay — for their high quality of sportsmanship.

Marion Sliwa and wife, sponsors of Halka Potato Chips (he's the prexy of Group 694 PNA which observes its Golden Jubilee come Saturday night at Walsh's Ballroom at a Banquet-Dance), Frank (Uncle) Kalucki, Mr. and Mrs. John Rulka, Mr. and Mrs. Chester Koscielak, Mrs. Joseph R. Kowal, Mrs. Al Mazewski, Marion Celmer, John (Mack) Maciorowski, Chester Iwans, Jack Weiler, Joseph Cwynar, Mrs. Stephanie Foszcz, Al Smentek, Casey Sydor, Ted Zajac, Walter Saranecki (who with his brother Paul operate Cragin Bowl at 4722 W. Armitage Ave.), and Mr. and Mrs. Phil Turbak were among those in attendance.

A dance and talkathon session followed the dinner program. Refreshments of wide variety were served throughout the night.

To Joe Cwynar and the members of his committee should be accorded due credit for the efficient performance of their myriad duties in making the 1955 Council 41 PNA Bowling League Party the best yet staged by this circuit, whose fortunes were ably guided by Joseph Foszcz with the cooperation of other loop officials and members of their respective teams.

CLUB 41 P. N. A. S. A. C. SPRING SOCIAL JUNE 3

Club 41 PNA-SAC will stage a gala Spring Social on Friday night, May 3, at Ironsides Post Ballroom, 1245 N. Washtenaw Ave.

The Harmony Kings, outstanding radio and recording combo, will supply scintillating dance arrangements, starting at 8:30 o'clock.

COUNCIL 39 PNA BOWLING LOOP TITLE AWARD TO CARRIE BUDZ

District 12 P. N. A. Commissioner Mokrzycki Presents Champs With P. N. A. Youth Department Trophy

The Council 39 PNA Bowling league, consisting of 16 teams to make it the largest loop in District 12 PNA, honored the title winning Carrie Budz squad and runnerup teams at a gala Bowlers Banquet on May 21 at Kosciuszko Hal, where over 150 persons were treated to a delicious dinner consisting of turkey, beef, Polish sausage — and all the trimmings — prepared by Mr. Joseph and Mrs. Stephanie Kedzierski, proprietors of the Kosciuszko establishment.

Tony Piwowarczyk, treasurer of Council 39 PNA, introduced the guests at the speakers table, namely District 12 PNA Commissioner Michael Mokrzycki; Stanley Jozefiak and fiance, Miss Mary Czernek (who will wed Sunday, June 5, at Holy Trinity R.C. church — the announcement regarding same being made by Piwowarczyk); the secretary to the secretary of Council 39 loop, Mrs. Nawrot, and Chester Jendryk, prexy of the league, who was asked to serve as Master of Ceremonies.

Jendryk welcomed the assemblage and anounced the Council 39 officials who were present: Carrie Budz, presiding officer and Secretary Frank Prochot who is the organizer of the league and official PNA organizer.

The captains of all teams and their sponsors, and former PNA Director Caroline Spisak also were introduced.

SUB FOR PASCIAK

Jendryk then announced that he was only substituting for a good friend, sponsor and benefactor, the president of Council 39 PNA, Walter Pasciak (PNA Director), who conducted the annual bowling party programs in past years.

The program was brief and interesting, and served to substantiate the fact that the league possessed not only quantity but quality as well.

Its 1954-55 champion, Carrie Budz team, also won the 10th annual National PNA Bowlink Tournament last April in Erie, Pa.; its representatives annexed the District 12 PNA Bowling Tourney crown for the second straight season last March, and many of its bowlers gained top honors in the National PNA singles and doubles competition.

Jendryk thanked the other loop officials, namely Vice-President John Cichon, Secretary Joe Nawrot and Treasurer Joe Stozek for their co-operation throughout a highly successful season.

TROPHIES TO 4 TEAMS

Mokrzycki presented the PNA Youth Department title trophy to Carrie Budz, sponsor of the champions; Stanley Jozefiak, District 12 PNA Sports Director who also has served as recording secretary of Group 943 PNA for 22 years and as secretary of Council 143 PNA for many years, awarded the second place trophy to Stanley Krzeminski of the Krzeminski Brothers unit; Carrie Budz presented the third place award to John Chudzik of Chud's House of Fashion and Frank Prochot awarded the fourth place cup to Al Podborny of the Walter Pasciak entry.

Mrs. Valerie Urbanek, who last season offered a traveling memorial trophy in memory of her late husband, Joseph Urbanek, to the championship team — offered the trophy to Carrie Budz, sponsor of this year's titlists.

Ed Urnikis, who topped all bowlers with a nifty 187 average during the past season, was the recipient of a beautiful plaque in recognition of his stellar achievements. "Sleepy" Nawojski was awarded a prize symbolic of his finishing the campaign in last place among the individuals.

CARRIE REWARDS KEGLERS

The surprise of the evening came when the hard-working PNA woman organizer, Carrie Budz, presented each member of her Council 39 and National PNA title winning squads with handsome "Bowler" set, a miniature service bar encased in a chromium bowling ball (actual size). Awards were made to Captain Matt Bednarz, Ray Grzybek, Ed Urnikis, Clarence Unhock and Fred Borowicz of the regular loop team, and to Grzybek, Bednarz, Borowicz, Wally Nawojski and Wally Pargulski of the National PNA title winning squad.

In conclusion Jendryk introduced the officials for 1955-56:—President Joseph Stozek, Secretary Joseph Nawrot and Treasurer Ed Bednarz.

Dancing to the music of a popular orchestra followed to the early hours of Sunday morning, and gaiety prevailed at all times.

Yates Edges Lowell By 4-3 In Humboldt Little Baseball Loop

STANDINGS

	W.	L.
Yates	4	1
St. Fidelis	3	2
Stowe	2	3
Lowell	1	4

Yates won a thriller from Lowell in the Humboldt Park Little Baseball League, 4-3. McQuade rapped out a homer with a man on for the margin of victory Leo Priebe needed for his fourth win. For Lowell Terry Williams also hit a homer.

St. Fidelis beat Stowe, 9-4. Len Isabell breezed to his third victory. John Gresiak, flashy second baseman of Fidelis, cracked out three hits to lead the attack. John is the leading candidate for the second base position on the Humboldt All-Star team.

Bill LaPitria, Stowe's star third baseman, once again showed his power, with three hits.

The Power Of The "Press" Aids U. S. Tourist

When Mark Stevens of WNBQ's Big Town, gave a party, recently, he distributed honorary metal press cards, making his guests members of the staff of Big Town's Illustrated Press.

The other day he learned that one of these had come in mighty handy in getting a friend out of trouble in far-off Costa Rica.

The friend, Larry Lansburgh, was in Central America making a movie, and one night found himself cut off from his hotel by a police squad who were examining credentials of all foreigners.

Larry's passport was in his hotel room—on the other side of the lines—and for a minute he had an anxious time identifying himself. But when he produced his "Illustrated Press" credentials, with his name engraved on it, it did the trick. The sergeant saluted and allowed him to pass.

PNA BOWLERS FETE ERIE'S JOE KOZLOWSKI

Cognizant of the important role Joseph (Kane) Kozlowski has played in the staging of the annual National PNA Bowling Tournaments for men and women ever since he organized same back in 1946 (he served as chairman during all 10 meets staged to date), the participants in the recent classic held in Erie, Pa., resolved to reward him in a small manner in appreciation for his many sacrifices in the performances of his trying duties during the last ten years, by presenting him with several gifts.

As a result, Kozlowski was the recipient of two trophies in addition to a cash gift, the closing day of the tourney, at the Alliance Home in the presence of over 100 persons.

Gene Cuneo, a long-time friend of Kozlowski's and Sports Editor of the Erie Times; Joe Rogers, teammate of Kozlowski's on many league and tourney keg teams, and Joseph R. Kowal, Sports Editor of the Polish Daily Zgoda (Chicago) who has served on Kozlowski's committees ever since the tourney came into being, participated in the awarding of the gifts.

Visibly moved by this surprise presentation, Kozlowski thanked all those who in anyway had a hand in participating in the presentation.

Two attractive autograph books, bearing the signatures of several hundred PNA bowlers and officials, including PNA Censor, Judge Blair Gunther, PNA Vice-President, Dr. Stephen F. Lisowski, PNA Director George Wrost, and District 4 PNA Commissioner J. Nowak, were also presented to Kozlowski — to fittingly commemorate the 10th aniversary of the founding of the tourneys by Kozlowski.

The Chicago Park District is governed by a board of five commissioners, appointed for overlapping terms of five years each. They serve without compensation. The District must pay all charges for park operation, maintenance, service and improvements. It is empowered by the Illinois Legislature to levy taxes.

Texas produces more than 130 crops and leads all other states in the production of cotton.

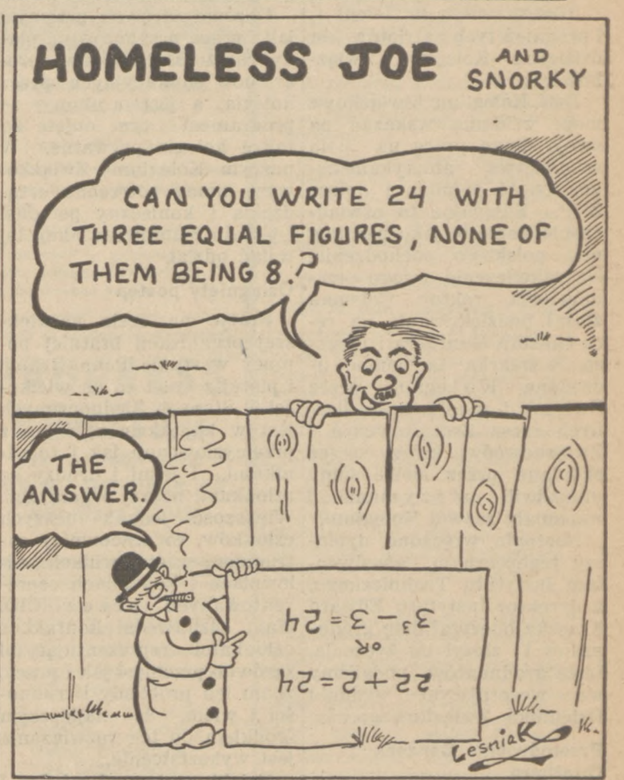

Holy Trinity High School To Graduate 143 At 44th Services

Commencement Sunday, June 5

One hundred forty-four seniors at Holy Trinity High School, conducted by the Brothers of Holy cross from Notre Dame, Ind., will receive diplomas during 44th annual commencement exercises at 4 p.m. Sunday, June 5, in the high school auditorium, 1443 W. Division st. Brother Joseph Walter, CSC, principal, will make the presentations. Invocation will be given by Rev. Stanley Lisewski, CSC, pastor of Holy Trinity parish.

John H. Sheehan, associate professor of economics at the University of Notre Dame, will deliver the main commencement address to the seniors.

Baccalaureate services are scheduled that same Sunday at 10 o'clock a.m. with Holy Mass in Holy Trinity Church, 1118 Noble street. The Rev. George H. Szymanowski, CSC, spiritual director of the high school student body, will be celebrant. The Rev. Casimir Kuszynski, Ph.D., of Chicago's Loyola University will deliver the sermon. The high school chorus directed by Brother Leonard, CSC, will sing during this morning baccalaureate ceremony.

Following the church services a PTA reception, limited only to the graduating seniors, will be held at a Communion Breakfast in the Holy Trinity High school cafeteria.

VALEDICTORIAN: SNIEGOWSKI

Daniel Sniegowski, son of Mr. and Mrs. Adam Sniegowski of 1758 W. 18th st., whose four year high school average of 95.56 percent was tops among the 1955 Holy Trinity High seniors, will be valedictorian at the commencement.

Richard Ichmiowski, son of Mr. and Mrs. Joseph Ichmiowski of 1925 N. Albany, with the high average of 95.48 percent, placed second in the scholastic standings of his class, will be salutatorian. Hichard will also receive the Loyola University four year scholarship.

Other scholarship winners are: Joseph Nieminski, 1943 W. 19th, (Chicago Art Institute); and Gerald Jankowski, 2817 S. Kostner, (Chicago Mayor's Youth Foundation Award).

Richard Ciechanowski, 1410 Noble, chosen by 1955 graduates as "Senior of the Year."

Still other class awards and special recognition prizes will be announced at the graduation exercises.

HONOR GRADUATES ARE LISTED

Graduates with High Honors (general average 90 percent or higher): Ralph Drong, 5018 S. Throop; Anthony Janka, 3048 W. 40th; Thomas Pacer, 1438 N. Greenview; and Ronald Wolosewicz, 4029 W. Warwick.

With Honors (general average 85-89 percent): Thomas Baker, 2229 W. Iowa; Timothy Chwala, 10597 W. Shubert; Richard Ciechanowski, 1400 Noble; Stephen Czarnecki, 4427 W. Montana; Francis Golab Jr., 2133 W. Thomas; Kenneth Goljan, 2943 N. Lotus; Norman Gruczelak, 1842 N. Marshfield; Lawrence Grygienc, 1620 W. Cullerton; Gerald Jankowski, 2817 S. Kostner; Edward Kalata, 4500 S. Albany; Andrew Kasprowicz, 4044 S. Richmond; Robert Kostkiewicz, 1501 N. Leavitt; Thaddeus Kowalik, 5518 S. Keeler; Robert Kreczmer, 2115 Cortland; Robert Kulik, 1621 W. Cortland; Charles Laskowski, 1939 N. Winchester; John Lynch, 53 E. Dewey; Carl Lysien, 1605 South Wood; Franklyn Moreno, 1309 N. Greenview; Joseph Nieminski, 1943 W. 19th; Thaddeus Okrzesik, 4332 S. Archer; Walter Olsowski, 1851 W. 21st; Richard Pilsner, 906 N. Homan; Chester Pliza, 1434 N. Wood; John Raczynski, 1410 Hoyne; Benedict Vruble, 1344 N. Artesian; James Witecha, 4936 N. Melvina, and Conrad Wolski, 1658 N. Bell.

OTHER GRADUATES

Other graduates include: Eugene Babicz ,7135 N. Harlem; Robert Babyar, 1634 N. Wolcott; Chester Banas, 2329 W. Iowa; Albert Bargo, 2130 W. Chicago; Victor Barzycki, 6011 S. Albany; Thomas Baselski, 1803 W. 21st; Ronald Bies, 706 Noble; Richard Bieszczad, 1635 W. Artesian; Robert Biskowski, 2233 N. Monitor; James Blazek, 1637 W. Huron; John Briquelet, 10961 Wellington; Daniel Brzostowski, 3723 W. Eddy; Thomas Budzik, 1075 N. Paulina; Joseph Buras, 1429 W. Chicago; Richard Butkowski, 1441 N. Harding; Edward Cholewa, 1826 Wilmot; Ricardo Ciepiela, 1430 W. Superior; Bohdan Cieslicki, 2131 W. Homer; Anthony Davis, 4353 N. Ridgeway; Gregory Delli, 1540 N. Talman; John Donat, 1833 N. Kedzie; Eugene Drazinski, 2924 Thomas; Edward Drnek, 2646 S. Spaulding; Donald Dziurgot, 5027 N. Octavia; Ronald Edwards, 1824 Haddon.

Stanley Farbotko, 2147 W. 18th; Joseph Fargan, 2658 W. 23rd; Marvin Filip, 2845 S. Kostner; Daniel Filipski, 2138 W. Schiller; Eugene Fischer, 2217 N. Rockwell; Francis and Thomas Galovich, 4748 S. Laflin; Bernard Gaseor, 2331 N. Major; Donald Gasior, 3539 S. Talman; Marion Gawlik, 5021 N. Octavia; Joseph Gliwa Jr., 6510 S. Kildare; Marion Gliva Jr., 2637 W. Cullerton; Richard Golab, 916 N. Elston; Robert Golubski, 1242 Noble; Alvert Gomoluch, 1926 N. Honore; Eugene Goszczycki, 2035 W. Evergreen; Jerome Gralla, 2628 W. 25th; Raymond Grelewicz, 845 N. May; Donald Grey, 2039 W. Haddon; Anthony Gurdak, 1329 W. Julian; Trinidad Hernandez, 1220 W. Augusta; Steve Hycner, 1479 W. Huron; Joseph Hylaszek, 5245 Wellington.

Theodore Jarzyna, 2201 W. Iowa; Kenneth Jaszczor, 1307 N. Bosworth; Francis Jelen, 1428 W. Huron; Michael Karczmarczyk, 3328 W. Pershing; Leo Kawczinski, 1400 N. Campbell; Franklin Kopczyk, 4131 N. Osceola; Robert Kowalski, 1416 W. Superior; Ronald Kozlowski, 1227 Mautene Ct.; Edmund Krenz, 2719 W. 23rd Pl.; Ronald Kristin, 3011 W. Cermak; Robert Kruk, 1006 N. Ashland; Albert Krupa ,3427 W. School; Donald Kuzminski, 1311 N. Damen; Valentine Liss, 2058 W. Augusta; Herbert Lopatka, 1622 N. Rockwell; Donald Luczak, 2313 W. Dickens; Frank Mach, 1719 W. Pierce ave.

Anthony Majewski Jr., 2648 W. Luther; Charles Medrick Jr., 1440 N. Leavitt; Philip Miller, 3037 S. Kostner; Ernest Minikowski, 4434 N. Avers; Richard Mokrzycki, 3038 W. 40th; Daniel Musolff ,2219 N. Damen; Robert Mytnik, 823 N. Marshfield; Casimir Niespodziany, 7135 N. Harlem; Clarence Oleszkiewicz, 2647 W. 22nd pl.; Gene Olszowka, 2649 S. Keeler.

Albert Opiela, 1119 N. Wood; Marion Pacocha, 1645 W. 21st; Ronald Pajak, 872 N. Marshfield; Edward Palac, 1474 W. Ohio; Ronald Palmer, 1112 N. Hoyne; Ronald Panfil, 2649 W. Hirch; Ronald Pawlowski, 5143 S. Loomis; Joseph Piekarczyk, 2738 W. 23rd pl.; Gene Pokuta, 2146 W. Walton; Norbert Radek, 1337 N. Greenview; John Rangel ,1012 N. Marshfield; Ronald Rapacz, 2528 N. Menard; Stanley Ray, 1254 W. Chestnut; Frank Recchia, 1404 N. Lockwood; Ronald Ryczek, 825 N. Winchester; Alphonse Scala, 3239 W. Crystal; Anthony Siekierski, 1442 N. Bosworth; Zygmunt Sochacki, 1459 W. Cortez; Robert Sokowski, 822 N. Paulina; Norman Stanish, 2112 W. Walton.

Richard Starkey, 1510 N. Elston ;Arthur Szczotkowski Jr., 1849 N. Damen; Richard Szewczyk, 4848 S. Laflin; Joseph Szyszka Jr., 1641 N. Mozart; Richard Turek, 2109 N. Albany; Kenneth Wachowiak, 2143 N. Western; William Wheeler, 2040 N. Greenview; Jerome Wojcik, 2340 S. Sawyer; Daniel Wojnowski, 5523 Windsor; Richard Wujcik, 3131 W. 42nd pl.; Norbert Zawislak, 1825 W. Haddon; John Zawisza, 1954 N. Hermitage ave.; Frank Zimny Jr., 1622 N. Rockwell, and William Zonavetch, 2428 W. Haddon ave.

GROUP 1378 PNA PICNIC JUNE 5

The 1000 Braves Society (Group 1378 PNA) will present its annual Picnic on Sunday, June 5, at Tarnow Grove, 90th-Archer Ave., Willow Springs, starting at 10 A. M.

Billy Papiernik, chairman of the committee, reports that music for your dancing pleasure will be supplied by the popular Polka Tunes orchestra. He joins with Chester Dombrowski, prexy of Group 1378, in inviting all members and their friends to attend.

The Part Of The Poles In Building America In June Readers Digest

Six men whom Capt. John Smith credited with saving his colony in 1608, and thus insuring that America would develop as an English-speaking nation, were surprisingly not Englishmen at all. They were Poles.

Writing in the June Reader's Digest, Albert Q. Maisel gives the names of these earliest Polish immigrants who landed in America 12 years before the **Mayflower.**

Since then, the Poles have played a major role in America's growth. "Today," Maisel says, "the Poles among us — and their American-born descendants — total six million. Yet their essential character has never changed. Fleeing from impoverishment and oppression, most Polish immigrants have come to America endowed with an astounding capacity for hard work and a flaming love for freedom."

In the American Revolution the Poles, with hardly an exception, joined the fight for independence. At least a thousand names of unmistakably Polish origin can be identified in the muster rolls of the Continental Army. Recent generations of Polish-Americans have played as devoted a role as did their predecessors. In World War II more than 900,000 served in the Armed Forces.

The arts in America, Maisel notes, have been enriched by such great musicians as Leopold Stokowski, Artur Rodzinski, Josef Hofmann; opera stars Marcella Sembrich and Jan Kiepura; the Shakespearean actress Helena Modjeska, and the silent-movie star Pola Negri. In business, the professions and sport, Polish names have been equally outstanding.

The article notes that the Poles, whenever possible, have acquired their own homes. In Bayonne, N. J., Americans of Polish stock own 60 percent of all real property. Hamtramck, Mich., the most solidly Polish city in America, has the highest ratio of home-owners in the nation.

St. Turibius HNS Bowlers Banquet Saturday, June 11

The St. Turibius Holy Name Society Bowling league will stage its annual Bowlers Banquet on Saturday night, June 11, at the Tarnow Cafe-Grove, 90th Archer Ave., Willow Springs, starting at 7:30 o'clock.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U. S. Patent Office

Imponujące Uroczystości Zakończenia Roku Szkolnego w Kolegium Zw.

(Dokończenie ze str 1-szej)

i pragnień tych patriotów jest dzisiejsze Kolegium Związkowe.

Dziś Kolegium Związkowe może z dumą wskazać na swoją długą pracę na polu szkolnictwa amerykańskiego, dzięki pomocy i opiece ZNP. Składając to oświadczenie, robię to jako pedagog nie polskiego pochodzenia. Na zakończenie swego przemówienia rektor Coleman złożył podziękowanie na ręce cenzora Gunthera i prezesa Rozmarka za pomoc udzielaną Kolegium przez Związek i za ofiarność licznych rzesz Związkowczyń i Związkowców, którzy przez składane przez siebie sumy umożliwili utrzymanie i wspaniały rozwój Kolegium.

Nastpnie wręczono dyplomy tegorocznym absolwentom Instytutu Technicznego, a dyrektor Instytutu Edward Kruszka odczytał listę graduantów i złożył im życzenia. Listę graduantów podaliśmy we wczorajszym wydaniu Dziennika Związkowego.

Przemówienie Cenzora Gunthera

Z kolei zabrał głos prezes Rady Szkolnej, cenzor ZNP. B. F. Gunther. Jesteśmy dziś świadkami — rozpoczął swoje przemówienie cenzor Gunther — nadania doktoratów honorowych dwom wybitnym ludziom, którzy pracą swoją dobrze zasłużyli się społeczeństwu. David McDonald, prezes unii United Steel Workers, reprezentujący świat pracy i senator G. Mason Owlett, prezes Pennsylvania Manufacturers Association, reprezentujący przemysł. Obaj oni reprezentują jedną z najważniejszych dziedzin naszego życia — Wytwórczość. Obaj w tej dziedzinie zajmują ważne i odpowiedzialne stanowiska.

Wygraliśmy wyścig

Gdy przed laty CIO podjęło akcję zorganizowania robotników w kopalniach i stalowniach rodziła się w niejednym umyśle wątpliwości co do wyników tej akcji na naszym terenie amerykańskim. Jednocześnie jednak wobec zmian metod produkcji i przejścia od pracy ręcznej bądź od przestarzałych maszyn do nowoczesnej, taśmowej produkcji automatycznej większość społeczeństwa uznawała akcję CIO za konieczną, zwłaszcza, gdy w okresie napięć międzynarodowych przed II-gą Wojną Światową, a potem w czasie tej wojny przyszłość Ameryki zależała od tego, czy pozwolimy wrogom naszym wyprzedzić nas w dziedzinie produkcji. W owym krytycznym okresie dzięki współdziałaniu przemysłu ze światem pracy Ameryka wygrała ten wyścig. Dowiedliśmy światu, że zjednoczeni możemy wyprodukować znacznie więcej niż jakikolwiek inny kraj.

Współzawodnictwo w dziedzinie produkcji, jakie mieliśmy podjąć z potencjonalnymi, lub aktualnymi wrogami naszego kraju miało niejednokrotnie wpływ na losy robotników. Niektórzy z nich musieli być przeszkoleni do nowej pracy. Niektórzy musieli wogóle być usunięci z pracy, jeśli nie mogli się przystosować do nowych warunków produkcyjnych, narzuconych nam przez położenie międzynarodowe. Dotknęło to nieraz robotników mających za sobą wiele lat pracy w danej gałęzi przemysłu.

CIO spełniło zadanie

Reprezentując pracę CIO była powołana do obrony swoich członków i obowiązek ten spełniła doskonale. W bardzo wielu wypadkach CIO przyczyniło się do tego, że praca w fabrykach, czy kopalniach nie została zatrzymana i produkcja nie spadła w tym krytycznym dla nas okresie. Zarówno przemysł, jak i reprezentanci pracy szukali sposobów lepszego ułożenia wzajemnych stosunków dla korzyści obu stron. Szczęśliwie obie strony doszły do przekonania, że najlepszym środkiem do tego jest podniesienie poziomu wykształcenia swoich reprezentantów.

Obie strony podjęły starania lepszego przygotowania swoich przedstawicieli, których zadaniem jest rozstrzyganie i załatwianie konfliktów i sporów pomiędzy przemysłem a pracą. Wyniki okazały się jak najlepsze. Oto w ostatnim swoim raporcie do prasy Benjamin Fairless donosi, że obecny 1955 rok, będzie najlepszym rokiem przemysłu stalowego.

Obecnie zarówno przemysł jak i praca przygotowują plany rozszerzenie swoich programów edukacyjnych przez kolegia, a jestem dumy, że programem tym objęte są także kolegia prywatne. W naszym Kolegium Związkowym mamy potrzebne urządzenia i konieczny personel i jesteśmy gotowi w akcji tej wziąć udział.

Osiągnięty postęp

Stając na czele największej organizacji bratniej pomocy w stanie Pennsylvania i piątej z kolei co do wielkości w Stanach Zjednoczonych jest w kontakcie zarówno z przemysłowcami jak i robotnikami. I jedni i drudzy są członkami naszej organizacji. Większość jednak naszych członków, to pracownicy zatrudnieni w stalowniach, odlewniach i kopalniach reprezentowanych przez CIO. Mam bezpośredni kontakt z członkami reprezentującymi zarówno przemysł jak i pracę, znam ich problemy i trudności i wiem, że najlepszym środkiem do ich rozwiązania jest wykształcenie.

Dzięki postępowi wiedzy i techniki, rozwiązujemy dziś najtrudniejsze nareza problemy techniczne i naukowe. Jestem pewny—zakończył swoje przemówienie cenzor Gunther, że także w najważniejszej dziedzinie, wzajemnych stosunków ludzi, możemy przez wspólny wysiłek i przy współpracy wyższych zakładów naukowych, także osiągnąć znaczny postęp.

"Przykład Z. N. P." G. Mason Owlett

Prezes Pennsylvania Manufacturers' Association, G. Mason Owlett, któremu Kolegium nadało doktorat honorowy w dłuższym przemówieniu omówił rolę Kolegiów prywatnych w szkolnictwie amerykańskim, oraz przedstawił trudności z jakimi muszą one obecnie walczyć. Mówca podkreślił między innymi rolę Związku Narodowego Polskiego stwierdzając: Pomoc instytucyj społecznych dla zakładów naukowych nie jest nowością w tym kraju, o czym wiecie w Kolegium Związkowym także z własnego doświadczenia. Przykładem może być Związek Narodowy Polski, który wyłożył na Kolegium na przestrzeni lat ponad $4 miliony i który jest świadectwem ofiarności i patriotyzmu 340,000 Amerykanów polskiego pochodzenia członków tej organizacji bratniej pomocy. Mam nadzieję, że wiele kompanii i firm w stanie Pennsylvania pójdzie za przykładem ZNP." Pełny tekst przemówienia p. Owlett podamy w języku angielskim.

Mowa Prezesa Unii Steelworkers

Następnie przemawiał prezes Unii United Steelworkers —CIO, David McDonald. Podkreślił on w swoim przemówieniu znaczenie wolności nauki, jako jednego z najistotniejszych fundamentów demokracji. Mówca także złożył hołd założycielom Kolegium Związkowego, za to, że przed blisko pół-wiekiem stworzyli prawdziwie amerykańską uczelnię, że troszczyli się o to, aby ich spadkobiercy zajęli należne im miejsce w życiu amerykańskim.

Kończąc swoje przemówienie p. McDonald oświadczył, że ceniąc sobie wysoko nadaną godność doktora honorowego Kolegium Związkowego, przyjmuję ją nie we własnym imieniu, ale jako dowód uznania dla zasług i zasad wyznawanych przez reprezentowaną przez niego Unię.

Pełny tekst przemówienia McDonalda podamy w języku angielskim.

Następnie nastąpił moment wręczenia dyplomów graduantów Kolegium, listę których odczytał dziekan Kolegium Jan Kolasa, a dyplomy wręczył cenzor B. F. Gunther. Pełną listę graduantów Kolegium podaliśmy we wczorajszym wydaniu naszego pisma.

Rektor Kolegium dr. A. P. Coleman, mając obok siebie cenzora Gunthera i prezesa Rozmarka, odczytał akty nadania przez Radę Szkolną doktoratów honorowych pp. G. Mason Owlett i Davidowi McDonald, oraz wręczył im dyplomy i odznaczenia noszone na togach akademickich.

Przemówienie Prezesa Rozmarka

Ostatnie przemówienie wygłosił na tej uroczystości prezes Karol Rozmarek. "Graduacja jest pięknym momentem w życiu każdego studenta" — zaczął prezes Rozmarek. — "Dzień ten jest dla was, graduantów dniem sprzecznych uczuć i wrażeń. Z jednej strony jesteście dumni, że po czteroletniej pracy i studiach zdobyliście wreszcie upragnione dyplomy. Z drugiej jednak strony napewno odczuwacie żal, że oto nadchodzi moment, kiedy trzeba będzie pożegnać się z przyjaciółmi, że trzeba rozstać się z członkami fakultetu, którzy wami kierowali przez lata nauki, że trzeba opuścić Kolegium Związkowe z jego wspaniałym, twierdzę jednym z najpiękniejszych w Ameryce kampusów.

Skończenie szkoły, to jednocześnie początek samodzielnego życia. Nie potrzebuję was ostrzegać, że życie jest ciężką i stałą walką. Wszystko co w życiu przedstawia wartość, trzeba zdobywać ciężką pracą i wysiłkiem. Pamiętajcie dlatego, by niezależnie od odnoszonych sukcesów, nadal pracować nad sobą i uczyć się. Tylko przez naukę dowiadujemy się prawdy.

Pamiętajcie o ZNP

Związek Narodowy Polski przez swoje Kolegium wyposażyło was w wiedzę. Tutaj w Kolegium zdobyliście podstawy do dalszej nauki. Jakże będziemy szczęśliwi jeśli wasze nazwiska w przyszłości znajdziemy wśród wybitnych uczonych. Pochodzicie przecież z narodu, który dał światu wielu geniuszy. Gdy w przyszłości będziecie wspominali waszą Alma Mater, pamiętajcie, że to Związek Narodowy Polski stworzył i utrzymuje tę uczelnię.

Jeśli nie z innych pobudek, to przynajmniej z wdzięczności za to wszystko, coście uzyskali i zdobyli w tym Kolegium, popierajcie swoim młodzieńczym zapałem i energią Związek Narodowy Polski. Bądźcie dumni z tego, że jesteście wśród 340,000 członków tej organizacji, która popiera i utrzymuje tę uczelnię. Uczęszczajcie na zebrania. Bądźcie czynnymi członkami waszych grup. Kierownictwo naszej organizacji przejdzie w wasze ręce, tylko musicie do stojących przed wami zadań przygotować się przez czynny udział w życiu organizacyjnym.

Zachowajcie Spuściznę

Ojcowie nasi wykonali pionierski trud, pomimo i wbrew wielu przeszkodom zakładając w 1880 roku Związek Narodowy Polski. Zostawili oni wam bogatą spuściznę, którą musicie zachować łącznie z językiem swoich ojców. Tak jak my w miarę naszych sił staramy się kontynuować ich pracę, spodziewamy się, że w przyszłości wy podejmiecie ten obowiązek.

Jako Amerykanie dobro naszego kraju musimy mieć przedewszystkim na względzie. Ale nie zapominajcie o ojczyźnie waszych ojców, o Polsce. Pracując dla odzyskania wolności przez Polskę, pracujemy jednocześnie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Interes wolnej Polski i interes wolnej Ameryki jest wspólny. Moment ten podkreślił już prezydent Stanów Zjednoczonych William Howard Taft w swoim przemówieniu na otwarciu Kolegium w 1912 roku.

Niebezpieczna Epoka

Żyjemy w szczególnie niebezpiecznej epoce. Błędy dyplomatów sprawiły, że napróżno walczyliśmy w dwóch wojnach światowych. W następstwie tego walczymy dziś w obronie wolności, dla uratowania naszego kraju przed tragedią, która stała się udziałem Polski i innych krajów ujarzmionych przez komunistów.

Gdyby Polska była dziś wolna, nie bylibyśmy świadkami obecnego kryzysu światowego. Kilkumilonowa armia polska, wzmocniona techniczną i lotniczą pomocą St. Zjednoczonych stanowiłaby dostateczną zaporę dla wszelkich ekspansywnych zakusów komunistów.

Walczcie wspólnie z Kongresem Polonii Amerykańskiej — apelował prezes Rozmarek — przeciwko tym siłom, które starają się zniszczyć na świecie wolność. Poznawajcie i studiujcie sytuację międzynarodową. Czytajcie oficjalny organ ZNP "Zgodę" i inną prasę polonijną. Pomoże to wam zrozumieć i ocenić grożące światu i naszemu krajowi niebezpieczeństwo komunistyczne.

Mówca apelował do graduantów, by oparli swoje życie na zasadach moralnych, a zakończył złożeniem im życzeń.

Jak Długo Będzie Istniał ZNP...

Prezes Rozmarek przemówił także krótko po polsku, mówiąc, że dziadowie i ojcowie nasi założyli Kolegium Związkowe w ciężkich czasach, ale przetrwało ono do dziś i pięknie się rozwinęło. Dziś na uroczystościach graduacyjnych powiewają obok siebie sztandar amerykański i polski. Dziś w murach tej uczelni jest wykładany język polski, jak tego życzyli sobie założyciele Kolegium. Również w przyszłości będzie powiewał sztandar polski i będzie rozbrzmiewał język polski tak długo, jak długo będzie istniał Związek Narodowy Polski.

Na zakończenie uroczystości chór im. Moniuszki z Pittsburgha odśpiewał wspólnie z zebranymi Boże Coś Polskę i "America", a ksiądz kapelan Cebeliński udzielił błogosławieństwa.

Sprawozdanie z uroczystości urządzonych w Kolegium z okazji 75-lecia ZNP podamy w jednym z następnych numerów.

Władze Centralne

Na uroczystości zakończenia roku szkolnego w Kolegium Związkowym podobnie jak w latach ubiegłych licznie zjechali rodzice studentów, a w szczególności graduantów, a także Związkowczynie i Związkowcy z bliższych okolic. Władze centralne Związku poza cenzorem Guntherem i prezesem Rozmarkiem reprezentował wicecenzor Józef Habuda, wiceprezeska Franciszka Dymek, dyrektorzy Alojzy Mazewski z Chicago, George Wrost z Cleveland i Henryk Dudek z Filadelfii. Z Rady Szkolnej byli obecni Stanisław Samek z Cleveland i Józef Wattras z Monessen, Pa.

Z Buffalo, N. Y.

Nie sposób oczywiście w ramach tego sprawozdania wymienić wszystkich obecnych na uroczystościach w Kolegium, ani też nie sposób było wszystkich spisać. W porządku alfabetycznym zaczynając, liczna wycieczka przybyła autobusem i samochodami z Buffalo, N.Y.. a między innymi: Prezes Gr. 227 Franciszek Krempa, który prowadził wycieczkę, oraz komisarz okr. 4 Jan Nowak z żoną, Józef Kukułka, Władysław Wroński, Józef Czarnecki z córkami, Stanisław Hoffman z żoną, org. dystr. Kazimierz Lotarski, prezes Gminy 19 Kazimierz Szudzik, Stanisław Głowacki, Anna Gubała, Józef Lex, Jan Politowski, Piotr Maciejewski, Wincenty Ratuszyński, Wojciech Wiech, Maria Krempa, Józef Sosnowski, Ludwik Bruszkiewicz, Stefan Konwiński, Władysław Skotnicki, Helena Manko, Władysław Fyda, Stanisław Zajdel z żoną, Jasinka, Stanisława Ciszewicz, Józef Paluchowski z żoną, Walerian Dorasiewicz z wnuczkami, Wincenty Syty, St. Sroka, Tomasz Wojnar z żoną, Wincenty Ratuszyński, Fr. Wolf, Fr. Kasprzak, Józef Kowalski z żoną i Helena Winnicka.

Z Chicago był prezes Gm. 91 W. Dybal z żoną, których syn był jednym z graduantów Kolegium i prezes Grupy 893 Józef Foszcz.

Z Cleveland, Ohio byli: Komisarka okr. 9 Weronika Kopeć, Edmund Lewandowski, Jan Kopec, Stanisław Kuciemba, Bolesław Piotrowski, Artur Krzyczkowski, prezes Gminy 6 Aleksander Kopczyński, Ralf Kozora.

Z Detroit, Mich.

Z Detroit, Mich. przyjechali: Prezes Gminy 54 Józef Rychlicki, ojciec jednej z graduantek Kolegium, Maria Cichowicz, wiceprezeska Gm. 54 i Wydziału Kobiet okr. 10, Anna J. Rychlicka—sekretarka wydz. kobiet, Władysława Kozulewska, Stanisław Młostek, Fr. Piwowarczyk, Józef Guzdek, Stanisław Janisz, Stefan Kucharski, Józef Ruciński, Ludwik Garbus, Helena Grudzień, Maria Sowa, Józef Magier, Helena Ostrowska, Jan Krol, Donald Kusz, Władysław Kolbicz, Michalina Wojno, Genowefa Sprusińska, Jan Bartmański, Czesław Kruszka, Jan Rychlicki z żoną i synem, Edward Wosochło z żoną i córką, Agnieszka Wosochło—babcia graduantki Anny Rychlickiej, a także młodzież: Charlotte Cichowicz, Mary Lou Cichowicz, Joanna Rychlicka, Carol Sowa i Edward i Marilyn Grudzień.

Liczna bo około 50 osób licząca wycieczka przyjechała z Pittsburgha autobusem z prezesem Gminy 38 Józefem Dobrosielskim na czele. Szereg osób przyjechało z Pittsburgha samochodami, a między innymi: redaktor Pittsburczanina Wiktor Alski, komisarz okr. 8 Michał Hołodnik z żoną, sekretarz cenzora Józef Świderski i wielu innych. Z Filadelfii byli: Jan Jaje z żoną, Ewa Jaje, Maria Liszewska, Władysława Mateja i St. Włazełek. Z Monasson org. dystr. A. Czelen, z Erie prezes Gm. 72 Józef Kozłowski z żoną, organizatorka dystr. Helena Szymanowicz i inni. Poza tym były jeszcze delegacje z Glassport, Ambridge, Oil City i innych z terenu stanu Pennsylvania.

Około 300,000 Fikcyjnych Nazwisk Skreślono z Listy Wyborców Chicago

Trzydziestu pięciu klerków Wydziału komisarzy elekcyjnych rozpoczyna dzisiaj usuwać z kartoteki wydziału 300,000 nazwisk osób, które nie istnieją.

Nazwiska te należą do osób które nie odpowiedziały na wezwania do zgłoszenia swojej identyczności, lub które zmieniły adress. Nie które nazwiska są osób, które prawdopodobnie nigdy nie istniały.

Podczas ostatniej miejskiej kampanii wyborczej bardzo wielu z tych fikcyjnych wyborców głosowało i odezwały się silne protesty i żądania oczyszczenia i uporządkowania list wyborczych. Na listach tych są nazwiska zaregestrowanych wyborców z Chicago i z 10 przedmieść, podpadających pod juryzdykcje wydziału chicagoskie.

Stosownie do ustawy, to lista winna być przeglądana co dwa lata. Ponieważ 291 osób nie odpowiedziały na wysłane zawiadomienia, więc je automatycznie usunięto z list.

Wydział ma dwie listy jedną, która jest stale trzymana w biurach wydziału i druga, jaką wysyła się sędziom i klerkom precynktowym podczas regestracji i w dzień wyborów.

Po wyborach nazwiska niepożądane usuwa się z głównej kartoteki. Sidney T. Holzman, przewodniczący wydziału elekcyjnego, powiedział, że ogółem jest 2.4 miliony pojedynczych kart z nazwiskami wyborców z Chicago, Chicago Heights, Berwyn, Harvey, Skokie, Summit Morton Grove, Elmwood Park, Stickney i Lyons.

Policja Udaremniła Samobójstwo

Detektywi Ernest Nikell i Joseph Brody ze stacji policyjnej Albany Park udaremnili próbę popełnienia samobójstwa Sama Cohena, lat 48, pnr. 5510 Winthrop ave.

Był on poszukiwany pod zarzutem molestowania 12-letniej dziewczyny.

Cohen pracował w składzie departamentowym przy 6201 Clark st. i tam molestował 12-letnią dziewczyne, gdy ta przyszła do sklepu ze swym młodszym bratem. Naskutek doniesienia rodziców właściciel składu zwolnił Cohena z pracy. Potem Cohen telefonował do rodziców dziewczyny, prosząc ich, aby nie wnosili przeciwko niemu skargi. Gdy wczoraj Cohen przyszedł przed dom dziewczyny, matka zawiadomiła policję. Natychmiast przybyli wyżej wymienieni detektywi i wtedy Cohen wydobył 32 kalibrowy rewolwer i chciał się zastrzelić, czemu detektywi przeszkodzili. Cohen będzie przesłuchany przez oddział przestępstw seksualnych.

Posiada Po Sześć Palców

Oklahoma City, Okla. (UP). — Policja miejscowa została zmuszona do pewnej "nieformalności" w procedurze odcisku palców Orana Telford, lat 54. Posiada on bowiem po sześć palców u każdej ręki i po sześć u nóg. Odcisk szóstych palców u rąk musiał być dokonany na odwrotnej stronie formularza identyfikacyjnego.

Układ Rolniczy Stany Zjedn.-Japonia

Tokio. (UP). — Między St. Zjednoczonymi i Japonią został wczoraj podpisany układ rolniczy, na mocy którego Japonia otrzyma od Stanów Zjednoczonych zboża wartości około $100 milionów.

Polak F. Lorenz Awansował

Pan Franciszek Lorenz, członek Polsko Amerykańskiej Organizacji Demokratycznej, został wczoraj zaprzysiężony na poważne stanowisko głównego adwokata biura wywłaszczeniowego miasta Chicago (Chief Condemnation Lawyer City of Chicago).

Uroczystość zainstalowania pana Lorenza na to stanowisko miała miejsce wczoraj przed południem w Ratuszu.

Z Gminy 128-ej Z.N.P.

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 128 Z.N.P. odbędzie się w piątek, 3-go czerwca, w sali Kościuszko Post pnr. 2933 Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wieczorem. Uprasza się panie delegatki i panów delegatów o punktualne przybycie na zebranie. — H. Nowak, prezes; J. Szymański, sekr.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka moja i siostra nasza, narzeczona moja i kuzynka moja, ś.p.

Helena Gąsior

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go maja, 1955 roku, o godzinie 2:30 rano, przeżywszy lat 19. Zamieszkiwała pnr. 3229 W. Evergreen ul.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakł pogrzeb. pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanisława, matka; **Eugenia Okulanis**, siostra z mężem; **Ryszard**, brat; **Richard Bednarek**, narzeczony; **Wanda Głowińska**, ciocia; **Franciszek Gąsior**, kuzyn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home. Tel. ARmitage 6-3378. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, zięć mój i szwagier nasz, ś. p.

Jan Kopec

Weteran IIej Wojny Światowej i członek Tow. Nowa Polska Grupa 736 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go maja, 1955 roku, o godzinie 7:15 rano, przeżywszy lat 45. Zamieszkiwał pnr. 2700 S. Tripp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2654 W. 21st St., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Adela (z domu Baruch), żona; **Marianna Baruch**, teściowa; **Bolesław i Ludwika, Augustyn, Józef i Gertruda, Mieczysław, Józefa i Leokadia Baruch**, szwagrowie i szwagierki; **Józef i Eufrozyna Sarzała**, wuj i ciocia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Szczepan J. Sendziak i Syn. Telef. BIshop 7-7240. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i siostra nasza, ś. p.

Maria H. Rymkiewicz

(Z DOMU SASS)

członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Walentego; Tow. Św. Jadwigi, ZPRK i Kawaleria Polska Orzeł Biały, po nagłej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go maja, 1955 roku, o godzinie 11-ej wieczorem, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 741 N. Central Ave. Dawniej 1437 South Kostner Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1705-09 W. 18th St., do kościoła Św. Walentego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stefan, mąż; **Tomasz, Jan, Bernard, Kazimierz, Edward i George**, bracia; **Rozalia Lewandowska (Lewan)**, siostra; **Magdalena, Marta, Helena, Maria i Margaret**, bratowe; **Julius Lambert**, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się M. Lubejko i Syn. Tel. CAnal 6-1246.

In Memoriam

W pierwszą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego, ojca, brata i dziadka naszego, ś. p.

Franciszka Leszczyńskiego

odprawione będą Msze św. w sobotę, 4go czerwca, o godzinie 8ej rano i w niedzielę, 5go czerwca, o godz. 12ej w południe, w kościele Misyjnym św. Jadwigi, Washtenaw blisko Fullerton.

Do łaskawego współudziału w nabożeństwie zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół:

Aniela, żona, wraz z dziećmi i całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś .p.

Andrzej Drobny

członek Tow. Najśw. Imienia Jezus, Tow. Św. Piotra Nr. 90 Macierz Polska; Klubu par. Maków i Brighton Park Civic and Improvement Ass'n., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go maja, 1955 roku, o godzinie 9:20 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 4443 S. Artesian Ave.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4254-56 S. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. 5 Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna (z domu Kotoniak), żona; **Maria, Czesław, Emil, Stefania i Zofia**, dzieci; **Stefania i Anastazja**, synowe; **Władysław Spader i William A. Priebe**, zięciowie; **Paweł, Barbara, Ronald i Linda**, wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni F. Wciślak. Tel. LAfayette 3-7271. 31-1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia nasza i siostra moja, śp.

Katarzyna Trela

(Z DOMU STANKIEWICZ)

Czł. Tow. Polska Zmartwychwstanie, Grupa 1812 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30go maja, 1955 r. o godzinie 10:00 w nocy w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2730 N. Monticello avenue.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2go czerwca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3630 W. George ul. do kościoła św. Jacka a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Julia Myśliwiec, Franciszka, Wiktoria, Józef** i **Tomasz**,, dzieci; **Walter Myśliwiec**, zięć; **Julia Dziurawiec** z Sioux City, Ia; siostra; **Wiktoria** i **Robert**, wnuki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kowaczek Funeral Home. SPaulding 2-6630. (May 31-June 1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój i dziadek nasz, ś. p.

Franciszek P. Sternik

(MĄŻ ŚP. MARIANNY)

czł. Tow. Najśw. Imienia Jezus, po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 30-go maja, 1955 roku, o godzinie 7:05 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5915 Eastwood Ave.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5776 Lawrence ave., do kościoła St. Robert Bellarmine, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Edmund i Czesław, synowie; **Rozalia i Józefina**, córki; **Rozalia**, siostra; **Wirginia i Leokadia**, synowe; **Henryk Kowalski i Edward Brach**, zięciowie; **Józef Bugay**, szwagier; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kowalczyk Funeral Home. Tel. KIldare 5-3800. 31-1

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw w Niedziele i Święta P.O Box 333 Argo Ill Tel Summit 43

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn i brat nasz, ś. p.

Stefan J. Orliński

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30go maja, 1955, o godzinie 6:30 rano, przeżywszy lat 41. Zamieszkiwał pnr. 4150 W. 21st St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3044 W. Cermak Rd. do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Genowefa (z domu **Kaczka**), żona; **Maria Domańska**, matka i **James**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się — Fruzyna Funeral Home, telefon BIshop 7-7940. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Feliks Mondrowski

członek Tow. Dzwon Wolności Gr. 1290 Z.N.P., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go maja, 1955 roku, o godzinie 8-ej rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2952 N. Springfield Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: **Bessie**, żona; **Alice, Mildred, Edwin, Ernest i Norbert**, dzieci; **Thomas Rehberger i Franciszek Pokuta**, zięciowie; **Evelyn**, synowa; **Anna Schoenau i Sophie Bielewitz**, siostry, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec. Tel. Haymarket 1-5800. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Karolina Majcher

członkini Tow. Niewiast Różańcowych Róży 8-ej, Klubu Obywatelek z Trójcowa pod opieką Św. Józefa, Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej i Tow. Św. Teresy, Gr. 34 Z.P. w Am., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go maja, 1955 roku, o godzinie 6-ej rano w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1416 W. Augusta Blvd.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: **Czesław, Wiktoria, Józef i Bronisława**, dzieci; **Piotr Nosko i George Andler**, zięciowie; **Florentyna**, synowa, wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec. Tel. Haymarket 1-5800. (31-1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Józef J. Batko

członek Tow. Gwiazda Tadeusza Kościuszki, Gr. 257 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go maja, 1955 roku, o godzinie 4:15 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1236 N. Maplewood ul.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2649-51 Hirsch St., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Rozalia (z domu Wikołek), żona; **Tadeusz i Alice**, dzieci; **Jerome Oscar i Stanisław Skłodowski**, zięciowie; **Dorothy Batko i Marianna Batko Skłodowska**, synowe; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Józef W. Altman. Tel. HUmboldt 6-4273. 31, 1

KALENDARZYK POSIEDZEŃ GRUP I TOW.

ŚRODA, 1 CZERWCA

Klub Wioski Niedzieliska odbędzie półroczne posiedzenie we środę, 1go czerwca, w sali ob. K. Gut, 1446 W. Huron ul., o godz. 8ej wieczorem. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia, jak sprawa pikniku, który odbędzie się w niedzielę, 3-go lipca. Złożone też będzie sprawozdanie finansowe. — Stanisław Prorok, prezes; Stefania Gnatek, sekr. prot.

CZWARTEK, 2 CZERWCA

Klub Żukowice Nowe, pow. Tarnów, odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w czwartek, 2-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem w sali ob. J. Banickiego, 1101 N. Damen, róg Thomas ul. Po posiedzeniu przyjęcie dla Ojców i Matek, więc prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie. — S. Magdziarz, prezes; Józef Kosiba, sekr. prot.

Miesięczne Posiedzenie Komitetu Dzielnicowego na Kazimierzowie odbędzie się w czwartek, 2g oczerwca, w sali "Jedność", pn. 23000 So. Whipple St., o godz. 8ej wiecz. Obecność wszystkich delegatów jest bardzo pożądana, ponieważ jest to posiedzenie przed wakacyjne. Michał Maziarka, prezes; Al. A. Florczak, sekr. prot.

PIĄTEK, 3go CZERWCA.

Klub Wioski Żukowice Stare, odbędzie swe ostatnie przedwakacyjne posiedzenie w piątek, d. 3go czerwca o godz. 7.30 wiecz., w sali p. Pranicy. Sprawa pikniku, sprawozdanie z jubileuszu i inne ważne sprawy są do załatwienia, dlateg oprosimy wszystkich o obecność. — St. Kocoł, prezes; Maria Otfinowska, sekr. prot.

Tow. Dzwon Polski, Gr. 844 Z. N. P. przypomina wszysktim swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, d. 3g oczerwca, w sali Osikowicza, pn. 1001-3 N. Wolcott ul. Zarząd prosi o liczne przybycie, bo jest szereg ważnych spraw do załatwienia. — St. Szymaszek, prezes; Wł. Święton, sekr.

NIEDZIELA, 5 CZERWCA

Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 5go czerwca, w sali Józefa Czerwińskiego, 1259 W. Chestnut ul., pocz. o godz. 1:30 po poł. Sprawozdanie komitetu jubileuszu złotego, przyjęcie nowych członków i wiele innych ważnych spraw czeka na załatwienie. — Adw. Adam J. Penar, prezes; Józef Plaziak, sekr. prot.

Klub Lipczowian Pań odbędzie posiedzenie w niedzielę 5 czerwca, o godz. 2.30 popoł. w sali Weteranów, pn. 1239 N. Wood ul. Prosimy o liczne przybycie, ażeby wysłuchać sprawozdania z bankietu 25-lecia. — Z. Milka, prezeska; S. Sieja, sekr.

Klub Gminy Żołynia, odbędzie półroczne posiedzenie w niedzielę, 5go czerwca, w sali "Lenhart" pn. 1057 N. Wolcott ul., o godz. 2.30 popoł. Jest to ostatnie posiedzenie przedwakacyjne, na którym będzie przyjęcie dla Matek, i Ojców. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — Jan Leja, prezes; Jan Panek, sekr.

Klub Parafii Brzyska, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 5go czerwca, o godz. 2giej popoł. w sali pn. 1437 Walton ul. Ponieważ mamy bardzo wiel e ważnych spraw do załatwienia, jak sprawa piknikuż który odbędzie się w niedzielę 17go lipca w lasku powiatowym Caldwell Woods, Platforma 36ta, dlatego upraszamy naszych członków i członkinie o przyybcie. — Stan. Szczepaniak, prezes; St. Porembski, sekr. prot.

Klub Parafii Poręba-Żegoty, odbędzie posiedzenie przedwakacyje w niedzielę 5go czerwca w sali pn. 959 N. Wolcott ul. Spowodu wielu ważnych spraw, wszyscy członkowie i członkinie są proszeni o przybycie. — P. Stukowski, prezes; W. Dziepak, sekr.

Klub Brzeziny odbędzie swoje półroczne posiedzenie w sali K. Gut, 1446 W. Huron ul., w niedzielę, 5-go czerwca, o godz. 2:30 po poł. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, jak sprawa wycieczki, która się odbędzie dnia 26-go czerwca w lasku powiatowym Caldwell Woods, Platforma 28. — Leopold Stasiowski, prezes; Rafaela Bik, sekr. prot.

Z Odczytu Inż. Majde w Stow. Inżynierów Na Temat "Giant Brains"

W piątek w sali Zw. Polek odbyło się miesięczne posiedzenie Stow. Polsko-Amerykańskich Inżynierów pod przewodnictwem prezesa inż. Stefana Majde. Udział członków w zebraniu był liczny. Prócz członków przybyli następujący goście: inż. arch. Karol Kociński, inż. mech. C. Strzelecki i inżynierowie elektrycy T. Kiebała i Adam Baliński, którzy niedawno przyjechali z Europy. Temat odczytu był: Mózgi-olbrzyme albo maszyny, które myślą".

Po załatwieniu bieżących spraw przewodniczący Komitetu Odczytowego inż. Dembski przedstawił prelegenta, który wygłosił półtora godzinny wykład w języku angielskim o maszynach, które potrafią pamiętać, używać zapamiętanych wiadomości, obliczać, rozumować i informować i to w sposób szybszy i dokładniejszy od człowieka. Niektóre najnowsze maszyny dają odpowiedź na najzawilsze zagadnienia, na których rozwiązania nie wystarczyłoby ludzkiego życia, w ciągu kilka minut lub godzin. Im trudniejszy problem, tym więcej są użyteczne. Posiadają właściwości olbrzymich umysłów; dlatego też prelegen nazwał je mózgami-olbrzymami.

Dwa Typy Maszyn

W zasadzie istnieją 2 typy tych maszyn: do liczenia (digital computers) i do naśladowania procesów w mniejszej skali (analog computers). Jak wskazują wykopaliska, pierwszy typ był znany już 5000 lat przed Chrystusem. Przy liczeniu posługiwano się kamyczkami, ułożonymi na płycie wapiennej (tak zwanej abacus). Znane one są dzisiaj jako liczydła. Są to paciorki nawlekane na drut. Dziesięć takich drutów umieszczonych jest w drewnianej ramie. Służą do działań arytmetycznych, ale w Japonii, Rosji i w ogóle na Wschodzie używane są do dnia dzisiejszego.

Do drugiej grupy należy suwak logarytmiczny, w którym liczby reprezentowane są przez odpowiednio dobrane długości. Należy do niej również **planimeter**, przyrząd używany do mierzenia płaskich powierzchni o krzywych obwodach. **Tarcza telefonu automatycznego do nakręcania numerów** należy do tej samej grupy.

Maszyny Wynalezione Niedawno

Pierwszy mózg-olbrzym został opracowany w 1942 r. przez **Massachussets Institute of Ttechnology**. Jego oficjalną nazwą jest **"Differential Analyzer"**. Potrafi na sekundę wykonać 500 dodawań 20-cyfrowych liczb i może pracować bez przerwy w ciągu godzin lub dni. Jeżeli rezultat jest błędny, to maszyna informuje równocześnie z podaniem wyniku, że się omyliła. W okresie od 1942 r. do 1946 r. zaprojektowano i zbudowano 4 inne maszyny. **Maszyna Harvarda I. B. M. (automatic sequence controlled calculator)** potrafi dodać do siebie 2 23-cyfrowe liczby w ciągu ⅓ sekundy. Albo może zapamiętać 72 liczby, każda 23 cyfrowa i wykonać na nich 3 rozmaite działania arytmetyczne na sekundę.

Pośród innych maszyn należy wymienić maszynę **"ENIAC" (electronic numerical integrator and differentiator), maszynę Bell Laboratories**, która potrafi rozumować: na przykład potrafi zadecydować, czy pewna liczba jest wyższą od, naprzykład 47, lub czy jest mniejsza. W pierwszym wypadku wykonuje na niej pewne działania matematyczne, zaś w drugim zupełnie nic nie działa.

Co Maszyna Potrafi Działać?

Mózgi olbrzyma mogą wykonać następujące czynności: 1) Potrafią zapamiętać przekazane informacje lub instrukcje; 2) Zastosować te instrukcje w razie potrzeby; 3) Czytać i zapamiętywać liczby; 4) Wykonywać działania arytmetyczne i zaokrąglać wynik; 5) Odszukiwać liczby w tablicach; 6) Oceniać wyniki rachunku i wybierać dalszy sposób postępowania; 7) Wykonywać szereg tych działań w logicznej kolejności; 8) Dawać odpowiedzi na pismie; 9) Sprawdzić, czy odpowiedź jest prawidłową; 10) Decydować, że otrzymane zadanie zostało wykonane i automatycznie rozpoczynać nowe inne zadanie; 11) Pracować bez dozoru i pomocy.

Maszyny Przyszłości

Prelegent wymienił mózgi-olbrzymy, kótrych należy spodziewać się w przyszłości. Są nimi: **1) Automatyczna książka adresowa lub telefoniczna.** Wystarczy podać imię i nazwisko adresata, a maszyna poda lub wypisze adres lub poda numer telefonu w danym mieście. **2) Automatyczna biblioteka.** Na żądanie o informację maszyna poda kilka źródeł, pokaże na ekranie odpowiednie stronicy i wykona ich fotograficzne odbitki. **3) Automatyczny tłumacz**, który za przyciśnięciem odpowiedniego guzika, przetłumaczy każde słowo na dowolny język. 4) Automatyczna maszyna do pisania i automatyczny stenograf.

Mózgi-olbrzymy są oczywiście niezmiernie kosztowne. Dziesiątki milionów dolarów — oto ich cena.

Po zakończeniu odczytu wywiązała się ożywiona dyskusja.

Czyńcie swe zakupy u tych kupców, którzy mają ogłoszenia w Dzienniku Związkowym

★ PRACA

DO PRACY przy counter na część dnia. 1750 W. Division.

★ PRACA MĘSKA

Superintendent Nocnego sprzątania

Musi być doświadczony w kierowaniu mężczyznami i kobietami, którzy zamiatają, wycierają i sprzątają.

Prócz angielskiego musi znać inne języki i musi czytać, pisać i mówić po angielsku.

Hojne sklepowe dyskonta i wiele innych benefitów.

Zgłoszenia do

Employment Office—9te piętro

THE FAIR

ULICE STATE I ADAMS

Mechanika Automobilowego

Pierwszej klasy, do dobrze zaopatrzonego warsztatu, znakomite warunki pracy i zapłata dla odpowiedniego. Stała praca.

VALLEY AUTO PARTS CO.

13 South 3rd St. Geneva, Ill.

Radiator Repair Man Wanted

Steady work for reliable, experienced man. Good wages. 6 day week. Plenty of work.

Apply

HIGHWAY AUTO WRECKING CO.

5412 Northwest Highway

Turret Lathe Operators and Machinists

For small growing organization. Some experience needed. Steady work.

B & L Machine Co.

Route 53 and Devon Ave.

Itasca, Ill. TUxedo 9-3688

WOJSKOWA SZKOŁA JĘZYKÓW W MONTEREY. Przyjmuje podania na stanowiska nauczycieli języka polskiego. Wymagane wykształcenie: odpowiednik conajmniej dwóch lat amerykańskiego "college'u". Pierwszeństwo mają mężczyźni świeżo przybyli z Polski, w wieku od 20 do 40 lat, posiadający doświadczenie pedagogiczne względnie wojskowe. Znajomość angielskiego pożądana. Zainteresowani powinni składać podania w jak najkrótszym czasie pod adresem: Civilian Personnel Office, Army Language School, Presidio of Monterey, California.

Cabinet Maker or Pattern Maker

For Exacting Work Interview Daily Until 5:30 P. M. Saturday before noon.

Call HAymarket 1-6139

Fritz Muhlhauser

544 N. Paulina St.

POTRZEBA 2 MĘŻCZYZN DO PILNOWANIA FURNESÓW MOSIĄDZU I ODLEWANIA. Wolimy doświadczonych, lecz to nie konieczne, jeżeli chcą nauczyć się. Dobra początkowa zapłata.

MONACO METAL FOUNDRY

1114 W. Hubbard

MOnroe 6-6837

DO NAPYCHANIA KIEŁBAS

Doświadczonych. Stała praca.

SCHULTZ SAUSAGE & PROVISION CO.

4169 S. Lowe Ave.

YArds 7-6500

POTRZEBA unijnego malarza. Tel. HUmboldt 6-7264. — 1707 W. Division Street.

Hammond Dało Podwyżki Nauczycielom

Wydział szkolny w Hammond, przyznał nauczycielom podwyżki w wysokości $100 do $300, począwszy od przyszłego września. Podwyżki zostały uzgodnione po układach między członkami wydziału a przedstawicielami federacji nauczycieli w Hammond AFL, oraz reprezentantami Stow. Nauczycieli.

Według nowej skali płacy, nauczyciele z dwoma latami kolegium otrzymywać będą jako początkową pensję $3,-100 i po 11 latach służby pensja dojdzie do sumy $4,900; nauczyciele z trzema latami kolegium dostawać będą na początku $3,400 i pensja w 12 latach dojdzie do wysokości $5,300, a z ukończonym kolegium rozpoczynają z pensją $3,800 i w 15 latach dochodzą do pensji w wysokości $6,200.

Ci, którzy mają stopień master of arts, otrzymywać będą na początku $3,900, a po 17 latach $6,600.

★ PRACA MĘSKA

MACHINISTS NEEDED

A.C.F. INDUSTRIES, INC.

(American Car and Foundry)

ALBUQUERQUE, NEW MEXICO

MUST BE 1ST CLASS MEN

— Operating All Type Machines —

Lathe, Milling Machines, Large Vertical and Horizontal Boring Mills

Protype work, not repetitive, production operator type work.

Men must be capable of reading and working from blueprints making own layouts on setups, and performing own machine work to close tolerances.

STARTING RATE $2.32 PER HOUR

Night shift differentials 10c and 15c and other attractive fringe benefits; labor contract is with IAM-AFL.

No housing shortage. Healthy country, dry, sunny mountain climate.

High school education or equivalent.

Four year apprenticeship or 10 to 15 years practical experience.

Must pass standard physical examination and A. E. C. personnel security clearance.

Apply —Write or Wire Personnel Manager D. A. BURDETTE

A. C. F. INDUSTRIES, INC.

(American Car and Foundry)

336 WOODWARD RD. S. E.

ALBUQUERQUE, NEW MEXICO

ENGINEERS

OHIO CONCERN

Expanding Engineering Department has openings for Engineers with minimum of 5 years experience on

PUNCH PRESS

Salary — Company Insurance Company Pension Benefits

Make application by letter to:

THE CLEVELAND CRANE & ENGINEERING CO.

WICKLIFFE, O.

Przyjmiemy Młodych Chłopców do Nauczenia Dobrze Płatnego Fachu Drukiarskiego.

Muszą mieć 18 lat Albo więcej. Podczas nauki płacimy.

BATES PRINTING CO.

1132 W. 14th Place

★ PRACA ŻEŃSKA

STENOGRAPHER

beginner or experienced

TYPIST - CLERK

for typing invoices and orders

SALES GIRLS

Sales experienced preferred

Excellent, permanent position with responsibilities for right party

Old established wholesale mail order firm

5 day week many benefits

JOSEPH HAGN CO.

325 W. MADISON

Registered Nurses

Wanted for

Beautiful Ozark Vacationland General Floor Duty and Supervisory Positions Now Open

Salary open. Regular salary increases, sick leave, vacaitons. Living expenses unusually low. Write giving full details. Replies held confidential.

BOONE COUNTY HOSPITAL

Harrison, Arkansas

Convenient location for Southwest Resident Immediate opening for

TYPIST Electromatic I.B.M.

Able to operate Comptometer 5 day, 37½ hour week. Pleasant working conditions.

Apply

4222 S. Pulaski

CLiffside 4-6100

★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBA KOBIETY

Do owijania kanapek. Godziny 12 do 7 rano nocami a także Kobiety do Sprzątania 2 dni w tygodniu

Zgłoszenia tylko od 3 do 5 popoł.

914 N. RACINE AVE.

Work near Home Convenient Location

I. B. M. Tub Girls

Wholesale grocer needs I.B.M. Tub girls. Full or Part Time. Punch card system for picking orders.

See Mr. Rubin

3225 So. Western Ave.

DON'T DELAY APPLY TODAY FOR

Typing and General Office Work Near Home

Save time and carfare, 5 day — 40 hour week. Year 'round position. Diversified duties. Pleasant surroundings.

THERMOID CO.

2018 S. HALSTED ST.

SEeley 8-1660

IMMEDIATE OPENING FOR biller with trucking experience Hours: 1 to 7 p. m. Good wages, fine working conditions, also opening for

CASHIER

(Interline)

Hours 8 a. m. to 5 p. m.

for appointment call

VIctory 2-2006

Operatorek do Pralnych Sukien

NA POJEDYŃCZO IGŁOWYCH, SPECJALNYCH MASZYNACH.

DOSWIADCZONYCH. — NAJWYŻSZA ZAPŁATA BONUS. — UBEZPIECZENIE SZPITALNE I PŁATNE WAKACJE.

BORIS SMOLER & SONS

3021 N. PULASKI ROAD

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzienniku Związkowym

★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBA

KOBIET

na wszystkie zmiany

Zgłoszenia do

RUNZEL CORD & WIRE CO.

4727 W. MONTROSE AVE.

OPERATOREK SZYCIA NA MASZYNIE

Doświadczonych lub Niedoświadczonych.

★ Dobra początkowa zapłata
★ Wysokie zachęcające zapłaty za pracę od sztuki
★ Po polsku mówiące instrtukto ki.

OSBORN C. D. GLOVE CO.,

2201 W. Wabansia Ave.

Steno-Typist

TRIPLE A-1

Nationally known company has immediate opening for young lady in pleasant air-conditioned office. Permanent position, paid vacations, profit sharing and pension plan. 35 Hour week. Starting salary $60.00 per week with excellent future. Start now and qualify for 2 weeks vacation with pay next year.

1500 S. WESTERN AVE.

TAylor 9-7754 — Rm. 321

Conveniently located for Northwest Side Resident Immediate Opening for

STENOGRAPHER

5 Day Week—1 Meal Paid Vacation—Sick Leave

BELMONT COMMUNITY HOSPITAL

4058 W. Melrose

KOBIETY DO SZYCIA

Musi mieć doświadczenie przy poprawkach. Nauczymy pracy przy gorsetach wysokiego gatunku. Liberalne korzyści pracowników.

Zgłoszenia

SAKS-FIFTH AVENUE

154 E. Erie Street

OPERATOREK SZYCIA NA MASZYNIE

doświadczonych przy maszynach o 1 i 2 igłach, wysoka zapłata, wszystkie benefity.

SAcramento 2-6711

PROTECTION PRODUCTS CO.

2637 W. Polk St.

AVON COSMETICS

SELLS ITSELF.

We train you if you have 5 hours a day to spend in a territory near your home. For Appointment—

RAndolph 6-7867

POTRZEBA kucharki do letniska, 40 do 50 osób. Koszerna kuchnia. 50 mil od Chicago. Telefonować MUseum 4-6066, w tygodniu od 9 rano do 5 po poł.

POTRZEBNA pomoc w kuchni od 6—10-ej wieczór. — 1147 N. Damen, BRunswick 8-1970 do 8-mej.

★ INTERESY

Nadwyczajny Interes

na sprzedaż w Fox Lake, odpowiedni dla Polaków

GROSERNIA DELICATESSEN

murowany budynek, mieszkanie, dogodności jeziora w Chain-o-Lakes,

Pełna Cena $23,500

na sprzedaż przez właściciela ze stratą z powodu innego interesu. Route 134, 1 mila na zachód od Route 12, blisko Fox Lake

Telefonować JUstice 7-5684

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE

Skład trunków w paczkach, kombinacja bar, ze stratą na szybką sprzedaż, z powodu innego interesu, ogrzewany, umiarkowany czynsz, 5 letni lease, możliwość podwójnego sklepu, wyrobiony przez 8½ lat, okolica Milwaukee Ave. i Pulaski Rd. Niska cena. Telefonować do M. J.

KEDZIE 3-0831.

BAKERY

Well established steady trade. 2-3 man shop. Excellent opportunity for agressive man to get a fine going business. (Polish neighborhood). Selling at a sacrifice **ONLY** because of illness. Call owner

DICKENS 2-5434

SŁODYCZE, cukierki, drobiazgi, lekarstwa, lekkie artykuły groseryjne, 4 pokojowe mieszkanie, dobrze wyrobiony, umiarkowany czynsz. 4759 S. Elizabeth.

SKŁAD mięsa, wyrobiony przez 14 lat, dobre położenie. $1,950. — ARmitage 6-6485.

★ LETNISKA

WISCONSIN — Resort and business property—100 and 180—Near highway—Near Hayward, Wis., suitable for grocery store, bar and restaurant with rooms, each room has hot and cold water and shower, for tourists and living quarters. Ph. evenings RAvenswood 8-3313 or write F. H. Turner, 4953 N. Oakley Ave., Chicago 25, Illinois. Sale by owner—phone or write.

★ Zwierzęta Futerkowe

CHINCILLAS NA SPRZEDAŻ

Dla odpowiedzialnej osoby całe stado i wyposażenie N. C. B. A. Rejestrowane. Telefonować: we wtorek po 6 wieczorem

DICKENS 2-5840

★ KONTRAKTORZY

REPERUJEMY i KŁADZIEMY NOWE DACHY

Jeśli chcecie mieć dobry i trwały dach, przyjdźcie do najstarszej polskiej firmy.

Dajemy gorącą smołę "Bonded Asphalt" która zapewni trwałość dachu przez długie lata.

RYNNY—Wyrabiamy je sami— z najlepszej nierdzewiejącej blachy.

IZOLACJA DOMÓW "Rock wool" — założymy w waszych domach, lub dachach. — Gwarantowana robota.

Wykonujemy wszelką robotę tanio i na dogodnych warunkach

PROGRESS ROOFING

TED GROCHOWSKI

1632 W. DIVISION ST.

ARmitage 6-2945

52 lata w interesie.

WALTER'S ELECTRIC & STEVE ZABRODSKI

OGÓLNY KONTRAKTOR

Wszystkie Nasze Roboty Gwarantowane

Bezmenty - Chodniki

Przeróbki - Naprawy

Domy Budowane

Na Zamówienie

Umiarkowane ceny

Bezpłatne obliczenia

516 West 46-ta Ulica

KEnwood 8-0259 lub lub PRospect 6-7238

CIEŚLA LUB KONTRAKTOR

30 lat doświadczenia, wykonuje roboty nowe, przeróbki lub reperacje, porcze lub werandy, przerabianie mieszkań na strychu lub w bezmencie. Obijanie "brick siding". Cementowe roboty i podmurówki. Podnoszenie i prostowanie budynków. Drzwi do garażu. Bezpłatne obliczenia. Praca gwarantowana. **Robotnicy unijni i asekurowani.**

TEL. CAPITOL 7-6503

TED BALINSKI

Uwaga Właściciele Posiadłości

Dajcie nam do wykonania swe przeróbki, a oszczędzicie pieniądze. Wykonujemy krycie werand. tuckpointing, rynny. Także wszelkie prace ciesielskie, naprawy kominów i fundamenty. Bezpłatne obliczenia.

SPaulding 2-2076

POSTARAJCIE SIĘ

o gotowe wnętrze na wiosnę.

Malowanie i Dekorowanie

wszelkiego rodzaju, jak również tapetowanie i mycie ścian.

Telefonować po 5:30 po poł.

POrtsmouth 7-8248

NAPRAWA i malowanie rynien, naprawa kominów i dachów. Telefonować do Dick, BIttersweet 8-7564 i BUckingham 1-1372.

★ Elektryczne Roboty

Unikajcie Wypalania Się Stopek

Nowa 240 volt napięcia zewnętrzna elekryczna obsługa, nowy meter i duża skrzynka z stopkami. Kompletna instalacja przez unijnych, licencjonowanych i bondowanych elektryków. Specjalna wiosenna cena $88 — $5 miesięcznie.

Po bezpłatne kosztorysy na każdą elektryczną pracę

Telefonujcie HUMBOLDT 6-6754

KLORFK Electric 1141 Belmont Ave., Licensed METER WIRING Naprawy i przeróbki. WEllington 5-2601.

★ CATCH BASINS

W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanałowe i rury 24 godziny na dobę. Albany 2-3464.

★ FUGOWANIE

FUGOWANIE, naprawa i czyszczenie budynków kwasem, kalkowanie okien, także roboty tanio teraz. Obliczenia darmo. Ratajczyk-Ratke. Tel. SPaulding 2-7503. Można dzwonić w niedzielę.

★ DO WYNAJĘCIA

WILL BUILD modern air-conditioned stores to suit tenant. Asphalt tile floors, shower stalls in washrooms. Located between the new Jefferson Park State Bank now being built and the Jewel Food Store on Lawrence Ave., east of Milwaukee. For information call SUnnyside 4-7418 for appt. to talk to owner.

PODWÓJNY lub pojedynczy pokój, wszystkie umeblowane. 2116 W. Crystal. EVerglade 4-8915.

2 SYPIALNIE dla panów, łazienka. 1029 N. Winchester, HUmboldt 6-5160.

4 POKOJE nieumeblowane. 2135 W. Thomas St.

★ MEBLE

8 SZTUKOWY garnitur do jadalni, 5 sztukowy garnitur do sypialni, dywany. Tanio. NEvada 8-5759.

★ Poszukuje Mieszkania

MAŁŻEŃSTWO w średnim wieku poszukuje 3½ lub 4 pokojowego mjeszkania, z ogrzewaniem lub bez. Na północno zachodniej stronie. Bardzo dobre rekomendacje. Proszę telefonować PAlisade 5-0487.

★ RZECZY DOMOWE

ELEKTRYCZNE REFRIGERATORS $39.50
Białe Piece Gazowe $29.50
Maszyny do Prania $29.50
HUDSON'S, 1037 Milwaukee Ave.

★ DOMY

Wszystkie niżej podane posiadłości znajdują się w parafii Dobrego Pasterza, przy 27-ej i Kolin Ave.:

Murowany bungalow, 4 pokoje ogrzewany gorącym powietrzem, poddasze, bezment, szeroka lota, blisko 28th i Karlov.

Dochodowa posjadłość, 2802 South Karlov Ave. i posiadłość przy 28th St. Cena na szybką sprzedaż.

Piękny murowany cottage, 4 duże pokoje, z letnią kuchnią w bezmencie, ładna szeroka lota, nowy gazowy furnes, garaż na 2 auta, blisko 31st i Komensky. Cena na szybką sprzedaż.

26th Street Real Estate

3800 W. 26th CRawford 7-3700

$4,358 DOCHODU, na zachód od Pulaski, piękny dwu piętrowy, odkryty naokoło. Centralnie gazem wodą ogrzewany. 6 ślicznych mieszkań, zakryta weranda, garaż, szeroka lota. Zmuszeni pośpiechem —$19,900. EVerglade 4-1321.

OAKLAWN, 9831 S. Merton (6300 W.), 6 pokojowy cottage z 3 sypialniami. Automatyczne gazowe ogrzewanie gorącym powietrzem. Garaż, boczny wjazd. $11,200. — CRawford 7-3701.

Dochodowa Posiadłość, $17,900 2 murowane budynki, 1-6 i 2-3ki z frontu i 3 pokojowy cottage w tyle, 6 pokoi zmodernizowanych, gazem opalane baseboard promieniujące ogrzewanie, automatycznie gorącą wodą, pełny bezment, 3 pokojowe mieszkanie i cottage piecem ogrzewane, blisko szkół, kościołów, okolica Homan i Chicago, przez właściciela. Telefonować po umówienie się SAcramento 2-7256.

NA PÓŁNOC od Humoldt Parku, cudownie piękny murowany, 2x6, duże czyste, widne pokoje, automatycznie olejem gorącą wodą ogrzewany, nowomodne kuchnie, garaż, wiele dodatków. $21,750. EVerglade 4-1322.

CICERO BLISKO CERMAK I AUSTIN

Murowany, 3 mieszkaniowy, 6-6 i 4, nowoczesne łazienki, gorącą wodą ogrzewany gazem, garaż, szeroka parcela, dobry dochód, natychmiast do objęcia OLympic 2-8702.

MUROWANY 6 mieszkaniowy, 6x4 pokoi, poddasze, ładna szeroka lota. Blisko 26th i Trumbull Ave. Taniość. Cena na szybką sprzedaż. CRawford 7-3701.

PRZEZ WŁAŚCICIELA — 6 pokojowy asbestos sided cottage, pełny bezment, furnesem, ogrzewany, izolowana weranda, arches, kuchnia z szafkami, z twardego drzewa podłogi, wszędzie zasłony, inlaid kuchnia i Congo ściany, garaż. Musicie zobaczyć dla oceny. Blisko 31st i Komensky, BIshop 7-0624.

ATRAKCYJNY murowany, 2x4, dwie sypialnie w każdym, jedno ogrzewane z bezmentu, wdowa musi sprzedać prędko. $14,000. — EVerglade 4-1321.

BERWYN, $5,000 wpłaty kupuje 4 mieszkaniowy rooming house 3-1-2-3 pokoje łącznie z $200 miesięcznie plus mieszkanie właściciela, parcela 60x30, $22,500. Svoboda, 3739 W. 26, TOwnhall 3-2460.

MUROWANY, Bungalow, 4 duże pokoje, poddasze, bezment, szeroka lota. Garaż na 2 auta. Blisko 31st i Komensky. Cena na szybką sprzedaż. CRawford 7-3700.

NA PÓŁNOC od Logan Square, murowany, 2x5, centralnie ogrzewany, garaż. Pośpiech, $16,000. — EVerglade 4-1323.

★ Domy Poza Chicago

CICERO—6 & 2 rm. income bungalow, glass tiled bath. GAS heat, garage. Close to schools and trans. **$21,500**

BERWYN—5 room brick Semi-Ranch, bich cabinet kitchen, tile bath, auto. heat, full basement. — **$19,800**

NO. RIVERSIDE—5 room brick ranch, full basement, 2 car garage, side drive. Clean as a whistle! — **$22,500.**

DOWNERS GROVE — Custom built, 2 bedrm. Cut stone ranch, attached garage. Radiant gas heat. Must be seen to be appreciated. Small down payment. **$23.900.**

LUKES REAL ESTATE

GUNDERSON 4-1379

NILES, NIE POMIŃCIE TEJ WYJĄTKOWEJ WARTOŚCI

Bawialnia z kominkiem, oddzielna jadalnia, oddzielny pokój śniadaniowy, 3 sypialnie, jedna paneled, pokój rekreacyjny z barem, duża oszklona weranda, 2½ łazienki, drzewa owocowe na pięknie landscaped parceli, blisko szkół, średnio 20's. Mrs. Grimshaw.

MITCHELL BROTHERS

GReenleaf 5-3900

HOllycourt 5-3900

OPUSZCZA STAN

Przez właściciela, 29 mil na zachód od Chicago, 1 mila od Algonquin w Lake in the Hills, 4 pokojowy typu ranch, z dobudowanym garażem, pełny bezment, olejem ogrzewany, kuchnia z szafkami, przy prywatnym jeziorze z rybołóstwem, ze stratą na szybką sprzedaż, autobus szkolny pod domem. CLiffside 4-0383.

RIVERSIDE, N.—Brk, Colonial home; 4 bdrms, 1 roughed in. 2½ baths, 1½ roughed in: full basement, ½ blk. to Catholic church, 2 blks to public schools. Owner. **$22,900.**

Riverside 7-6598

For appt. to see

KUPCIE TERAZ SPRZEDAJE ZE STRATĄ ZA $20,500

$4,500 gotówki, model ranch z 3 sypialniami, kominek, pełny bezment, zadrzewiona parcela, właściciel, 10 S. Parkway, Naperville 512.

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia, 10 buszli $3.50, 20 buszli $5.50. BIshop 7-4654.

★ DOMY Z INTERESEM

DOCHODOWA posiadłość, narożnikowy budynek, 2 piętrowy, murowany, w pełni wyposażona balwiernia z 4 pokojowym mieszkaniem na 1szym piętrze, 5 pokojowe (3 sypialnie) mieszkanie na górze, pełny bezment z pokojem rekreacyjnym, olejem ogrzewany, parcela 25x125 st. Niskie podatki, dochodu $110 miesięcznie z 1go piętra, dobre połud.-wschodn. położenie. Telefonować do właściciela BAyport 1-6256 lub ESsex 5-4457.

Liczni Przedstawiciele Polonii Złożyli Zjazdowi S. W. A. P. Życzenia

Wiceprezes Dr. S. Lisowski Złożył Życzenia Od Z. N. P.

Trzydniowy zjazd Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, który zakończył się w poniedziałek wieczorem, pozostawił w Chicago bardzo miłe wspomnienia u tych, którzy weteranom towarzyszyli w ciągu ich trzydniowej "zwózki," jak popularnie oni swój zjazd walny nazywali.

Zjazd trzydniowy był przeplatany balem, bankietem, wymarszem do kościoła i zwiedzaniem miasta przez tych, którzy pierwszy raz w swym życiu byli w Chicago. Wielu zwiedziło miejscowy Instytut Sztuk Pięknych i muzeum Zjednoczenia Polskiego R. K., a także siedziby naszych organizacyj, jak również odwiedzili swych krewnych. Delegaci z Placówek w Kanadzie i ze stanu Nebraska odjechali do swych domów dopiero dzisiaj w nocy. Kilku delegatów z Massachusetts i Connecticut odlecieli samolotami dzisiaj rano, gdyż krewni i znajomi gościli ich w swych domach po zakończeniu o b r a d zjazdowych.

New York Siedzibą

Jak podaliśmy wczoraj, siedzibą zarządu SWAP pozostała nadal w mieście New York. Pierwszą siedzibą tej organizacji było miasto Cleveland, później trzy lata miasto Chicago i następnie sześć lat miasto Detroit, a od roku 1934 stale zarząd główny rezyduje w mieście New Yorku, chociaż większość członków zarządu mieszka w okolicy tego miasta.

Jak przewidywał program zjazdowy, ułożony przez komitet przedzjazdowy w Chicago, zjazd rozpoczął swe obrady w hotelu Sheraton, przy Michigan ave. i Grand ave., o godzinie 9ej rano w sobotę.

Zebranych delegatów i delegatki Korpusów Pomocniczych powitał p. S. Babecki, prezes komitetu przedzjazdowego, po czym przemówił do izby zjazdowej kom. Okręgu 1go, p. Fr. Jendryaszek i pani Teofila Ćwik, prezeska Korp. Pomocniczych, przy tymże okręgu weterańskim. Jak zwykle delegaci odśpiewali hymny narodowe, po czym komendant Jan Dec z New Yorku, otworzył 12ty zjazd, witając zebranych i dziękując miejscowemu komitetowi za pracę, którą wykonał.

Przez powstanie izba zjazdowa uczciła pamięć zmarłych działaczy w ciągu ostatnich trzech lat, którzy byli członkami tej organizacji. Oddano hołd pamięci — dr. A. Starzyńskiemu, pierwszemu prezesowi SWAP; dr. B. F. Smykowskiemu, byłemu lekarzowi naczelnemu SWAP i ś.p. ks. Józefowi Swałkowi, kapelanowi i weteranowi byłej Armii Polskiej we Francji, często zwanej "Błękitnej."

Obecny kapelan, ks. pułkownik Feliks Burant, proboszcz parafii św. Stanisława w New Yorku, odmówił modlitwę za zmarłych.

Przemówienia Gości

Następnie składali życzenia zjazdowi—adwokat M. Obartuch, dyr. Sokol. Polskiego; Zofia Jabczyńska, Zygmunt Zakrzewski, prezes Związku Polaków w Ameryce; Jadwiga Gackowska, E. Dubieńska, Julian Zbytniewski, sekr. jeneralny Stow. Kasy Im. Św Jana K a n t e g o w Philadelphia, Pa.; B e t t y De Zanek, W. Pasternak, Edward Pankowiak, sekr. jeneralny Związku Klubów Małopolskich w Chicago, Józef Wawrzyniak, prezes Komitetu Obywatelskiego w Buffalo, N. Y., opiekujący się grobami zmarłych ochotników Armii Polskiej, którzy zmarli w czasie epidemii "hiszpanki" w obozie Kościuszko w Niagara-on-the Lake, gdzie był obóz wojska polskiego w latach 1917-1919.

Cmentarz w Niagara-on-the Lake, o kilka mil od wodospadu Niagara, znajduje się w tym małym mieście kanadyjskim, gdzie spoczywa 27 byłych ochotników ze Stanów Zjednoczonych.

Ten Komitet Obywatelski z miasta Buffalo, urządza corocznie pielgrzymki do tego cmentarza w święto zmarłych —Decoration Day, jak również otacza opieką groby tych zmarłych, których z m i o t ł a śmierć, przed wyjazdem do Francji.

Depesza od Cenzora ZNP

Depesze nadesłali — sędzia B. F. Gunther, cenzor ZNP; redaktor Ignacy Morawski z New Yorku, kongresman Tadeusz Machrowicz ze stanu Michigan, który jest weteranem Armii Polskiej; Stow. Synów Polski, organizacji społecznej i ubezpieczeniowej w stanie New Jersey; adwokat A. Mazewski, dyrektor ZC ZN; Okręg Koła Armii Krajowej, Placówka 204 SWAP w Washington, i Związek Inwalidów Wojennych w Londynie.

Prezes ZNP Gościem Zjazdu

Przybył do sali zjazdowej w toku czytania telegramów, prezes ZNP p. K. I. Rozmarek, którego poprosił do przemówienia komendant Jan Dec, witając go jako szczerego sympatyka SWAP i propagatora Niepodległości Polski na terenie Stanów Zjednoczonych, niezmordowanego szermierza oswobodzenia Polski z pod opieki Rosji Sowieckiej i jej matołków w Warszawie. (Mowę prezesa Rozmarka podajemy na innej stronie.

Na sesji porannej było 198 delegatów SWAP i 127 delegatek z Korpusów Pomocniczych. Zamknięto sesję poranną przemówieniem p. Teresy Rak, prezeski Korpusów Pomocniczych, po czym delegatki udały się do innej sali na swe obrady, gdzie wybrały prezydium zjazdowe. Zjazd koleżanek powitała panna Maria L. Gierut, wiceprezeska Kom. Przedzjazdowego i pani T. Ćwik, prezeska okręgowa. (Prezydium zjazdu Korpusów Pomocniczych, podaliśmy wczoraj.)

Na sesji popołudniowej wybrano p r e z y d i u m Zjazdu SWAP (podaliśmy wczoraj) — po czym izba zjazdowa wysłuchała sprawozdań urzędników SWAP, odkładając przyjęcie do sesji w niedzielę, do czasu aż komisja rewizyjna, która pracowała w biurze SWAP, w New Yorku, stwierdziła, iż sprawozdanie urzędników, zawarte w broszurze rozdanej delegatom i delegatkom, są zgodne ze stanem kasy i całym majątkiem, jaki posiada zarząd główny w swej opiece.

Drugi Dzień Obrad

W niedzielę, delegaci, delegatki i goście udali się w pochodzie do kościoła św. Stanisława Kostki z przed Domu Okręgu 1go SWAP, poprzedzani przez kapelę okręgową z udziałem delegacyj z Okręgu 2go S o k o l s t w a Polskiego, Związku K l u b ó w Małopolskich, Okręgu 32go Rady Polonii Amerykańskiej i Oddziału Ligi Morskiej w Ameryce. Każda z wymienionych delegacyj, kroczyła pod swym sztandarem organizacyjnym.

W pochodzie było 175 weteranów w mundurach, reszta w ubraniach cywilnych, lub tylko w furażerkach. Ogólna liczba maszerujących w pochodzie wraz z umundurowanymi Korpusami P o m o c niczymi, jak obliczono dokładnie była 560 osób. Było chłodno i wietrzno. Chorążowie mieli uciążliwą pracę z łopoczącymi sztandarami, którymi miotał silny wiatr i wreszcie deszczyk skropił pochód, gdy zbliżano się do Domu Okręgu 1go.

Obiad dla wszystkich wystawił Komitet Przedzjazdowy. Na szczęście nie było nużących każdego długich mów i wzajemnych pochwał, za co należy się naprawdę podzięka Kom. Przedzjazdowemu—a co delegaci z innych miast bardzo chwalili.

Sesja niedzielna, popołudniowa, upłynęła na kilku przemówieniach gości, przeczytaniu depesz przez adiutanta jeneralnego, p. Leopolda L. Krzyżaka i przyjęciu sprawozdania z podziękowaniem, całemu z a r z ą d o w i SWAP za trzyletnią pracę — bez żadnych interpelacyj.

Bankiet Wieczorny

Bankiet zjazdowy był rzeczywiście piękny, może program cokolwiek za długi, lecz nie nużący, gdyż toastmistrz sędzia Franciszek X. Świetlik z Milwaukee, umiał wprowadzić bankietujących chicagowian i setki gości z kilkudziesięciu miast amerykańskich i pięciu miast kanadyjskich w doskonały i podniosły nastrój.

Upiększył program bankietowy śpiew pani Alicji Mišniak-Kochanowskiej, którą poproszono o bis. Pani Kochanowska jest córką weterana Armii Polskiej. Śpiewem podbiła serca wszystkich biesiadników. Powszechnie znana skrzypaczka pani Antonina Żebrowska-Ullestad, wykonała "Mazurkę" i "Ave Maria," zdobywając powszechne uznanie za swą grę. Pani Kochanowskiej akompaniował prof. Władysław Belland, pani Zebrowskiej-Ullestad, pani James Nerad.

Inwokację odmówił ks. dr. M. N. Starzyński, CR, po czym sędzia F. X. Świetlik przeniósł biesiadników w swej mowie do czasów rekrutacji do Armii Polskiej we Francji, bitew w Szampanii i górach Wogezach, wyjazdu do Polski z Francji i znów walki dwuletnie na wschodnich kresach Polski z w o j s k a m i bolszewickimi, wreszcie obrona Warszawy w sierpniu 1920 roku i powrót ostatnich transportów wojaków z Ameryki do Stanów Zjednoczonych.

Sędzia Świetlik dobrze pamięta te czasy, gdyż służył w American Expedition Forces we Francji, jako kapitan. Taką nazwą rząd amerykański obdarzył swych wojaków na ziemi francuskiej w latach 1917-1918. Natomiast żołnierze Wuja Sama nazywali siebie popularnie — Dough Boy. Nazwa ta powstała w okopach wojaków amerykańskich w lasach argońskich i przyjęła się wszędzie. Ci "Dough Boys," właściwie wojacy z naszych słynnych w bojach Marine Corps, zatrzymali oni ostatni pochód Niemców na Paryż pod miastem Chateau Terry. Pod tym miastem poległ tzw. kwiat armii Kajzera i Kronprynca, ale legło w tym boju przeszło dziewięć tysięcy marynarskiej piechoty. Chateau Terry przeszło do historii na zawsze ,podobnie jak Monte Cassino w ostatniej wojnie — i jak bój pierwszego pułku piechoty Armii Polskiej, w lasku Rocquette, opodal sławnego miasta Reims. Było to w lipcu 1918 roku.

Wiceprezes ZNP Złożył Życzenia

Toastmistrz p o p r o s i ł do przemówienia: Jana Kluczyńskiego, kongresmana z 5go dystryktu, prezesa Sokolstwa Polskiego w Ameryce—adwokata W. J. Laskę z Pittsburgha, Pa.; dr. Stefana Lisowskiego, wiceprezesa ZNP, który w pięknej mowie oddał hołd tym, którzy stworzyli Czyn Zbrojny Polonii Amerykańskiej w latach 1917-1919.

Wiceprezes dr. Lisowski podkreślił rolę jaką w tych historycznych czasach odegrał Związek Narodowy Polski i ówcześni jego kierownicy. Dr. Lisowski mówił w imieniu Zarządu C e n t r a l n e g o ZNP, wspominając pierwszy kongres polski w Washingtonie w roku 1910, który zwołał ZNP, pokrywając wszystkie wydatki tegoż, t. zw. kongresu, na który przybyli delegaci z ówczesnych trzech zaborów i miast — Lwowa, Warszawy, Krakowa i Poznania.

Złożyli również życzenia: pani Helena Sala imieniem Zw. Pol. w Am.; Imieniem Zjednoczenia Pol. Rzymsko Katolickiego złożył hołd ochotnikom z Ameryki, ówczesny członek Wydziału Narodowego, redaktor "Narodu", p. Zygmunt Stefanowicz, zaznaczając jaki wówczas panował duch w Polonii Amerykańskiej pod wodzą Paderewskiego i Smulskiego, dr. T. A. Starszyńskiego, K. Zychlińskiego, Piotra Rostenkowskiego, ówczesnego prezesa ZPRK.

Komendant Jan Dec podziękował wszystkim imieniem SWAP, wspominając jak pracują nasze panie w Korpusach Pomocniczych, jak pomaga inwalidom Z.N.P. i jak pracują Placówki na rzecz Funduszu Inwalidzkiego im. Ignacego Jana Paderewskiego. Złożyła również podziękowanie pani Teresa Rak, prezeska K.P., podkreślając pracę swych koleżanek.

Ks. Walerian Karcz w im. Kongresu P.A.

Imieniem Kongresu Polonii Amerykańskiej mówił ks. proboszcz Walerian Karcz, jako sekr. jeneralny tej organizacji politycznej Polonii Amerykańskiej, ks. W. Karcz mówił o roli jaką spełnia KPA, składając życzenia w imieniu prezesa Karola Rozmarka, który wyjechał do C a m b r i d g e Springs, Pa. Złożył także życzenia dr. Karol Ripa, były konsul R. P. w Chicago i New Yorku.

Komisarka M. L. Gierut przeczytała list od p. Zbigniewa Jaworowskiego, który przysłał czek — $100 na fundusz inwalidzki. Pani T. Starzec w imieniu Centrum Przyjaciół Żołnierza Pol. w Chicago złożyła czek na sumę $300 na inwalidów polskich w Europie. Przemówienia zakończył toastmistrz, powołując p. F. Jendryaszka, jako kom. Okręgu 1-go SWAP. Pocztem sztandarowym komenderował p. Fr. J. Dzioba, Sztandary wnieśli do sali bankietowej — M. Sterminski i Stefan Stańczak.

Przedstawiono — T e o f i l ę Ćwik, Agnieszkę Wisłę, W. Szczygła, przewod. zjazdu, Henryka Obartucha, L. Jankowskiego, ks. Ciesielskiego, ks. Kasperowicza, H e l e n ę Jóźwiak przewod. zjazdu K.P.; Bernarda S. Prusińskiego, aldermana 32 wardy. Po bankiecie nastąpił bal.

PRZYSZŁY LINIOWIEC — Sławny dowódca marynarki amerykańskiej z okresu 2ej Wojny Światowej na Pacyfiku, admirał William Halsey (na lewo)| podziwia rysunek przyszłego liniowca o napędzie atomowym. Rysunek został wystawiony w Nowym Yorku. Z prawej admirał Gordon McKlintock i James Carson.

Hojny Zjazd S. W. A. P.

Dokładna lista datków, uchwalona przez Zjazd Walny, podana przez adjutanta jeneralnego L. L. Krzyżaka, przedstawia się tak: $2,500 do Związku Inwalidów Wojennych z siedzibą w Londynie; $500—Kongres Polonii Amerykańskiej; Rada Polonii Amerykańskiej—$500; Komitet Imigracyjny w New Yorku—$500; Fundacja Im. Ig. J. Paderewskiego w New Yorku—$250; Fundacja Kościuszkowska w New Yorku—$250; Wydawnictwo dzieł A. Mickiewicza, na stulecie zgonu poety $100; Instytut Naukowy w New Yorku—$100; Bursa im. Ks. Józefa Swałtka, byłego kapelana SWAP—$500; razem $5,200.

Nieokreślona Jest Jeszcze Data Nowej Przesyłki Szczepionki Salk'a

Bundesen Domaga Się Zaraz Szczepionki, Bo Szkoły Parafialne Kończą Naukę 10-go Czerwca

Dr. Herman N. Bundesen, prezes wydziału zdrowia, powiedział wczoraj, że powiadomiono go, iż nie może być do tej chwili naznaczona dokładna data nadejścia do Chicago dodatkowego zapasu szczepionki przeciwko polio Salk'a dla skompletowania drugiego zastrzyku dla uczniów 1-ej i 2-ej klasy szkół normalnych w Chicago.

W telegramie, wysłanym z końcem zeszłego tygodnia do Dr. Rolanda R. Cross, stanowego dyrektora zdrowia, Bundesen podkreślił, że Chicago potrzebuje 110,698 zastrzyków jeszcze przed wakacjami letnimi.

Cross natychmiast odpowiedział, że stan nie posiada w zapasie szczepionki i że nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości od Krajowej Fundacji Paraliżu Dziecięcego kiedy wysłany zostanie świeży jej zapas.

W liście Bundesen poinformował Cross'a, że 44,456 uczniów 1-ej i 2-ej klasy w chicagoskich szkołach parafialnych otrzymało pierwszy zastrzyk i 15,810 dostało drugi. Pozostaje zatem jeszcze 28,646 uczniów ze szkół parafialnych, którym należy dać drugi zastrzyk. Szkoły te kończą naukę 10-go czerwca, dlatego konieczny jest nowy zapas, by można przed 5-go czerwca uskutecznić szczepienie, w przeciwnym razie program nie będzie mógł być przeprowadzony według nakrespnego już z góry planu.

Poza tymi uczniami ze szkół parafialnych 62,693 uczniów w szkołach publicznych czeka na drugi zastrzyk.

Mayor Daley zapowiedział, że szkoły publiczne w Chicago będą z powrotem otwarte tak długo jak tego będzie potrzeba już po zakończeniu nauki, aby dzieci mogły otrzymać drugi zastrzyk szczepionki Salk'a.

Generałowie Tatar i Spychalski Są Na Wolności

(Dokończenie ze Str. 1ej)

oskarżonych — głosił akt oskarżenia — była prowadzona i finansowana przez wywiady amerykański i angielski. Wedle prokuratora, Tabor po przyjeździe do Londynu w r. 1944 miał wspólnie z Mikołajczykiem zaznajomić Churchilla z planami walki przeciw "Polsce Ludowej". Plan ten miał być aprobowany przez Churchilla i Amerykanów, którzy dali 11 milionów dolarów na jego realizację.

Dalsze wywody aktu oskarżenia głosiły, że rząd brytyjski poinformował 16 stycznia 1945 r. za pośrednictwem ppłk. Perkinsa z brytyjskiej Intelligence Service, ambasadora uznawanego wówczas rządu R.P. w Londynie Raczyńskiego i gen. Tatara, że rząd brytyjski zgodził się utrzymać kontakt z polskim podziemiem, ale że kontakt ten musi być trzymany w tajemnicy. W tym celu polski sztab generalny w Londynie utworzył specjalne centrum kierownicze, finansowane i kontrolowane z ramienia Intelligence Service przez ppłk. Perkinsa.

Proces Tatara i tow. prowadzony był w ten sposób, aby skompromitować Gomułkę oraz Spychalskiego, który zeznawał jako świadek przyprowadzony z więzienia. Oczywiście zarówno Tatar jak i inni oskarżeni "przyznali się do winy". Akt oskarżenia rozwijał tezę, że prócz akcji szpiegowsko - dywersyjnej w wojsku, prowadzona była szeroko rozgałęziona akcja polityczno - dywersyjna pod patronatem Gomułki.

Wyrok wydany w procesie brzmiał następująco: Skazani zostali na dożywotnie więzienie Stanisław Tatar, Jerzy Kirchmayer. Franciszek Herman i Stefan Mossor; na 15 lat więzienia — Stanisław Nowicki, Marian Utnik i Marian Jurecki; na12 lat więzienia — Władysław Roman i na 10 lat więzienia — Szczepan Wacek.

Przed wypuszczeniem na wolność Tabora-Tatara przyszła z Polski wiadomość, że Spychalski znajduje się również na wolności.

Kobieta Zabita Przez Pociąg

Panna Bertie Vernor, lat 75, z Salem, pow. Marion, poniosła śmierć, gdy przechodziła koło zniżonego skrzydła rampy i spostrzegłszy nadchodzący pociąg towarowy chciała się cofnąć, ale jedna noga dostała się pod koła lokomotywy i drewnianą platformę.

Zona Superintendenta Szkół Odebrała Sobie Życie

Pani Matilda Sheehan, lat 56, 733 Osterman rd., Deerfield, żona Williama E. Sheehan, superintendenta szkół normalnych w D e e r f i e l d, zmarła w szpitalu Highland Park w kilka godzin po znalezieniu jej nieprzytomnej w jej aucie w garażu przy jej domu. Wąż gumowy, połączony z rurą, odprawadzającą gaz ze spalającej się gazoliny, znajdował się wewnątrz. Lekarz powiedział, że pani Sheehan ostatnio zniechęcona była do życia z powodu złego stanu zdrowia.

CZYŚ ZAPISAŁ PRZYNAJMNIEJ JEDNEGO NOWEGO CZŁONKA DO ZNP?

Dr. R. P. Brykowski
Dr. F. Brykowski
Optometryści
Godziny biurowe codziennie 12-6 wieczorem i od 7:30 do 9:30 wiecz.
4827 No. Milwaukee
KI 5-6794

Gdy Macie Na Uwadze Wasze Oczy Lub Okulary Pamiętajcie:
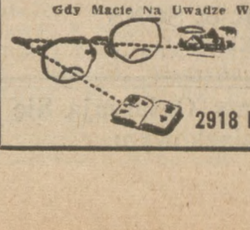
ABY WIDZIEĆ LEPIEJ
LEPIEJ WIDZIEĆ
DR. B. WICHLEŃSKI
OPTOMETRYSTA
2918 N. Milwaukee Ave.—CApital 7-2329

Nowość! Nowość!
KSIĄŻKA, KTÓRA UZYSKAŁA NAJLEPSZE RECENZJE W PRASIE ANGLO JĘZYCZNEJ
Przeżycia członka Rządu Polskiego w Moskiewskim Więzieniu
Już ukazała się na półkach księgarskich doskonała książka Mec. Zbigniewa Stypułkowskiego
D. t.
"W ZAWIERUSZE DZIEJOWEJ"
która można nabyć w Dzienniku Związkowym
CENA **$4.00**
Jest również w sprzedaży ta sama książka w języku angielskim p. t.
"INVITATION TO MOSCOW"
CENA **$3.50**
Prosimy o zamawianie tych książek pisząc na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22 Ill.
UWAGA: Książek na C. O. D. nie wysyłamy Ilość egzemplarzy ograniczona

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE
PROGRAMÓW RADIOWYCH
które prowadzi
Robert Lewandowski
Od Poniedziałku do Piątku
2:00 do 3:30 popołudniu
W Sobotę 1:30-3:00 popoł.
W każdy Piątek 10:30-11:30 wiecz.
SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA Z UDZIAŁEM PUBLICZNOŚCI
WHFC Radiostacja WHFC
1450 Kil.

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2 silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne i tp. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic przysłać pocztą Money Order za Nr. 2 $1.50; za Nr. 1—$1.65. Koszt wysłania C. O. D. 38c więcej.
MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St. Chicago 22, Ill.

Dziś i Jutro
od 5:30 wieczorem do północy
Piękna pani Nałęcz zapomniała o obowiązku . . . gospodyni, żony i matki!
W obrazie polskim:

Moi rodzice
W pogoni za złudnym szczęściem szukają nowego życia i nowej miłości!!
według głośnej powieści:
Kamila Nordena
Ulubieni aktorzy:
Sensacyjny film i przygody w głębiach morskich oderwą Was od całego świata!
"Czerwone Morze"
Podmorskie jaskinie wśród koralowych wysp, to egzotyczny świat potworów!
w Teatrze
ROYAL
1453 Milwaukee Avenue
między Ashland i North Ave.
Ostatnie pokazy 10:00 wieczór

Jacenty Na Emeryturze

Dzisiaj, 1-go czerwca z redakcji "Dziennika Chicagoskiego" odszedł "wasz ten sum"—JACENTY — Józef PJ. Jakicic, Sr., po blisko 45 latach pracy dla tego pisma.

Józef J. Jakicic, Sr.

Jacenty pracę dla "Dziennika Chicagoskiego rozpoczął dnia 17go lutego, 1911 roku, jako ręczny zecer, potem, pomocnik w drukarni do roku 1915 kiedy został powołany na członka redakcji, w połowie sierpnia. Dano mu na początek czytanie korekt, potem on to pierwszy ustanowił dział sportowy w polskim języku, czego żadne inne pismo nie miało. Zajął się potem klubami piłkarskimi w parafiach; potem przystąpił do klubów pół-zawodowców, a następnie zainteresowali go bracia Zbyszkowie zapaśnictwem i z Kazimierzem Pawłowskim urządzał zapasy takie w sali Schoenhofena.

Jacenty pracował także w Sierocińcu św. Jadwigi w latach 1919 do 1921, kiedy to został powołany na zarządcę drukarni ówczesnego "Dziennika Narodowego" i tam był do dnia zamknięcia tego pisma w roku 1923.

W sierpniu, 1923 roku ks. Franciszek Gordon, C.R., powołał Jacentego jako redaktora miejskiego i tą pracę wykonywał on do roku 1952.

Jacenty Godo: "No ja, tożem poszet i jo na tarawkę zielonom i będę z dziadami siedział w doma, kiela matki do dnia kiedy Bozia powoła do siebie na wieczne odpoczywanie, jamen..."

Szkoda mi tylko "mojech fajnych kostumeruf i kostumerki", do których miłość zachowam do ostatniej godziny, Jamen.

Jacenty mieszka w domu własnym pnr. 6491 N. Newland ave., w dzielnicy Norwood Park, z panią (z domu Uczciwek), oraz z synem Józefem Jr. i jego nadobną żonką, panią Teresą (z Pluciński), Jakicic, tel. SP. 4-3438.

Stany Zjednoczone Odpowiedzialne Za Napięte Stosunki z Azją

Przemówienie Paula Hoffmana Na Konwencji Rotary Klubów

W ramach odbywającej się w Chicago konwencji Rotary Klubów prawie cały wczorajszy dzień był poświęcony na dyskusję na tematy międzynarodowe, które podzielono na cztery odrębne regiony, a mianowicie: Pierwszy — Azja, drugi — Australia, Nowa Zelandia i Południowa Afryka, trzeci — Europa, Północna Afryka i region wschodni morza Śródziemnego i czwarty — A m e r y k a Południowa, Ameryka Centralna, Meksyk i wyspy Karaibskie.

Ponosimy Odpowiedzialność

Najważniejszym i najciekawszym zagadnieniem była sprawa Azji, którą omawiano w formie dyskusji pomiędzy trzema prelegentami, którymi byli: Paul Hoffman, były administrator pomocy zagranicznych; ambasador Nowej Zelandii w Washingtonie Leslie Munro i radca ambasady Indonezji Sujono Surjotjondro.

Hoffman stwierdził, że Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za powstanie nieporozumień p o m i ę d z y wschodem i zachodem i muszą podjąć za to odpowiedzialność, ponieważ jak się wyraził "jesteśmy starszymi braćmi z dłuższym doświadczeniem z systemem demokratycznym, a pozatym odpowiedzialność ta ciąży na nas ze względu na naszą pozycję finansową i przemysłową".

Azja Należy do Azjatów

Dążąc do zrozumienia Azji i porozumienia musimy szukać lepszych metod, niż stosowaliśmy dotychczas. Nasza postawa w stosunku do narodów azjatyckich, a w szczególności wobec narodów które niedawno odzyskały niepodległość powinna być pełna sympatii, zrozumienia i wolna od krytycznego nastawienia. Powinniśmy pamiętać, że te młode demokracje przechodzą przez taki sam okres prób i doświadczeń, przez które przechodziliśmy i my w pierwszych latach naszej niezależności. Nie powinniśmy przyjmować zasady, że kraje które nie chcą wejść z nami w militarne sojusze są już koniecznie naszymi wrogami. My także przez półtora wieku naszej historii prowadziliśmy politykę neutralności i nikt nam tego nie brał za złe. Powiniśmy pogodzić się z faktem, że Azja należy do Azjatów, mówił Hoffman.

Zmiany Po Wojnie

Ambasador Nowej Zelandii Munro powiedział, że reprezentowany przez niego kraj podjął kroki zmierzające do podniesienia standartu życia narodów azjatyckich.

Natomiast Surjotjondro powiedział, że rewolucja przemysłowa na zachodzie zepchnęła do roli biernej narody azjatyckie i sprowadziła je do roli ludów pół, lub całkiem kolonialnych. Druga Wojna Światowa wprowadziła radykalna zmiany w tej sprawie. Cały szereg narodów azjatyckich odzyskało niepodległość i weszło do światowej polityki międzynarodowej.

Na Czerwony Krzyż Zebrano w Chicago $3,199,408

Kampania t e g o r o c z n a w Chicago na Czerwony Krzyż przyniosła $3,199,408, czyli przeniosła w y z n aczoną na miasto kwotę, jak zaraportował Robert S. Ingersoll, przewodniczący kampanii.

Oficjalny raport z funduszu i czynności będzie złożony na rocznym zebraniu we czwartek w głównej sali balowej hotelu Palmer House. Liderzy w tej kampanii otrzymają jako nagrodę specjalne cytacje.

Po Co To Chłopu Potrzebne?

New York. (FEP) — Wychodząca w Warszawie "Gazeta Handlowa" zamieszcza pod powyższym tytułem artykuł, w którym m. in. czytamy: "W wielu sklepach Gminnych Spółdzielni znajdujemy w dalszym ciągu wiele artykułów chłopu niepotrzebnych, przy równoczesnym b r a k u tych, które są dlań naprawdę niezbędne . . . Nie brakuje np. słomkowych kapeluszy (i to od jesieni ubiegłego roku), rzeźb zakopiańskich, brzydkich malowanych ram do fotografii i wielu innych artykułów, które nie cieszą się zupełnie popytem. Nie ma też wielu niezbędnych w życiu codziennym a r t y kułów, bo spróbujmy kupić np. garnki albo pastę do butów. Nie lepiej dzieje się z tzw. artykułami kulturalnymi. Powszechnie chłopi narzekają na złe zaopatrzenie sklepów w materiały piśmienne i przybory szkolne. Również powszechnie narzekają na niewłaściwy tematycznie dobór książek."

Brak naprawdę niezbędnych dla wsi artykułów nie jest bynajmniej r z e c z ą nową — stwierdza pismo — i dlatego raz wreszcie powinny przestać być problemem". Oczywiście, "Gazeta Handlowa", podobnie zresztą jak w podobnych wypadkach cała prasa reżimowa, wini za ten stan rzeczy "niefachowych pracowników sklepów". Pismo nie wspomina ani s ł o w e m, że główną przyczyną pustek w sklepach wiejskich jest przede wszystkim brak tych artykułów w magazynach i centralach Gminnych Spółdzielni.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY
1 Godzinna Obsługa
A-1 Dental Plate Laboratory
711 N. Clark, DE 7-7361
1587 W. Ogden, MO 6-3738
1425 Wilson, LO 1-8280
2003 W. Lawrence SU 4-7241

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY
1 Godzinna Obsługa
Cleveland Dental Plate Laboratory
1600 Milwaukee Ave., HU 9-3242
458 W. North Ave., MI 2-6221
2326 S. Cicero OL 2-7263
3171 Broadway LI 9-4464

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY
1 Godzinna Obsługa
State Dental Plate Laboratory
1635 W. 47th, YArds 7-4499
944 W. 63rd, WAlbrook 5-2358
6391½ W. 63rd, WEntworth 6-2608